

12 

# PRZEGLĄD MORSKI



PRZEGLĄD MORSKI  
GRUDZIEŃ 2004

„PRZEGLĄD MORSKI”  
GRUDZIEŃ 2004

## SPIS TREŚCI 12/04

<b>POLITYKA I GOSPODARKA MORSKA</b>	
Art. Nr 1	4
Kmdr ppor. dr Dariusz BUGAJSKI	
Rejon Cieśniny Gibraltarskiej. Stan prawny i sytuacja polityczna	
 <b>MORSKA SZTUKA WOJENNA</b>	
Art. Nr 2	19
Kmdr ppor. mgr inż. Sławomir KUŹMICKI	
Kmdr por. dr Krzysztof ROKICIŃSKI	
Taktyka działań podwodnych	
 <b>SZKOLENIE I WYCHOWANIE</b>	
Art. Nr 3	26
Kpt. mar. mgr inż. Dariusz KŁOSKOWSKI	
Pomiar dydaktyczny w CSMW – Ustka	
 <b>SIŁY MORSKIE INNYCH PAŃSTW</b>	
Art. Nr 4	34
Mgr Marcin SCHIELE	
GRECJA	
Nowe korwety ze stoczni VT LTD. UK	
Kutry „Super Vita” wchodzą do służby	
 <b>POLSKA MARYNARKA WOJENNA PO 1945 ROKU</b>	
Art. Nr 5	39
Kmdr por. dr hab. Jerzy BĘDŹMIROWSKI – prof. nadzw. AMW	
Marynarka Wojenna w latach 1945-1991. Reaktywowanie, rozwój i zadania (2)	
 <b>KONFERENCJE I SYMPOZJA NAUKOWE</b>	
Art. Nr 6	51
Kmdr dr Mariusz ZIELIŃSKI	
Niemieckie Towarzystwo Historii Żeglugi i Marynarki Wojennej	
 <b>WSPOMNIENIE POŚMIERTNE</b>	
Art. Nr 7	54
Komandor Andrzej Kłopotowski (1917-2004)	
 <b>KRONIKA MARYNARKI WOJENNEJ</b>	
	57
 <b>SPIS TREŚCI ZA ROK 2004</b>	
	104
 <b>INDEKS AUTORÓW</b>	
	112

*Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku to czas przeżywania niepowtarzalnych chwil w ciepłe ogniska domowego. To także czas refleksji, w którym spoglądamy wstecz.*

*Kierujemy nasze myśli ku starszym pokoleniom, które dały nam fundamenty istnienia, a swoim trudem, krwią i wyrzeczeniami zbudowały nasze dzisiaj.*

*Kierujemy je także w stronę tych z naszej Marynarskiej Braci, którzy spędzą tegoroczne Święta z dala od rodzinnych stron, pozostając na straży bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, czy przeciwdziałając rozprzestrzenianiu się konfliktów na świecie.*

*Drodzy Czytelnicy, życzę Wam aby te świąteczne przemyślenia obfitowały w liczne powody do głębokiej satysfakcji z efektów ponoszonego trudu, życzę radości z realizowania zawodowego powołania, ufności i nadziei, a także wiary w to, że kolejny rok będzie czasem spełnienia marzeń i efektywnej realizacji zamierzonych planów. Życzę Wam tego wszystkiego, co mieści się w słowie „pomyślność” – życia bez stresów i napięć, w pokoju, harmonii, poczuciu bezpieczeństwa.*

*Marynarzom życzę, aby czas służby dla Ojczyzny był dla nich czasem osobistego spełnienia, by potrafili rozwijać swe charaktery w dobrym kierunku, do końca zachowując wierność biało-czerwonej banderze.*

*Naszym Poprzednikom życzę satysfakcji z tego, że ich trud służby Rzeczypospolitej nie poszedł na marne.*

*Wszystkim członkom rodzin wojskowych życzę spokoju ducha, licznych powodów do optymizmu na co dzień oraz dobrego zdrowia.*

*Niech nadchodzący Nowy Rok doda nam wszystkim sił w pokonywaniu napotykanym przeciwności, odkryje nowe nadzieje oraz spełni wszystkie plany i oczekiwania.*

*Z wyrazami szacunku*



*admiral floty Roman KRZYŻELEWSKI*

## **POLITYKA I GOSPODARKA MORSKA**

Kmdr ppor. dr Dariusz R. BUGAJSKI

Starszy wykładowca na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia AMW

### **REJON CIEŚNINY GIBRALTARSKIEJ STAN PRAWNY I SYTUACJA POLITYCZNA**

#### **Spór o Gibraltar – aspekty polityczno-historyczne**

Rejon Cieśniny Gibraltarskiej obejmuje jedną z głównych światowych arterii komunikacyjnych. W pobliżu krzyżują się dwa wielkie morskie szlaki transportowe łączące Wschód ze światem euroatlantyckim oraz Europę z Afryką i Ameryką Południową. Przez samą Cieśninę Gibraltarską rocznie przepływa ponad 80 tysięcy statków. Jednocześnie niewielka przestrzeń morska (14,2 km minimalnej szerokości, 59 km długości i 338 m najmniejszej głębokości)<sup>1</sup> oddzielająca Półwysp Iberyjski od Maghrebu umożliwiała zawsze migracje w obu kierunkach<sup>2</sup>. Nie dziwi więc odwieczne ścieranie się w tym obszarze wielkich potęg morskich i lądowych, różnych kultur i odmiennych cywilizacji.

Starożytni uważali Skałę Gibraltarską za jeden ze słupów Heraklesa, który wraz z drugim słupem położonym na marokańskim wybrzeżu – obecnie zwanym Jabel Musa – tworzyły bramę otwierającą drogę ze świata śródziemnomorskiego na Atlantyk.

Dla Maurów, którzy w 711 r. zajęli ten przyczółek na drodze do podboju Półwyspu Iberyjskiego i dalej – Europy, Gibraltar stał się ważnym punktem strategicznym. W trakcie rekonkwisty w 1462 r. El Peñon (Skałę) obsadza załoga kastyljska. W 1704 r., w czasie hiszpańskiej wojny sukcesyjnej, Gibraltar zajmują Anglicy, co potwierdza traktat w Utrechcie (1713 r.). Od tego momentu trwa nieprzerwanie, ze zmiennym natężeniem, spór o panowanie nad tym strategicznie ważnym punktem. Jego znaczenie niepomniernie wzrasta z chwilą otwarcia w 1869 r. Kanału Sueskiego i powstania nowej morskiej drogi łączącej Wschód z Zachodem. Dla Brytyjczyków panowanie nad Gibraltarem, Malta, Suezem i Adenem, co zapewnia

---

<sup>1</sup> Z geograficznego punktu widzenia Cieśnina Gibraltarska łączy Morze Śródziemne z Atlantykiem, a jej granice tworzą: od zachodu linia łącząca przylądek Trafalgar w Hiszpanii i przylądek Spartel w Maroku, a od wschodu linia łącząca gibraltarski przylądek Europa z przylądkiem Almina w Ceucie. W tych granicach cieśnina ma od 14,3 km szerokości (linia wyspa Tarifa - przylądek Ciris) do 45 km (linia Trafalgar - Spartel) i głębokość od minimalnej 338 m do maksymalnej 1180 m. W cieśninie występują dwa prądy, przydenny, niosący ciężką, wysoce zasoloną wodę do Atlantyku i przeciwny prąd powierzchniowy (do głębokości 100-250 m), który wnosi do Morza Śródziemnego lżejsze wody oceaniczne z prędkością do 2 m/s.

kontrolę szlaku morskiego do Indii, Dalekiego Wschodu, Afryki Wschodniej i Australii, staje się jednym z wyznaczników ich polityki kolonialnej i gwarantem utrzymania imperium.

W czasie rządów brytyjskich, wśród nielicznej ludności ukształtowało się silne poczucie więzi z Wielką Brytanią i świadomość stałego zagrożenia ze strony Hiszpanii. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, działania Madrytu pogłębiły jeszcze niechęć mieszkańców kolonii do wielkiego sąsiada, który zmierzał do rozwiązania problemu w drodze nacisku politycznego na Londyn i blokady Gibraltaru, a w żaden sposób nie starał się pozyskać miejscowej ludności.

W okresie II wojny światowej część hiszpańskiej generalicji dążyła do odebrania El Peñon siłą, przy pomocy i za inspiracją III Rzeszy. Niemcy pod koniec 1940 r. opracowali, pod kryptonimem „Izabella-Felix”, plan opanowania Gibraltaru i zamknięcia cieśniny. Jednak, nawet bezpośrednie spotkanie z Hitlerem w Pirenejach i przypomnienie o długu wdzięczności za niedawną pomoc zbrojną w trakcie wojny domowej nie skłoniło gen. Franco do przystąpienia do światowego konfliktu po stronie państw osi. Caudillo doskonale zdawał sobie sprawę ze słabości Hiszpanii zrujnowanej walkami. Nie wierzył również w zwycięstwo Niemiec, lub – co wydaje się bardziej prawdopodobne – czekał na wyraźne rozstrzygnięcia na frontach. Znany wynik wojny nie pozwolił części elit politycznych w Madrycie zrealizować marzeń o odzyskaniu Skały i rozszerzeniu wpływów w północnej Afryce kosztem Francji.

W 1956 r. Hiszpania przedstawiła swoje roszczenia na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które w celu poszukiwania pokojowych rozwiązań przekazało sprawę Radzie Powierniczej. W następnych latach Zgromadzenie Ogólne podejmowało ten problem w kilku kolejnych rezolucjach z lat 1960, 1965, 1966 i 1967. Rezolucja 2353/XXII z grudnia 1967 r. wezwała Londyn do rozmów z Madrytem oraz do zniesienia statusu kolonialnego Gibraltaru do 1 października 1969 r.

W 1967 r. przeprowadzono głosowanie, które wykazało, że niemal 100% Gibraltarczyków pragnie utrzymania więzi ze Zjednoczonym Królestwem (za utrzymaniem *status quo* było 12 138 głosujących, a tylko 44 osoby opowiedziały się za przyłączeniem do Hiszpanii). Dwa lata później terytorium to otrzymało konstytucję obowiązującą do dnia dzisiejszego, z mocy której zyskało status dominium i duży zakres autonomii, z wyjątkiem spraw zagranicznych, obrony oraz bezpieczeństwa wewnętrznego. W odpowiedzi na tak mocną manifestację oraz brak woli do

---

<sup>2</sup> Od wielu lat istnieją projekty budowy mostu lub tunelu łączącego Afrykę z Europą przebiegającego przez Cieśninę Gibraltarską.

porozumienia ze strony Brytyjczyków, Caudillo zamknął granicę z Gibraltarem dla jakiegokolwiek ruchu. Demokratyzacja po śmierci Franco w 1975 r. umożliwiła Hiszpanii wejście do NATO oraz przyłączenie do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w 1986 r. Rok wcześniej, po 16-letniej blokadzie, rząd hiszpański został zmuszony do otwarcia granicy z Gibraltarem. Było to jednak otwarcie wyłącznie dla ruchu pieszego. W dalszym ciągu Skała nie ma bezpośredniego połączenia lotniczego lub promowego z żadnym miastem Hiszpanii<sup>3</sup>. Podobnie jest w przypadku sieci telefonicznej.

W międzyczasie, w 1982 r. miał miejsce konflikt falklandzki oraz w 1991 r. wojna w Zatoce Perskiej. W obu przypadkach port gibraltarski był szczególnie intensywnie wykorzystywany i odgrywał znaczącą rolę w działaniach Royal Navy i US Navy. Wydarzenia te w zupełności potwierdziły, że Skała niewiele straciła ze swego znaczenia strategicznego.

Pomimo, że Londyn i Madryt łączy dziś bardzo wiele w związku z ich przynależnością do Unii Europejskiej oraz NATO, to co pewien czas Hiszpanie podnoszą swoje roszczenia na forum międzynarodowym. Nierzadkie były spory wokół kwestii Gibraltaru na brukselskich salonach. Przykładem jest problem lotniska, które jak twierdził Madryt – Brytyjczycy zbudowali na jego terytorium. Pewne nasilenie sporu spowodowało także zacumowanie w Gibraltarze, w maju 2000 r., brytyjskiego okrętu podwodnego

o napędzie atomowym „Tirelees”, na którego pokładzie przez blisko rok naprawiano uszkodzony system chłodzenia reaktora<sup>4</sup>. Wzbudziło to duży niepokój wśród środowisk proekologicznych, szczególnie w hiszpańskiej branży turystycznej z południa kraju i na Skale.

W 1994 r. Hiszpania, na sesji Zgromadzenia Ogólnego, ponownie podniosła problem dekolonizacji El Peñon. W dalszym ciągu jednak nic nie zapowiadało zmian wokół problemu kolonii, kiedy to niespodziewanie premier Tony Blair uznał, że potrzebuje hiszpańskiego poparcia w rozgrywkach na arenie Unii Europejskiej. Pojawiły się opinie o zamiarze utworzenia osi Londyn – Madryt, jako przeciwwagi dla bliskiej europejskiej współpracy Paryża z Berlinem. Najlepszym kluczem do porozumienia i zbliżenia z Madrytem jest niewątpliwie Gibraltar. Pierwszym krokiem było porozumienie hiszpańsko-brytyjskie zawarte jeszcze w kwietniu 2000 r., które scedowało na lokalny rząd Gibraltarowi prawa do reprezentowania tego terytorium w relacjach z Unią

---

<sup>3</sup> Gibraltar posiada połączenia lotnicze z Londynem, Manchesterem, Lutonem i Tangerem oraz morskie z portami Maroka.

Europejską, co jest zastrzeżone dla rządów państw członkowskich. Następnie w listopadzie 2001 r. rozpoczęto pośpieszne rozmowy brytyjsko-hiszpańskie w kwestii wspólnego sprawowania władzy nad Skałą. Za podstawę rozmów uznano cztery niekwestionowane zasady: poszanowania dla odmienności kulturowej Gibraltarczyków, większej współpracy między rządami, poszerzenia uprawnień miejscowego samorządu oraz wspólnego sprawowania najwyższej władzy przez obie metropolie. Brytyjczycy przywiązują jednocześnie ogromną wagę do zachowania pełnej kontroli nad bazą morską i powietrzną. Hiszpanie natomiast domagali się zapewnienia, po okresie przejściowym, możliwości przejścia pełnej suwerenności nad El Peñon. Pierwotnie przewidywano zakończenie rozmów do lata 2002 r., jednak zbyt duże rozbieżności między stronami, sprzeciw mieszkańców oraz opozycyjnej do rządu premiera Blair'a Partii Konserwatywnej, która zarzuciła robienie *brudnego interesu* wbrew woli mieszkańców, uniemożliwiły osiągnięcie konstruktywnego porozumienia.

Prowadzenie negocjacji ponad głowami Gibraltarczyków nie mogło ujść ich uwadze. W zdecydowanej większości nie chcą słyszeć o jakimkolwiek związku politycznym z Hiszpanią. Zareagowali oburzeniem i gniewem, czując się zdradzonymi przez rząd w Londynie, który zapomniał o ich trzystuletniej wierności brytyjskiej koronie.

Jedną z bardziej umiarkowanych opinii oddają słowa lidera Socjalistycznej Partii Pracy Gibraltarów Joe J. Bossano (w latach 1988-1996 był premierem rządu kolonii), *...żadnych rozmów pod przymusem i żadnych ustępstw*. Pojawiały się także głosy, nawet wśród członków rządu lokalnego, przewidujące wybuch przemocy w wypadku podjęcia decyzji ponad głowami Gibraltarczyków. Premier Blair uspokajał jednak, że nie podejmie żadnego zobowiązania w sprawie statusu Skały wbrew woli mieszkańców.

W tej sytuacji rząd Gibraltarów zdecydował się przeprowadzić 7 listopada 2002 r. referendum, które miało być manifestacją skierowaną do rządu w Londynie. Blisko 20 700 uprawnionym postawiono jedno tylko pytanie: *Czy akceptujesz zasadę, że Wielka Brytania i Hiszpania powinny dzielić suwerenność nad Gibraltarem?* Jego wyniki, zgodnie z oczekiwaniami, potwierdziły pełne poparcie dla utrzymania więzi ze Zjednoczonym Królestwem i silną niechęć do zbliżenia z Hiszpanią. Podobnie jak trzydzieści pięć lat wcześniej, 99% głosujących odpowiedziało „nie”<sup>5</sup>. Choć oba rządy metropolitarne traktowały głosowanie jako nieoficjalną inicjatywę lokalną, nie wydaje się

---

<sup>4</sup> L. Łukaszuk, *Współczesne spory i konflikty międzynarodowe dotyczące obszarów morskich*, Gdynia 2004, s. 69.

by mogły zupełnie ignorować tak jednoznaczną manifestację woli mieszkańców. Czy to oznacza jednak koniec marzeń o podziale władzy nad Skałą i o budowie osi współpracy Londyn-Madryt?

O tym, że spór jest ciągle żywy i podgrzewa emocje w obu metropoliach najlepiej świadczą przykłady z tego roku.

W maju 2004 r. minister spraw zagranicznych Zjednoczonego Królestwa Jack Straw podczas rozmów w Londynie ostrzegł swojego hiszpańskiego odpowiednika, że praktyka nie przepuszczania statków zmierzających z Gibraltaru do portów hiszpańskich jest niedopuszczalna<sup>6</sup>. Nie jest to jednak nowe zjawisko, bowiem zakaz i praktyka taka istnieje od wielu lat. Czasem znajduje ona wyraz w postaci zastrzeżeń do międzynarodowych umów nawigacyjnych zawieranych przez Madryt. Co ciekawe, takie zastrzeżenie znalazło się w umowie normalizacyjnej NATO, którą podpisały oba państwa. Mowa tu o umowie dotyczącej zasad wizyt okrętów państw NATO w portach państw – członków NATO i państw nienależących do NATO<sup>7</sup>, w której znalazło się zastrzeżenie zabraniające okrętom marynarek wojennych, idącym bezpośrednio z Gibraltaru albo do Gibraltaru, na wizytę w jakimkolwiek porcie Hiszpanii.

Kolejny wzrost zainteresowania problemem miał miejsce podczas hucznych obchodów trzechsetlecia brytyjskiego panowania nad Skałą, które odbywały się na początku sierpnia tego roku. Składając wizytę dla uczczenia tej rocznicy, sekretarz obrony Geoff Hoon podkreślił, że suwerenność Gibraltaru nie może podlegać negocjacom<sup>8</sup>. Mieszkańcy, którzy utworzyli żywy łańcuch wokół Skały przyjęli te słowa z entuzjazmem. Sekretarz ostrzegł jednak, że dalszy rozwój i ewolucja Unii Europejskiej mogą mieć znaczące implikacje dla Gibraltaru. W odpowiedzi, nowy socjalistyczny premier Hiszpanii Jose Luis Zapatero powiedział, że *...uroczystości były niestosowne i wezwał do ...spokojnego i ostrożnego dialogu.*

### **Status prawny Gibraltaru i wód cieśniny**

Z prawnego punktu widzenia, przedmiotem sporu między Zjednoczonym Królestwem a Hiszpanią jest nie tylko terytorium lądowe Gibraltaru, ale także przyległe wody w Zatoce Algeciras i cieśninie.

---

<sup>5</sup> Dokładne wyniki są zbliżone do tych sprzed 35 lat. Przeciw było 17 900 głosujących (98,97%), a poparło zmiany tylko 187 głosujących (1,03%).

<sup>6</sup> Informacja BBC World z 20 maja 2004 r.

<sup>7</sup> Procedures for visits to NATO and non-NATO ports by naval ships of NATO nations, NATO, MIS, (STANAG 1100), edition 5, ogłoszony 10 października 1995 r.

<sup>8</sup> Informacja BBC World z 4 sierpnia 2004 r.



Terytorium lądowe Gibraltaru, obejmujące wysoki, skalisty półwysep połączony z iberyjskim lądem płaskim przesmykiem, ma prawnie dwojaki charakter. Jest to, po pierwsze, miasto, port i twierdza położone na skale, scedowane na rzecz Zjednoczonego Królestwa z mocy art. X traktatu z Utrechtu z 11 kwietnia 1713 r. (*całkowitą i zupełną własność miasta i zamku gibraltarskiego wraz z portem*<sup>9</sup>). Natomiast płaski przesmyk oddzielający Gibraltar od Hiszpanii stanowi strefę neutralną, która jest podzielona na dwa sektory: brytyjski i hiszpański. Według Madrytu, strefa ta w całości stanowi terytorium hiszpańskie. Brytyjczycy, budując lotnisko obsługujące ruch cywilny i wojskowy w swoim sektorze (biorąc pod uwagę ukształtowanie powierzchni była to jedyna możliwa lokalizacja), pogwałcili zatem suwerenność państwową Hiszpanii.

Natomiast sytuacja prawna cieśniny została określona w porozumieniu Anglii i Francji z 8 kwietnia 1904 r. (*entente cordiale*), które zasadniczo dotyczyło rozdziału stref wpływów (Maroko – francuskie, Egipt – brytyjski)<sup>10</sup>. W październiku tego roku do umowy przystąpiła Hiszpania, której przyznano północną część Maroka, a miasto Tanger miało zyskać status specjalny. W odniesieniu do wód Cieśniny Gibraltarskiej uznano w umowie, że są one otwarte dla niezakłóconego przepływu statków i okrętów wszystkich bander. Kolejny traktat między tymi trzema państwami z 1907 r. potwierdził wolność żeglugi w cieśninie i zawierał postanowienia o jej demilitaryzacji. Od tego czasu Cieśnina Gibraltarska w sposób niekwestionowany uznawana była powszechnie za część morza pełnego, na którym obowiązuje zasada wolności żeglugi. Umowy te jednak nie ustanawiają specjalnego reżimu prawnego dla cieśniny<sup>11</sup>. Zatem jej status prawny jest określony przez powszechnie obowiązujące normy prawa morza.

Problem takich cieśnin o międzynarodowym znaczeniu dostrzeżono już w trakcie pierwszej konferencji prawa morza, podczas której przyjęto w 1958 r. konwencję o morzu terytorialnym i strefie przyległej<sup>12</sup>. Umowa ta wprawdzie reguluje status morza terytorialnego, ale zwraca uwagę, że w przeciwieństwie do morza terytorialnego, nieszkodliwy przepływ przez cieśniny używane do żeglugi międzynarodowej, a znajdujące się w obrębie morza terytorialnego, nie może być zawieszany (art. 16 pkt. 4).

<sup>9</sup> Na podstawie opublikowanego w internecie opracowania Diany Torres del Mazo.

<sup>10</sup> Jedną z pierwszych umów w zakresie bezpieczeństwa żeglugi w rejonie cieśniny zawarło kilkanaście państw w 1865 r. Powołała ona do życia międzynarodową komisję dla zapewnienia obsługi i neutralności latarni przylądka Spartel (International Commission of the Cape Spartel Light), którą można uznać za jedną z pierwszych międzynarodowych organizacji morskich; J. Łopuski, J. Symonides, Międzynarodowe Organizacje Morskie, Gdańsk 1978, s. 75.

<sup>11</sup> Szczególne regulacje dotyczą Cieśnin Bałtyckich na podstawie traktatu kopenhaskiego z 14 marca 1857 r., Cieśnin Czarnomorskich na podstawie konwencji z Montreux z 20 lipca 1936 r. oraz Cieśniny Magellana na podstawie chilijsko-argentyńskiej umowy z 1881 r.

<sup>12</sup> Weszła w życie 10 września 1964 r.

Rozwiązanie takie, oparte jedynie o prawo nieszkodliwego przepływu, w niewystarczającym jednak stopniu zapewnia prawa państw uprawiających żeglugę. Dopuszcza bowiem prawo arbitralnej interwencji państwa nadbrzeżnego i kontroli przez nie przepływu, zakłada przejście okrętów podwodnych na powierzchni i wyłącza także, istniejące uprzednio, prawo przelotu statków powietrznych nad cieśninami.

Przyjęcie w konwencji o prawie morza z 1982 r.<sup>13</sup> powszechnie obowiązującej normy określającej maksymalną szerokość morza terytorialnego na 12 mil morskich sprawiło, że około 116 cieśnin<sup>14</sup>, na których część wód stanowiła dotychczas morze pełne z zagwarantowaną wolnością żeglugi i przelotu, zostaje przekształconych w cieśniny terytorialne, objęte na całej szerokości morzem terytorialnym jednego lub większej liczby państw. Wśród takich cieśnin znalazła się między innymi Cieśnina Gibraltarska<sup>15</sup>. Jej wody niemal na całej długości mają status morza terytorialnego, a więc części narodowego terytorium państw nadbrzeżnych, bowiem jej szerokość jest mniejsza (minimalnie 7,5 mili morskiej) niż suma maksymalnej szerokości morza terytorialnego państw położonych na jej obu brzegach (tj. 24 mile morskie). Hiszpania i Maroko wykorzystały możliwości przyznane im przez konwencję o prawie morza i ustanowiły 12-milowe morze terytorialne oraz 200-milowe wyłączone strefy ekonomiczne. Granica państwowa pomiędzy tymi krajami powinna przebiegać zatem wzdłuż linii środkowej (art. 15 konwencji o prawie morza). Przebieg linii rozgraniczającej wody w cieśninie uwzględnia dodatkowo faktyczną przynależność Ceuty po stronie afrykańskiej do Hiszpanii i Gibraltaru po stronie europejskiej do Zjednoczonego Królestwa.

Problemem w delimitacji wód Cieśniny Gibraltarskiej jest nadto spór wokół wyspy Perejil<sup>16</sup>, która pozostaje w faktycznym władaniu Hiszpanii, ale znajduje się 200 metrów od marokańskiego wybrzeża. Niezależnie od gospodarczego znaczenia, jej brzeg może stanowić podstawę rozgraniczenia mórz terytorialnych obu państw (art. 121). Natomiast odległe podejścia do cieśniny od strony Oceanu Atlantyckiego i Morza Śródziemnego stanowią wyłączone strefy ekonomiczne rozgraniczone pomiędzy oba państwa nadbrzeżne z pełnym zakresem wolności komunikacyjnych gwarantowanych przez prawo międzynarodowe.

---

<sup>13</sup> Ratyfikowana przez Polskę 2 lipca 1998 r. (DzU 1998, Nr 98, poz. 609). Tekst w: DzU RP, Załącznik do nr 59, poz. 543 z dnia 20 maja 2002 r.

<sup>14</sup> Red. R. Bierzanek, J. Symonides, Aktualne problemy prawa morza, Gdańsk 1976, s. 97.

<sup>15</sup> W tej grupie znalazły się także takie kluczowe dla żeglugi międzynarodowej cieśniny jak: Kaletańska, Bab al-Mandab, Ormuz, Malakka, Sundajska oraz wiele innych na Karaibach i w Archipelagu Sundajskim.

<sup>16</sup> Mało znany jest fakt, że pewne prawa do tej skalistej wysepki może rościć również Zjednoczone Królestwo, bowiem w 1807 r. otrzymało ją w darze od marokańskiego sułtana Mulaj Sliman'a, który chciał tym samym zrównoważyć zagrożenie ze strony napoleońskiej Francji podporządkowującej sobie Hiszpanię wraz z Ceutą.

By pogodzić interesy państw cieśninowych i uprawiających żeglugę, „konstytucja mórz” (konwencja o prawie morza) w stosunku do cieśnin używanych w żegludze międzynarodowej ustanowiła „prawo przejścia tranzytowego” (część III, art. 34-45), w miejsce „prawa nieszkodliwego przepływu”. Zgodnie z konwencyjną definicją, normy dotyczące cieśnin używanych w żegludze międzynarodowej mają zastosowanie do cieśnin łączących jeden obszar morza pełnego lub wyłącznej strefy ekonomicznej z drugim takim obszarem, i w których nie istnieje dogodna nawigacyjnie oraz hydrograficznie trasa przez morze pełne, lub wyłączną strefę ekonomiczną. Status takiej cieśniny zyskała tym samym Cieśnina Gibraltarska, w obrębie której wszystkie statki morskie i powietrzne korzystają bez przeszkód z prawa przejścia tranzytowego. Istnienie tego prawa, poza wyrażonymi *expressis verbis* w konwencji zasadami jego wykonywania, nie narusza statusu wód tworzących cieśninę, dna morskiego i podziemia oraz przestrzeni powietrznej ponad nią.

Przejście tranzytowe polega na korzystaniu z wolności żeglugi i przelotu wyłącznie w celu nieprzerwanego i szybkiego tranzytu przez cieśninę między jedną, a drugą częścią morza pełnego lub wyłącznej strefy ekonomicznej. Wymóg nieprzerwanego i szybkiego tranzytu nie stoi jednakże na przeszkodzie przejściu przez cieśninę w celu znalezienia się na terytorium państwa położonego nad cieśniną, opuszczenia go lub powrotu na nie, zgodnie z warunkami wstępu na terytorium tego państwa (art. 38).

Korzystając z prawa przejścia tranzytowego, statki morskie i powietrzne powinny przechodzić przez cieśninę lub dokonywać przelotu ponad nią bez żadnej zwłoki oraz powstrzymać się od: groźby użycia, lub użycia siły przeciwko suwerenności, terytorialnej integralności lub politycznej niezawisłości państw położonych nad cieśniną oraz od podejmowania innych działań sprzecznych z zasadami prawa międzynarodowego zawartymi w Karcie NZ. Nadto powinny powstrzymywać się od wszelkich działań innych, niż te związane z normalnym trybem nieprzerwanego i szybkiego tranzytu, chyba że takie działania są konieczne z powodu siły wyższej.

Statki morskie, korzystające z przejścia tranzytowego, obowiązane są przestrzegać powszechnie przyjętych międzynarodowych przepisów, procedur i zasad praktyki odnoszących się do bezpieczeństwa na morzu (łącznie z międzynarodowymi przepisami o zapobieganiu zderzeniom na morzu), a także dotyczących zapobiegania, zmniejszania i kontroli zanieczyszczenia pochodzącego ze statków.

Natomiast na statki powietrzne korzystające z przejścia tranzytowego konwencja nakłada obowiązek przestrzegania Reguł o Ruchu Powietrznym, ustanowionych przez

Międzynarodową Organizację Lotnictwa Cywilnego (ICAO) w takim zakresie, w jakim mają one zastosowanie do cywilnych statków powietrznych, a na państwowe statki powietrzne przestrzegania, w zwykłych okolicznościach, środków bezpieczeństwa przewidzianych w tych Regulach oraz działania z uwzględnieniem bezpieczeństwa żeglugi. Wszystkie te statki powinny także prowadzić stały nasłuch na częstotliwości radiowej przyznanej im przez właściwy organ kontroli ruchu powietrznego, albo odpowiedniej międzynarodowej częstotliwości radiowej przeznaczonej do informowania o niebezpieczeństwie (art. 39).

Konwencja o prawie morza przyznaje państwom cieśninowym prawo do wyznaczania szlaków morskich i wprowadzania systemów rozgraniczenia ruchu w cieśninach w drodze konsultacji z Międzynarodową Organizacją Morską (IMO) oraz z wszystkimi państwami, na których wodach takie szlaki i systemy będą się znajdowały. Zgodnie z określoną tu procedurą, taki system został ustanowiony w cieśninie i w jego obrębie obowiązują zasady żeglugi morskiej, określone przez prawidło 10 konwencji w sprawie międzynarodowych przepisów o zapobieganiu zderzeniom na morzu z 1972 roku<sup>17</sup> (COLREG'72). Państwa położone nad cieśninami mają także obowiązek podać do publicznej wiadomości, na mapach, wszystkie, tak wyznaczone lub wprowadzone przez siebie szlaki morskie i systemy rozgraniczenia ruchu (art. 41 konwencji o prawie morza).

Państwa cieśninowe mogą regulować kwestie dotyczące przejścia tranzytowego związane z bezpieczeństwem żeglugi, a w tym wyznaczania szlaków morskich oraz wprowadzania wspomnianych systemów rozgraniczenia ruchu, zapobiegania, zmniejszania i kontroli zanieczyszczenia<sup>18</sup>, zapobiegania rybołówstwu oraz w zakresie spraw celnych, skarbowych, imigracyjnych lub sanitarnych. Przepisy państwa nadbrzeżnego w wymienionych dziedzinach nie mogą jednak wprowadzać formalnej ani faktycznej dyskryminacji wobec obcych statków, a ich stosowanie nie może prowadzić w praktyce do jakiegokolwiek ograniczenia prawa przejścia tranzytowego. Konwencja tworzy także prawnotraktatową podstawę odpowiedzialności międzynarodowej państwa bandery statku morskiego lub rejestracji statku powietrznego wyposażonego w immunitet, w przypadku naruszenia wymienionych przepisów państw cieśninowych i wyrządzenia tym państwom szkody (art. 42 ust. 5).

---

<sup>17</sup> Ratyfikowana przez Polskę 11 listopada 1976 r. (DzU z 1977, Nr 15, poz. 61).

<sup>18</sup> Państwa mają prawo podejmować takie działania poprzez wprowadzenie w życie odpowiednich przepisów międzynarodowych dotyczących zrzutu w cieśninie oleju, odpadów olejowych i innych szkodliwych substancji (art. 42, ust. 1, pkt b). Jak można ocenić, konwencja nie daje żadnych podstaw państwom nadbrzeżnym do wprowadzania dalej idących norm ochrony środowiska, niż przewidują to powszechnie przyjęte normy międzynarodowe ustanowione przez IMO. Mogłoby to bowiem godzić w prawo przejścia tranzytowego i prowadzić do reglamentacji przepływu przez cieśninę.



Do najistotniejszych obowiązków państw położonych nad cieśninami należy nakaz nie przeszkadzania przejściu tranzytowemu i podawania do publicznej wiadomości informacji o wszelkim znanym im niebezpieczeństwie zagrażającym żegludze w cieśninie lub przelotowi nad cieśniną. Państwa te nie mogą zawieszać prawa przejścia tranzytowego (art. 44), co stanowi podstawową różnicę w stosunku do prawa nieszkodliwego przepływu, które może być czasowo zawieszane (art. 25 ust. 3). Poza tym statki powietrzne korzystają, w ramach prawa przejścia tranzytowego, z prawa przelotu, a okręty podwodne mogą przechodzić przez cieśninę w położeniu podwodnym.

Hiszpania interpretuje postanowienia traktatu z Utrechtu jako jedynie cesję własności (cesja administracyjna lub dzierżawna), a nie suwerenności, i w konsekwencji nie uznaje brytyjskiej suwerenności nad wodami wokół Skały, w tym w Zatoce Algeciras mającej szerokość około 8 km. Madryt respektuje jedynie prawo Zjednoczonego Królestwa do wód portowych Gibraltaru.

Z kolei Brytyjczycy w 1967 r. ogłosili suwerenność nad morzem terytorialnym i przestrzenią powietrzną (obejmującymi część wód Zatoki Algeciras o szerokości do 2 mil morskich) rozgraniczonej na zasadzie linii środkowej i pozostałe wody wokół Skały do szerokości 3 mil morskich. W tymże roku zaproponowali także skierowanie sporu o Gibraltar i otaczające wody do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. Hiszpania jednak odrzuciła tę propozycję uznając, że normy prawa międzynarodowego i traktatu z Utrechtu są wystarczająco jednoznaczne w kwestii statusu El Peñon.

Rys. 1. Cieśnina Gibraltarska i delimitacja 12-milowego morza terytorialnego państw nadbrzeżnych

Źródło: Na podstawie: G. O'Reilly, Gibraltar Sovereignty Disputes and Territorial Waters, w: „The Hydrographic Journal”, No 95, January 2000.

### **jako dopełnienie kwestii Gibraltaru**

Jeśli pomimo wszystko dojdzie do politycznego rozwiązania sporu wokół Gibraltaru z poszanowaniem woli mieszkańców, co obecnie wydaje się niezbyt łatwe, mogą zostać rozbudzone i dojrzeć do podobnego rozstrzygnięcia inne konflikty. Można tu wskazać na, w pewnym stopniu analogiczny, problem hiszpańskich enklaw u wybrzeży Maroka (autonomiczne miasta Ceuta i Melilla, Wyspa Perejil, Wyspy Chafarinas oraz skały Alhucemas i Velez de la Gomera), czy też kwestię brytyjsko-argentyńskiego konfliktu wokół Falklandów/Malwinów.

Roszczenia Maroka w stosunku do Hiszpanii wydają się nawet budzić daleko większe emocje niż problem Gibraltaru. W sporze tym Rabat ma pełne poparcie Unii Afrykańskiej (dawniej Organizacja Jedności Afrykańskiej), Ligi Państw Arabskich i państw islamskich (wszystkie te organizacje podejmowały rezolucje popierające dążenia rewindykacyjne Maroka). Marokańczycy powołują się tu na analogię, ich zdaniem, sytuacji Gibraltaru i hiszpańskich enklaw. Podobieństwo dostrzegają również Gibraltarczykowie, wskazując przy tym na hipokryzję Madrytu.

We wrześniu 1994 r. na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ premier i minister spraw zagranicznych Maroka Abdellatif Filali ponowił wezwanie do dekolonizacji terytoriów hiszpańskich w Afryce Północnej na zasadach podobnych do Hongkongu, Makao i Gibraltaru. W lipcu 2002 r. na hiszpańskiej wysepce Perejil, położonej w pobliżu Ceuty, grupa Marokańczyków przybyłych z kontynentu wywiesiła flagę swego kraju. W odpowiedzi Madryt wysłał na wyspę wojsko<sup>19</sup> i wzmocnił swe siły bezpieczeństwa w obu miastach-enklawach. W Rabacie, 2 sierpnia na posiedzeniu rady ministrów, minister kultury i łączności Mohamed Achaari wezwał *do mobilizacji wszystkich sił za królem Mohamedem VI w celu obrony integralności terytorialnej królestwa i wolności terytoriów jeszcze okupowanych Ceuty, Melillii i wysp Chafarinas*. Rząd premiera Jose M. Aznara powstrzymywał się jednak od ostrych sformułowań, które mogłyby zaostczać spór. Ze znacznie większym sprzeciwem spotykają się roszczenia marokańskie na poziomie władz lokalnych obu miast i na południu Hiszpanii. Podkreśla się tam aneksjonistyczne zapędy Maroka na przykładzie zbrojnej okupacji przez ten kraj Sahary Zachodniej oraz brak podstaw prawnych, historycznych, politycznych i administracyjnych do roszczeń wobec Ceuty, Melillii i innych terytoriów hiszpańskich w Afryce Północnej.

### Terytoria sporne

Terytorium brytyjskiego Gibraltaru obejmuje skalisty, wysoki do 426 m n.p.m. półwysep połączony z iberyjskim lądem płaskim przesmykiem. Długość samej skały to zaledwie 4,5 km, a maksymalna szerokość 1,4 km. Na tym obszarze zajmującym 5,9 km<sup>2</sup> (bez brytyjskiego sektora strefy neutralnej – 4,8 km<sup>2</sup>) mieszka 30 tysięcy ludzi silnie „przeziąkniętych” kulturą brytyjską, ale mających głównie pochodzenie śródziemnomorskie (przede wszystkim genueńskie), którzy posługują się jednak równie biegle czystą angielszczyzną, jak i językiem Cervantes’a, a ściśle mówiąc jego lokalnym dialektem. 75% tej społeczności jest katolikami, 9% wyznaje islam, a 8% należy do kościoła anglikańskiego. „Brytyjskość” mieszkańców dodatkowo „pogłębiła się” w rezultacie całkowitej izolacji Skały w okresie rządów Franco.

Kraj jest terytorium zależnym Wielkiej Brytanii, w której, zgodnie z konstytucją z 1969 r., władzę sprawuje mianowany przez monarchę gubernator. Ma on do pomocy 9-osobową Radę Gibraltaru. Gubernator pełni także obowiązki komendanta twierdzy. Władzę ustawodawczą stanowi 15-osobowa Izba Zgromadzenia, a wykonawczą sprawuje Rada Ministrów. Na czele miejscowego rządu stoi po raz trzeci (od listopada 2003 r.) Peter R. Carauna, który jest również liderem partii Socjaldemokratów Gibraltaru (GSD). Ugrupowanie to ma większość w parlamencie i sprawuje władzę w Gibraltarze od 1996 r. Poprzednio w latach 1988-1996 rządziła druga znacząca siła polityczna – Socjalistyczna Partia Pracy Gibraltaru (GSLP), kierowana przez Josepha J. Bossano. W Izbie Zgromadzenia zasiadają ponadto przedstawiciele Partii Liberalnej Gibraltaru (GLP). Wszystkie liczące się siły społeczne są zdecydowanie niechętne związkom politycznym z Hiszpanią.

Zjednoczone Królestwo odpowiada za obronę tego terytorium, sprawy zagraniczne, finanse oraz bezpieczeństwo wewnętrzne. Gibraltar z mocy traktatu rzymskiego (art. 227 paragraf 4) jest wraz z Wielką Brytanią od 1973 r. członkiem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (obecnie Unii Europejskiej). Posiada jednak specjalny status w Unii i jest zwolniony ze wspólnych stawek celnych, polityki rolnej oraz z podatku VAT. Między innymi z tych powodów, na tej ostatniej wewnętrznej granicy Unii Europejskiej jest utrzymywana ścisła kontrola graniczna.

---

<sup>19</sup> Wydarzenia te szybko zostały określone przez media jako „spór o pietruszkę”, bowiem takie jest tłumaczenie hiszpańskiej nazwy wysepki, a jednocześnie podkreśla to minimalne znaczenie gospodarcze przedmiotu sporu, w którym górę wzięły nacjonalistyczne ambicje.

Podstawą gospodarki Gibraltaru jest obsługa ruchu turystycznego (4 miliony turystów rocznie) oraz portu i garnizonu. Żywność, w związku z warunkami panującymi w Skale, praktycznie w całości jest importowana. Dużym problemem jest niedobór wody słodkiej, czemu starano się przeciwdziałać przez budowę oryginalnych systemów chwywania wody deszczowej. Dominującym partnerem handlowym tego terytorium pozostaje nadal Wielka Brytania. Lokalny rząd aktywnie promuje Skalę jako jedno z wielkich centrów finansowych.

Brytyjczycy posiadają w Gibraltarze garnizon o zmiennym stanie, co związane jest z postępującą redukcją ich sił zbrojnych. Port gibraltarski był szczególnie intensywnie wykorzystywany w 1982 r. podczas konfliktu falklandzkiego oraz w 1991 r. w czasie wojny w Zatoce Perskiej. Sama skała jest podziurawiona niczym szwajcarski ser. W jej wnętrzu znajdują się potężne magazyny, sale szpitalne i schrony dla 25 tysięcy ludzi.

Natomiast hiszpańskie terytoria w Afryce Północnej są pozostałościami dawnego hiszpańskiego imperium kolonialnego, nad którymi Madryt sprawuje władzę już około 500 lat. Terytoria te obejmują łącznie około 35 km<sup>2</sup> zamieszkałe przez 125 tys. mieszkańców. Najważniejsze są tu dwa miasta-enklawy – Ceuta (20 km<sup>2</sup> i 68 tys. mieszkańców) położona na skalistym półwyspie po drugiej stronie cieśniny i Melilla (12 km<sup>2</sup> i 57 tys. mieszkańców) leżąca znacznie dalej na wschód. Ceuta w 1415 r. opanowana została przez Portugalię, a następnie w 1580 r. przeszła we władanie Hiszpanii. Melilla zaś trafiła w ręce hiszpańskie w 1497 r. Oba miasta, jedne z najuboższych w swoim kraju, mają status autonomiczny określony ustawą z marca 1995 r. Ludność enklaw to w większości Hiszpanie, ale liczną mniejszość stanowią również Marokańczycy (13 tys. w Ceucie i 20 tys. w Melilli). Znaczną rolę odgrywa również społeczność żydowska.

Oprócz tych terytoriów, przedmiot sporu stanowią niezamieszkałe niewielkie wyspy i skały położone w bezpośrednim sąsiedztwie wybrzeża Maroka. Największa jest wysepka Perejil, która wznosi się 74 metry nad poziom morza i zajmuje zaledwie 1,5 km<sup>2</sup>. Leży ona w Cieśninie Gibraltarskiej, 11 km od śródmieścia Ceuty, 14 km od Półwyspu Iberyjskiego i tylko 200 m od marokańskiego brzegu. Trzy wyspy Chafarinas, zaanektowane w 1848 r., położone są najdalej na wschód i obejmują łącznie 0,7 km<sup>2</sup>. Jeszcze mniejsze skały Alhucemas i Velez de la Gomera zostały opanowane po raz pierwszy przez Hiszpanię w 1508 r. w celu obrony żeglugi przed piratami marokańskimi. Leżą w połowie drogi pomiędzy Ceutą a Melillą.



Pomimo wielkich zmian w światowym układzie sił, rola cieśniny i Gibraltaru jest nadal nie do przecenienia. Skała jest ciągle rygłem zachodniej bramy korytarza Morza Śródziemnego łączącego świat północnoatlantycki ze światem Wschodu. Znaczenie rejonu cieśniny rośnie w kontekście postępującego wzrostu zagrożeń z kierunku południowego. Chodzi tu przede wszystkim o groźbę terroryzmu międzynarodowego, bazującego na rozwijającym się fundamentalizmie islamskim (Algieria, Egipt). Wiąże się to głównie z rosnącą dysproporcją w poziomie zamożności społeczeństw obu sąsiadujących kontynentów. Już od wielu lat, podobnie jak w innych miejscach, gdzie granice oddzielają bogatych od biednych, Marokańczycy i obywatele innych afrykańskich krajów usiłują nielegalnie przedostać się przez Cieśninę Gibraltarską na terytoria państw Unii Europejskiej. Tylko w 2001 r. zatrzymano 187 różnego rodzaju łodzi i ponad 20 tysięcy osób<sup>20</sup>. Przy czym liczba ta stale wzrasta. Od dawna stanowi to także dobrą zasłonę dla przetrzutu w kierunku północnym narkotyków, przenikania terrorystów i ich ideologów szerzących swoje poglądy wśród wielomilionowej grupy imigrantów muzułmańskich w Europie. O tym, że zagrożenia te są bardzo poważne najlepiej świadczą doskonale zorganizowane zamachy bombowe w kolejce podmiejskiej w Madrycie przeprowadzone 11 marca 2004 r., które pochłonęły blisko 200 ofiar śmiertelnych.

Także w ostatnim konflikcie w Zatoce Perskiej w 2003 r. znakomicie położony port gibraltarski odegrał ważną rolę w zabezpieczeniu logistycznym sił morskich Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, podobnie jak to było w 1991 r. Wydaje się więc, że w interesie głównych aktorów z rejonu cieśniny, do których oprócz państw nadbrzeżnych i Zjednoczonego Królestwa należą bez wątpienia Stany Zjednoczone, jest nie przedłużanie stanu niepewności co do przyszłości Gibraltaru. Wśród instytucji zaangażowanych w rozwiązywanie lokalnych sporów należy wymienić nadto, poza ONZ, Unię Europejską, która realizuje tu zadania w zakresie wszystkich trzech filarów oraz NATO, żywotnie zainteresowane kwestiami bezpieczeństwa w rejonie.

Symbolem Skały są jedyne w Europie wolno żyjące małpy – magoty, rozpieszczane przez turystów i otaczane troskliwą opieką brytyjskiej administracji oraz mieszkańców. Z pewnością wiąże się to ze starą legendą, która głosi, że wraz ze zniknięciem małp z Gibraltaru przestanie nad tym skrawkiem śródziemnomorskiej ziemi powiewać dumna Union Jack. Nie tylko ze znakomitego stanu małpiej populacji można

---

<sup>20</sup> W latach 1997-2001 utonęło w Cieśninie ponad 4000 osób. Stanowi to również znaczne zagrożenie nawigacyjne dla niezwykle intensywnej żeglugi w cieśninie, przez którą przepływają również tankowce, chemikaliowce, okręty o napędzie jądrowym i inne przewożące niebezpieczne ładunki.

wnioskować, że brytyjska flaga, przynajmniej w najbliższym czasie nie przestanie łopotać nad Skałą. Trudno jednak powiedzieć, czy i kiedy dołączy do niej flaga hiszpańska. Rodzi się również pytanie, czy rozwiązanie sporu będzie przebiegało według wzorca określonego przez brytyjskie rozstanie z Honkongiem w 1997 r., czy według wzorów przyjętych w Irlandii Północnej, a może zgodnie z własną drogą z poszanowaniem woli mieszkańców i ambicji ich wielkiego sąsiada. Z pewnością jednak każde rozwiązanie korzystne dla Hiszpanii ożywi rewindykacyjne dążenia Marokańczyków w stosunku do północnoafrykańskich enklaw znajdujących się we władaniu Madrytu.

## MORSKA SZTUKA WOJENNA

Kmdr ppor. mgr inż. Sławomir KUŹMICKI

St. wykładowca Zakładu Taktyki i Sztuki Operacyjnej MW na Wydz. Zarządzania i Dowodzenia AMW

Kmdr por. dr Krzysztof ROKICIŃSKI

Adiunkt Zakładu Dowodzenia Siłami Morskimi na Wydz. Zarządzania i Dowodzenia AMW

### TAKTYKA DZIAŁAŃ PODWODNYCH

Sześćcioletnie członkostwo Polski w NATO obliguje do osiągnięcia kompatybilności działań Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej (MW RP) w ramach Sojuszu. Wymaga to dokonania niezbędnych zmian nie tylko w dotychczasowej filozofii ich prowadzenia, ale także dokumentów normatywnych.

Niniejszy artykuł traktuje o wykorzystaniu okrętów podwodnych MW RP w funkcji organizacji i sposobu prowadzenia działań, adekwatnie do nowych dokumentów normatywnych, które są obecnie opracowywane.

Rozważania nad tym zagadnieniem należy rozpocząć od przyczyny zmiany dokumentu oraz określenia, gdzie w chwili obecnej, w strukturze taktyki marynarki wojennej znajduje się „Taktyka Działań Podwodnych”?

Z chwilą wejścia MW RP w struktury Sojuszu, naturalnym było, iż nadrzędnym celem są możliwości wykonywania zadań w jego ramach. Oznacza to nic innego, jak pełne zrozumienie z siłami sojuszniczymi co do zasad działania, a przede wszystkim jednolitości, procedur, metod i form jego realizacji. Logicznym jest, iż to właśnie nasze siły morskie muszą dostosować się do filozofii i dokumentów Sojuszu, który wypracował je w oparciu o wieloletnie doświadczenia i stosuje je już w odniesieniu do wszystkich swoich sił.

Jak więc zmienia się miejsce taktyki okrętów podwodnych?

Dotychczas istniejące dokumenty normatywne dzieliły taktykę marynarki wojennej w odniesieniu do rodzaju prowadzenia działań. Tym samym rozróżniano jej następujące rodzaje [6 s. 12]:

- taktykę ogólną marynarki wojennej;
- taktykę różnorodnych sił marynarki wojennej;
- taktykę rodzajów sił marynarki wojennej.

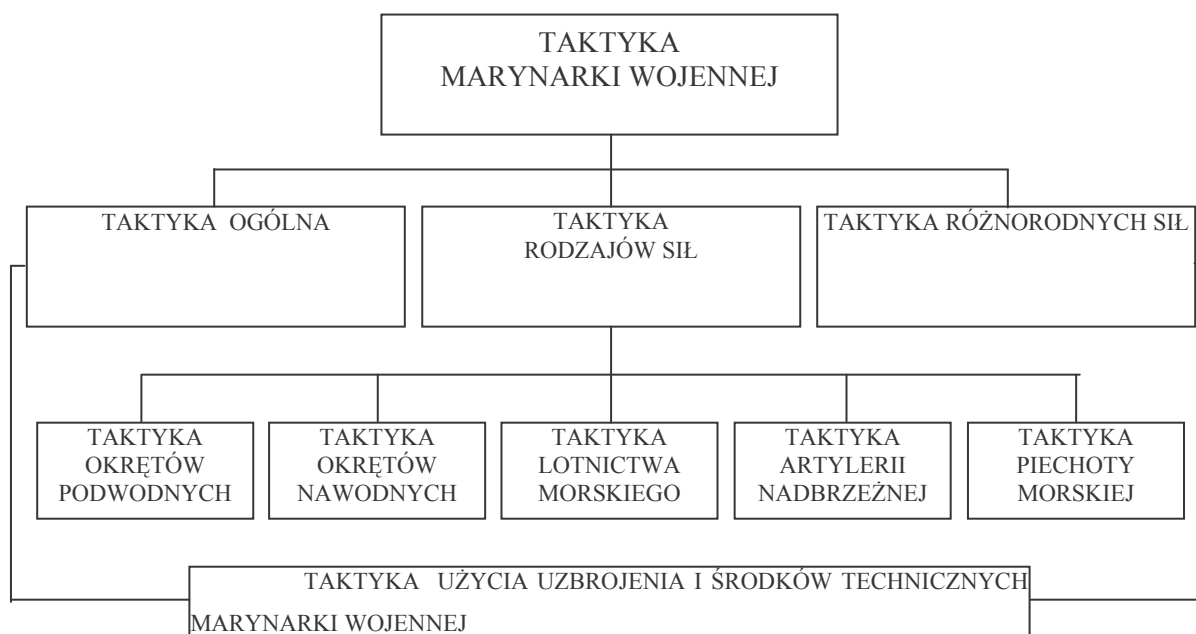
Zgodnie z powyższym podziałem, taktyka okrętów podwodnych stanowi jeden z elementów składowych ostatniego z wymienionych rodzajów, obok taktyk okrętów nawodnych, lotnictwa morskiego, artylerii nadbrzeżnej oraz piechoty morskiej. Nie

oznacza to, iż jej elementy nie znajdowały się w taktyce ogólnej i taktyce różnorodnych sił marynarki wojennej. Ich wykorzystanie było tam ściśle powiązane z działalnością sił morskich jako całości, jak i współdziałania z innymi rodzajami sił marynarki wojennej. Należy podkreślić, iż ta filozofia podziału była pochodną pozostawania pod wpływem radzieckiej myśli wojennomorskiej w ramach przynależności Polski do Układu Warszawskiego (UW).

Dotychczasowy podział taktyki marynarki wojennej przedstawiono na schemacie 1 [6, s. 13].

Schemat 1

## Dotychczasowy podział taktyki marynarki wojennej



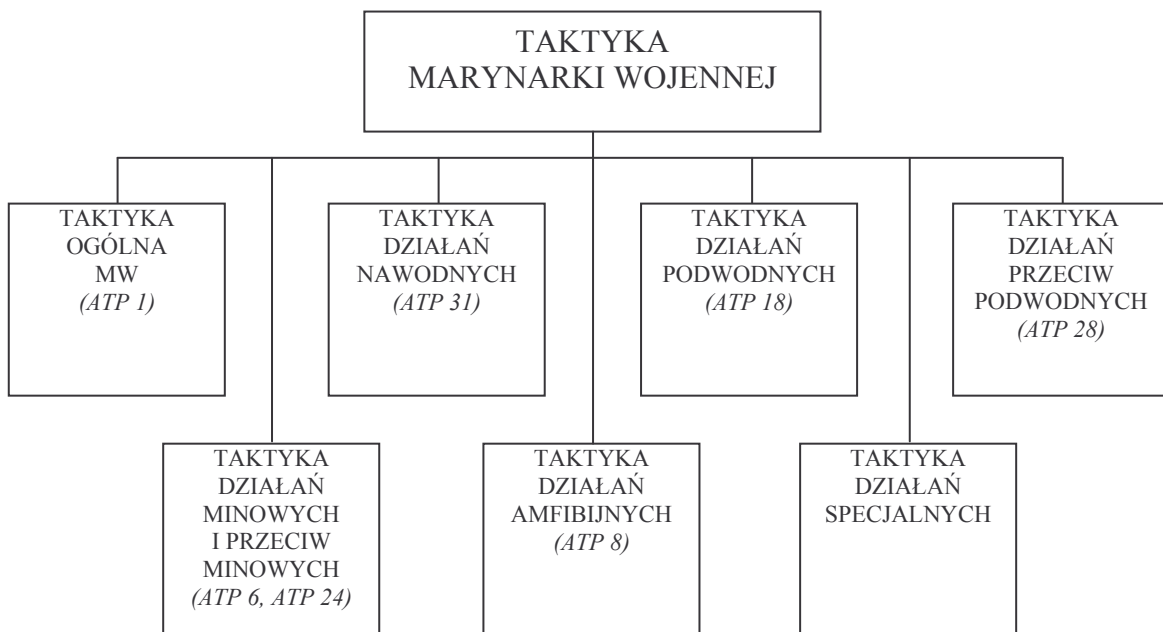
Źródło. R. Miecznikowski, *Taktyka marynarki wojennej. Taktyka ogólna MW*, Gdynia 1997, s. 13.

Dotychczasowa klasyfikacja taktyki nie przystaje do jej odpowiednika w Sojuszu. Wymusza to przyjęcie ogólnego jej podziału obowiązującego w siłach morskich NATO, nie tylko w celu prowadzenia z nimi wspólnych działań, ale także adekwatnej organizacji szkolenia własnych sił. Wydaje się co najmniej nieracjonalnym stosowanie równoległe dwóch różnych dokumentów normatywnych dotyczących tego samego zagadnienia. Wiązałoby się to bowiem ze zdublowaniem procesu szkolenia, sfery pojęciowej i definicyjnej, a przede wszystkim wyrobieniem nawyków i przyzwyczajajeń powodujących nieporozumienia podczas współdziałania z sojusznikami. Nie może to także doprowadzić do powstania MW RP „A”, znajdującej się w strukturach Sojuszu i MW RP „B” będącej poza nimi.

Wstępem do dalszych rozważań jest określenie miejsca i zasad działalności okrętów podwodnych zgodnie z dokumentami normatywnymi NATO. Przedstawiono to na schemacie 2 wraz z dokumentami normatywnymi, normującymi prowadzenie innych rodzajów działań [2, s. 15-16]. Będzie on podstawą rozważań w dalszej części artykułu.

Schemat 2

Miejsce taktyki okrętów podwodnych w dokumentach normatywnych NATO



Źródło. B. Bąk, *Nowa struktura taktyki Marynarki Wojennej*, „Przegląd Morski”, 2003 nr 6, s. 16.

Analizując schemat 2 należy stwierdzić, że taktyki rodzajów sił (według tego podziału - działań) „awansują” o szczebel wyżej – do poziomu taktyki ogólnej. Wszystkie one są uregulowane w ramach wydawnictw serii ATP (Allied Tactical Publications), których numery poszczególnych woluminów wskazują ich zakres tematyczny.

Zasadniczym pytaniem, na które należy w pierwszym rzędzie odpowiedzieć jest, czy nowy dokument normatywny powinien wprowadzać zmiany do dotychczasowych zasad organizacji i sposobu działań okrętów podwodnych, a jeśli tak – to w jakim zakresie?

Wydaje się niezbędne dokonanie analizy w zakresie zmian w dokumencie. Tym samym należy zdecydować się na jeden z poniższych wariantów:

- skopiować treści zawarte w dokumentach normatywnych NATO;

- pozostać przy wypracowanych dotychczasowych (naturalnie w dopuszczalnym zakresie);
- dokonać zmian tylko w zakresach określonych adekwatnie do potrzeb, utrzymując narodowe pierwiastki dokumentu.

Wprowadzenie nowej struktury taktyki dotyczącej użycia okrętów podwodnych, gdzie dokument o nazwie „Taktyka Okrętów Podwodnych” zostaje zastąpiony „Taktyką Działań Podwodnych”, nie oznacza przecież rezygnacji z dotychczasowych doświadczeń, ani nie zmienia całkowicie podstaw, w oparciu o które realizowano do tej pory zadania z tego zakresu. Potwierdzeniem tej tezy niech będzie fakt, iż już od kilku lat jednostki wchodzące w skład dywizjonu Okrętów Podwodnych (dOP) realizują wspólne działania sojusznicze, uczestnicząc w międzynarodowych ćwiczeniach zarówno tylko państw NATO, jak i w ramach Partnerstwa dla Pokoju [4, s.61-62; 8, s. 58-60].

Dotychczasowa taktyka okrętów podwodnych opierała się w głównej mierze na założeniach wypracowanych we flocie byłego Związku Radzieckiego, co było następstwem członkostwa MW RP w strukturach UW [7]. Tym samym również wszystkie dokumenty wykonawcze oddawały ducha tej właśnie koncepcji. Logicznym jest jednak, iż różnice w treściach tam zawartych nie są diametralnie inne niż w sojuszniczych i tym samym można stwierdzić, iż duża część pojęć, zagadnień i rozwiązań będzie dalej kontynuowana w odniesieniu do działalności okrętów podwodnych MW RP. Tym samym można stwierdzić, iż zmiany nie będą rewolucyjne, a będą tyczyły się tylko określonych zakresów.

Wydaje się, że problem związany z pytaniem – czy warto pozostawić pierwiastki narodowe w zasadach działalności okrętów podwodnych – jest retoryczny. Wiąże się to z tym, że każde państwo NATO posiada własne, częściowo odrębne zasady działań taktycznych okrętów, przy czym znaczna ich część (włączając w to również naszą dotychczasową taktykę) jest bardzo podobna. Przecież z reguły tylko wydzielone jednostki poszczególnych państw członkowskich działają w ramach sojuszu, a pozostałe siły morskie w układzie narodowym. Zapewnia to wykonywanie przedsięwzięć związanych z zabezpieczeniem narodowych interesów poszczególnych państw członkowskich paktu w różnych rejonach świata.

Istotnym jest jednak rozszerzenie nowego dokumentu o zasady, rozwiązania i doświadczenia nabyte w ciągu wieloletniej służby przez okręty podwodne państw NATO oraz uwzględnienie porad i wskazówek zawartych w „Podręczniku działań okrętów podwodnych dla sił sprzymierzonych” (ATP – 18) [1]. Oczywistym jest także, iż w czasie realizacji wspólnych zadań z okrętami podwodnymi państw Sojuszu, niezbędnym staje

się posiadanie jednakowej, lub podobnej struktury zasad użycia tych sił, co w zdecydowanym stopniu poprawi skuteczność wykonania postawionego zadania (współdziałania), jak również znacząco zminimalizuje wzajemne niezrozumienie, przede wszystkim w zakresie definicyjnym, pojęciowym, a także i mentalnościowym. Z wielu względów należy liczyć się z tym, iż w konglomeracie wielu nacji, obniżenie efektywności współdziałania jest nieuniknione. Trzeba jednak dążyć, aby to negatywne zjawisko jak najbardziej zminimalizować. Tezę tą potwierdzają doświadczenia z konfliktu w Iraku, gdzie najwięcej pomyłek zdarzyło się nie w komponentach narodowych, a właśnie sojusznicznych.

Nie można również kojarzyć, w nowej strukturze taktyki, „Taktyki działań podwodnych” (jak sugeruje nazwa) z szerokim spektrum działań realizowanych pod powierzchnią wody. Wiąże się to na przykład z tym, że według klasyfikacji NATO Działania Sił Specjalnych nie są opisane w ATP 18, pomimo tego, że siły specjalne w marynarce wojennej prowadzą działania głównie pod wodą.

Nawet wykorzystanie okrętów podwodnych ZOP zawarte dotychczas w „Taktyce okrętów podwodnych” zostało umieszczone zgodnie z publikacjami paktu północno-atlantyckiego w „Taktyce działań przeciwpodwodnych”. Największe różnice w dotychczasowej oraz nowej taktyce działań okrętów podwodnych związane są z dowodzeniem oraz łącznością tego rodzaju sił morskich.

Podobna sytuacja odnosi się do wykorzystania okrętów podwodnych w ramach operacji minowych (typowe środowisko podwodne) [3 s. 17], przy czym szereg wskazówek i metod stawiania min należy jednak uwzględnić w podręczniku dotyczącym działań okrętów podwodnych, tak jak to jest zawarte w publikacji ATP-18.

Należy liczyć się z tym, że bardzo często dowodzenie operacyjne okrętami podwodnymi MW RP będzie przekazywane w ręce sojuszników<sup>21</sup>, co już niejednokrotnie miało miejsce w czasie ćwiczeń międzynarodowych. Z czasem naturalnym będzie, że również i Polska przejmie dowodzenie nad okrętami podwodnymi innych państw członkowskich NATO w ramach wykonywania różnorodnych zadań.<sup>22</sup> Oczywiście przekazanie dowodzenia jest tylko czasowe, ale bardzo ułatwia skoordynowane użycie sił podwodnych, jak również bezpieczeństwo w trakcie działań [5, s. 42-48].

---

<sup>21</sup> W gestii dowódcy MW RP pozostanie jednak nadal Administrative Command, co oznacza, że podporządkowanie sił dowódcy sojuszniczemu nie będzie pełne. Przyp. aut.

<sup>22</sup> Wówczas dowódca MW RP będzie sprawował Full Command wobec naszych okrętów i Operational Command wobec podporządkowanych. Przyp. aut.

Istotnym zagadnieniem jest problem systemu łączności. Nasze narodowe zasady komunikacji z okrętami podwodnymi w znaczny sposób różniły się od standardów stosowanych w NATO. Nie jest to co prawda typowy zakres dziedziny uwzględniany w taktyce działań podwodnych, ale największe zmiany w działaniach okrętów podwodnych odnoszą się właśnie do łączności z nimi.

Powyższe stwierdzenie najlepiej ilustrują problemy z okrętami podwodnymi projektu 641 (Foxtrot), wyprodukowanymi w Związku Radzieckim. Udział ich w ćwiczeniach NATO był utrudniony ze względu na brak urządzeń łączności kompatybilnych ze stosowanymi w sojuszu. Oprócz urządzeń łączności wykorzystujących zakres UKF, pozostałe środki łączności mogły być wykorzystane tylko w systemie narodowym. Istotną przeszkodą były również różnice w procedurach łączności.

Problemów takich nie posiada już okręt projektu 877 E – „Orzeł”, wyposażony od pewnego czasu w kompatybilne z państwami NATO urządzenia łączności. Podobnie sytuacja przedstawia się z sukcesywnie pozyskiwanymi od Marynarki Wojennej Królestwa Norwegii okrętami podwodnymi typu „Kobben”, które zastępują w naszych siłach morskich wycofane okręty typu „Foxtrot”.

Podsumowując powyższe rozważania, nie należy spodziewać się radykalnych zmian w taktyce oraz wykorzystaniu okrętów podwodnych MW RP. Oczywiście należy wprowadzić odpowiednie korekty do instrukcji i podręczników związanych z działalnością okrętów podwodnych w morzu, aby w pełni dostosować się do procedur sojuszniczych paktu. Należy także uwzględnić pierwiastek narodowy, który zapewni ochronę interesów Polski na morzu. Wydaje się tutaj, iż konieczne jest wypracowanie takich proporcji, aby zarówno interes Polski, jak i sojuszu został przez to efektywnie zabezpieczony.

Godnym podkreślenia jest, iż w funkcji zmiany tego dokumentu, traktowanego dalej jako nadrzędnego dla działań okrętów podwodnych, należy dokonać także zmian w dokumentach, które je zawsze obudowują i uszczegółwiają, takich jak regulaminy, instrukcje, zasady, wytyczne, metodyki szkolenia, etc.

#### **Bibliografia:**

1. Allied Tactical Publication – 18 (ATP – 18)
2. Bąk B.: Nowa struktura taktyki Marynarki Wojennej, „Przegląd Morski”, 2003 nr 6.



3. Bąk B., Kustra W.: Taktyka działań minowych i przeciwminowych w nowej strukturze taktyki marynarki wojennej, „Przegląd Morski”, 2003 nr 9.
4. Ciślak J., Krzewiński J., BALTOPS 2001, „Nowa Technika Wojskowa”, 2001 nr 7.
5. Hevish J., Lok J. J., Ready for action: integrated submarine combat systems, “Janes International Defense Review”, 1999 nr 2.
6. Miecznikowski R., Taktyka marynarki wojennej. Taktyka ogólna MW, Gdynia 1997.
7. Zasady bojowego użycia okrętów podwodnych., Gdynia 1990.
8. Zawadzki W.; BALTOPS 2002, „Nowa Technika Wojskowa”, 2002 nr 7.

## SZKOLENIE I WYCHOWANIE

Kpt. mar. mgr inż. Dariusz KŁOSKOWSKI  
Starszy wykładowca Cyklu Nawigacji CSZMW

### POMIAR DYDAKTYCZNY W CSMW - USTKA

Jednym z ważniejszych terminów podczas realizacji procesu szkolenia uczniów na różnym etapie ich rozwoju naukowo-zawodowego jest **pomiar osiągnięć szkolnych**.

Jednak w tradycyjnej praktyce wykładowcy, instruktora czy wreszcie nauczyciela wojskowego, w zasadzie mówi się tylko o „kontroli” lub „sprawdzaniu osiągnięć szkolnych”, a nie o mechanizmach mierzących jakość i ilość przerobionego materiału przez słuchaczy. Co prawda oba te terminy są czasami utożsamiane i niejednokrotnie stosowane zamiennie przez dydaktyków wojskowych i cywilnych, to jednak posiadają inną definicję.

Na podstawie *Nowego słownika pedagogicznego* Wincenta Okonia możemy się dowiedzieć, że: *...kontrola wyników nauczania jest to ogół zabiegów nauczycieli mających na celu: obserwację, analizę i ocenę postępów szkolonych, jak również obserwację i ocenę czynności samokontrolnych, a także informowanie uczniów o ich postępach*<sup>23</sup>. Natomiast *...sprawdzanie osiągnięć szkolnych stanowi jedno z ogniw procesu dydaktycznego i polega na stosowaniu przez nauczycieli różnych sposobów kontroli osiągnięć uczniów, a zarazem na ocenie efektywności pracy dydaktyczno-wychowawczej*<sup>24</sup>.

O owych zabiegach kontrolnych, czy sposobach kontroli, z pewnością zaznajomiony jest każdy praktykujący nauczyciel. Jednakże w literaturze fachowej spotykamy się raczej z pojęciami: narzędzia kontrolne lub narzędzia badawcze, które stanowią materiały lub urządzenia techniczne służące do przeprowadzenia badań i opracowania ich wyników, a ich wartość zależy od tego, w jakim stopniu umożliwiają uwzględnianie i wyodrębnianie badanych zmiennych, od ustalenia ich wzajemnych relacji oraz stwierdzenia poszukiwanych prawidłowości<sup>25</sup>.

W zasadzie celowość stosowania kontroli wyników szkolenia nie wymaga szczegółowego wyjaśniania poza tym, że samo zjawisko jest utrapieniem dla szkolonych, bowiem niesie za sobą pasmo stresów i nerwic. Z drugiej zaś strony okazuje się być zmorą dla nauczycieli – decydentów w kwestii określania wartościowego poziomu

<sup>23</sup> W. Okoń, *Nowy słownik Pedagogiczny* – wydanie drugie rozszerzone, Warszawa 1998, s. 179.

<sup>24</sup> Tamże, s. 364.

<sup>25</sup> J. Hozera, „*Ekonometria*”, Szczecin 1997.

osiągniętych celów operacyjnych zajęć, a sam cel stosowania kontroli wypływa z konieczności sprawdzania postępów, jakie czynią kursanci w nauce podczas realizacji procesu kształcenia. Dlatego też, aby uzyskać wiarygodny obraz kształtowania się wyników szkolonych w jednostce czasu należy prowadzić systematyczną weryfikację wiedzy.

Kontrola, o której tak wiele się mówi, najczęściej sprowadza się do określenia rezultatów pracy dydaktyczno-wychowawczej w formie ocen, które są miernikiem osiągniętego poziomu wiadomości i umiejętności z poszczególnych przedmiotów i dyscyplin. Jednak należy powiedzieć, że takie stanowisko odpowiada wąskiemu, jednostronnemu ujmowaniu funkcji kontroli, która w praktyce szkolnej reprezentowana jest przez stosowanie tradycyjnej kontroli wiedzy zwanej metodą intuicyjną (jej idea sprowadza się do sporadycznego przypatrywania się postępom szkolonego, poprzez odpytywanie i prace pisemne)<sup>26</sup>.

Oceny wystawiane w sposób tradycyjny posiadają wiele wad (niedokładność, brak standaryzacji oceniania, stronniczość, brak normalizacji zakresu materiału podlegającego kontroli itp.), co w efekcie prowadzi do spadku tendencji wiarygodności wyniku. Dlatego też, podążając w kierunku osiągania bardziej miarodajnych efektów w ocenianiu na szeroką skalę i na różnych kierunkach kształcenia, stosuje się **testy dydaktyczne**, których treść i wyniki dają się modelować przy wykorzystaniu elementów analizy statystycznej i matematycznej<sup>27</sup>.

Sam termin *test* pochodzi z języka angielskiego i oznacza (z ang. test – próba) próbę rozpoznania interesujących nas właściwości pewnych przedmiotów<sup>28</sup>. Natomiast według Bolesława Niemierki test osiągnięć szkolnych definiuje się jako ... *zbiór zadań dostosowany do określonej treści nauczania (programu szkolenia lub modułu), w taki sposób, by na podstawie wyniku testowania można było ustalić, w jakim stopniu treść ta jest opanowana przez ucznia oraz przeznaczona do rozwiązania w toku jednostki lekcyjnej*.

Oczywiście w tym momencie należy wspomnieć o zakresie wymagalności każdego testu tj.: obiektywności, niezawodności, diagnostyczności, prognostyczności, użyteczności, rzetelności, trafności, normalizacji, standaryzacji, który w efekcie spowodował, że testy stały się podstawowym narzędziem w procesie sprawdzania i pomiaru osiągnięć szkolnych.

<sup>26</sup> W. Okoń, Elementy dydaktyki szkoły wyższej, Warszawa 1973, s. 312.

<sup>27</sup> G. A. Ferguson, Y. Takane, Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice, Warszawa 1999, s. 23.

<sup>28</sup> W. Okoń, Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej, Warszawa 1996, s. 344.

Dodatkowo, dzięki stosowaniu testów w procesie dydaktycznym, można wyeliminować podstawowe błędy i wady tradycyjnego systemu ustalania wyników nauczania, zapewniając bezstronność (spowodowaną różnymi czynnikami, a w szczególności wpływem źródeł sił sprawczych, kreujących zdarzenie tj.: *tempus, lokus, homo, casus et fortuna, regit factum*<sup>29</sup>) w ocenianiu.

Jednak przedmiotowy test pedagogiczny, a w szczególności jego treść i merytoryka, nie dają jeszcze efektów wymiernych w pracy dydaktyka i co najważniejsze nie stanowi sedna pomiaru dydaktycznego.

Największym problemem okazuje się być zaprojektowanie testu spełniającego wszelkie wymogi dydaktyczne, i co do którego będzie można wykorzystać narzędzia statystyczne, matematyczne, a nawet ekonometryczne. Ponieważ tylko obróbka statystyczno-matematyczna, wraz z demonstracją zależności zmiennych endogenicznych i egzogenicznych, daje możliwości do wypracowania analitycznego opisu wyników szkolenia oraz przesłanki szeroko rozumianej predykcji<sup>30</sup>.

Niewątpliwie barwnie i przejrzyście proces pomiarowy opisał jeden z najwybitniejszych autorów zajmujących się pomiarem osiągnięć szkolnych, Bolesław Niemierko, który w podręczniku pt. *Pomiar wyników kształcenia* przedstawił algorytm uwzględniający kolejne etapy ewolucyjne pomiaru dydaktycznego (rys. 1).

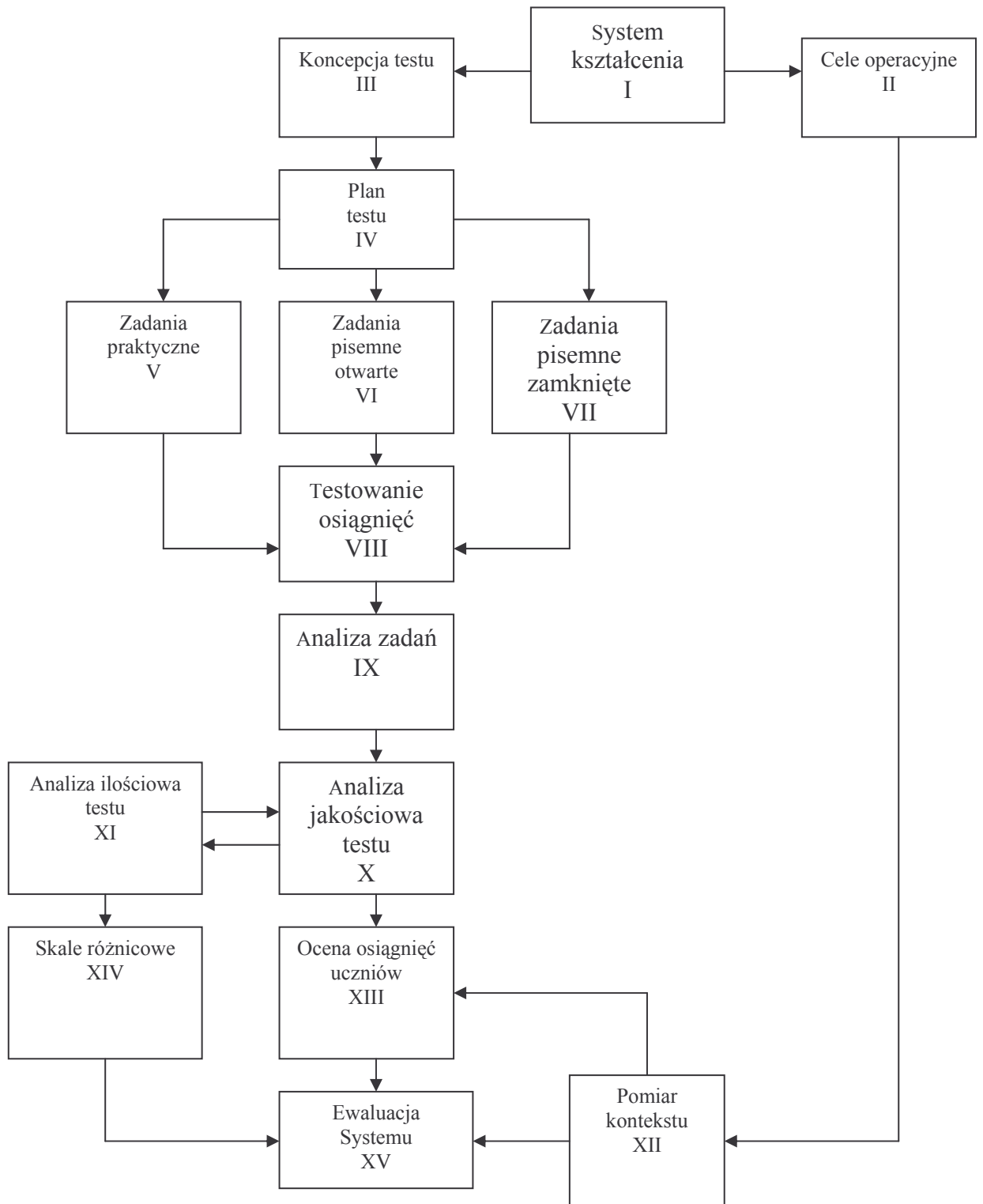
Z rysunku 1 wynika, że dojście do etapu XIII – prezentującego ocenę osiągnięć szkolnych – jest bardzo czasochłonne i wymaga od nauczyciela szerokiej wiedzy z zakresu pedagogiki, dydaktyki i metodyki szkolenia. Jednakże wykorzystując algorytm Niemierki, np. podczas egzaminów końcowych marynarzy służby zasadniczej, można odnieść wysokie sukcesy zarówno szkoleniowe jak i metodyczne.

Przykładem może być przeprowadzenie egzaminu marynarzom ze Szkoły Młodszych Specjalistów, szkolonym w Cyklu Nawigacji Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce w specjalności 30-4-60 (obsługa okrętowych urządzeń nawigacyjnych) ze znajomości teoretycznych podstaw nawigacji.

---

<sup>29</sup> J. Hozer, op. cit. s. 9.

<sup>30</sup> Z. Pawłowski, *Ekonometria – wydanie piąte uzupełnione*, Warszawa 1978, s. 179.



Rys. 1. Etapy pomiaru dydaktycznego.

Źródło: B. Niemierko, *Pomiar wyników kształcenia*, Warszawa 1999, s. 9.

Realizacja egzaminu w formie testu poprzedzona była wypracowaniem koncepcji *podręcznika testowania* do danej partii materiału podlegającej kontroli z nawigacji, której

treści stanowią pierwszą tego typu próbę zobrazowania wyników szkolenia marynarzy w CSMW, oparte o takie zagadnienia z pedagogiki jak:

- organizacja systemu kształcenia;
- operacjonalizacja celów kształcenia;
- koncepcja testu;
- planowanie i organizacja testu osiągnięć szkolonych;
- analiza jakościowa i ilościowa testu;
- ocena testu;
- stosowanie skal różnicowych.

Szczególnie wielką uwagę poświęcono operacjonalizacji celów kształcenia, czego wynikiem było wypracowanie koncepcji taksonomii celów operacyjnych opartych na teorii Niemierki, w odniesieniu do której materiał nauczania podlegający kontroli został podzielony na cztery kategorie celu (tabela 1):

- zapamiętanie wiadomości – A;
- rozumienie wiadomości – B;
- stosowanie wiadomości w sytuacjach typowych – C;
- stosowanie wiadomości w sytuacjach problemowych – D.

Z kolei hierarchia taksonomiczna dała podstawę do opracowania podziału zakresu materiału na poziomy wymagalności zadań testowych przypisanych do danej kategorii celu: konieczny, podstawowy, rozszerzający, dopełniający i wykraczający.

Taki opis wymagań osiągnięć szkolonych można przyrównać do standardów edukacyjnych, choć należy powiedzieć, że w analizowanym przypadku standardy stanowią tylko i wyłącznie poglądy autora oparte na wiedzy (z zakresu realizacji programu szkolenia, którego treści zostały opracowane przez niego samego) i doświadczeniu pedagogicznym (uwzględniające wieloletnią pracę dydaktyczną z marynarzami).

Wyniki testu zostały przedstawione w podręczniku testowania w *Tabeli zbiorczej wyników testowania* (tabela 2), która stanowiła podstawowy materiał do obróbki statystycznej wyników szkolenia oraz analizy wyszkolenia eksperymentu szkoleniowego marynarzy pełniących służbę według nowej struktury kształcenia. Dodatkowo należy powiedzieć, że wyodrębnione dane stanowią podstawę do opracowywania szeregów i tablic statystycznych, które wykorzystuje się dalej do wnioskowania statystycznego, analizy współzależności, dynamiki zjawisk it

Tabela 1

Tabelaryczny plan testu

KATEGORIA CELU			Konieczny	Podstawowy	Rozszerzając	Dopelniający	Wykraczający	Suma	Procent punktów
			K	P	y	D	v W		
KATEGORIA CELU	A	Zapamiętanie wiadomości	3	2	-	-	-	5	25%
	B	Rozumienie wiadomości	3	5	-	-	-	8	40%
	C	Stosowanie wiadomości w sytuacjach typowych	-	1	2	1	-	4	20%
	D	Stosowanie wiadomości w sytuacjach problemowych	-	-	1	1	1	3	15%
Liczba punktów			6	8	3	2	1	20	
Procent punktów			30%	40%	15%	10%	5%	100%	
Norma – liczba punktów, które słuchacz musi zdobyć z każdego poziomu wymagań			5	7	2	1	-	15	

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 2

Tabela zbiorcza wyników testowania

	K															P					R	D	W	Zaliczenie poziomów					ocena	X	(X-X)	(X-X) <sup>2</sup>
	Numery zadań															P								PP								
	2	3	4	8	12	15	1	5	6	7	9	10	11	13	14	17	19	16	20	18					K	P	R	D				
1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	+	+	+	+	+	5	19	4,48	20,07				
2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	0	+	+	+	+	-	5	18	3,48	12,11				
3	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	0	+	+	-	+	-	5	18	3,48	12,11				
4	1	1	0	1	1	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	+	+	+	+	+	4	17	2,48	6,15				
5	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	1	0	1	1	0	1	+	+	+	+	+	4	17	2,48	6,15			
6	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	0	1	1	0	+	+	+	+	-	4	17	2,48	6,15				
7	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	0	1	0	1	1	+	+	+	+	+	4	17	2,48	6,15				
8	1	1	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	0	1	1	+	+	+	-	+	4	17	2,48	6,15				
9	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	-	0	1	1	+	+	-	+	+	4	17	2,48	6,15				
10	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	0	1	-	1	+	+	+	+	+	4	16	1,48	2,19				
11	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	-	1	1	1	0	0	1	+	+	+	+	+	4	16	1,48	2,19				
12	1	1	1	0	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	1	1	0	1	0	1	+	+	+	+	+	4	16	1,48	2,19			
13	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	0	1	1	0	1	1	+	+	+	+	+	4	16	1,48	2,19				
14	-	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	1	1	1	0	1	1	-	+	+	+	+	-	4	16	1,48	2,19			
15	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	-	0	-	0	+	+	+	-	-	4	15	0,48	0,23				
16	1	1	-	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	1	0	1	-	0	+	+	+	+	-	4	15	0,48	0,23				
17	1	1	1	-	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	0	1	0	0	+	+	+	-	-	4	14	-0,52	0,27				
18	1	1	1	-	1	1	1	1	1	1	-	1	1	1	1	0	1	0	-	0	+	+	+	-	-	4	14	-0,52	0,27			
19	1	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	-	0	0	-	0	1	+	+	-	-	+	3	13	-1,52	2,31			
20	1	-	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	0	0	0	1	-	0	+	+	-	+	-	3	13	-1,52	2,31			
21	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	-	1	1	0	-	-	0	0	+	+	-	-	-	3	13	-1,52	2,31				
22	1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	-	0	0	0	1	0	+	+	-	+	-	3	13	-1,52	2,31			
23	1	1	0	1	1	1	1	1	0	1	1	0	0	1	-	-	0	1	0	1	+	-	-	+	+	3	12	-2,52	6,35			
24	1	1	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	-	-	-	1	0	1	-	+	-	-	+	-	3	12	-2,52	6,35				
25	1	1	1	0	1	1	1	-	0	1	1	1	1	0	1	-	-	-	1	-	+	-	-	+	-	3	12	-2,52	6,35			
26	1	1	1	0	1	0	1	1	1	1	-	1	1	1	0	-	0	0	-	1	-	+	-	-	+	3	12	-2,52	6,35			
27	1	1	0	1	1	-	1	1	1	0	1	0	0	1	1	-	0	-	0	-	-	-	-	-	-	2	10	-4,52	20,43			
28	1	1	1	0	-	-	1	1	1	1	1	-	1	0	0	-	0	-	0	-	-	-	-	-	-	2	9	-5,52	30,47			
29	1	1	0	-	0	0	1	1	0	0	0	-	1	1	1	0	0	0	0	-	-	-	-	-	-	2	7	-7,52	56,55			
																											421	-0,08	235,23			

Źródło: opracowanie własne.

Namiastką wykorzystania danych jest zobrazowanie statystyczne testu prezentujące analizę zadań opisanych za pomocą podstawowych mierników testu (tabela 3), tj.:

- frakcja opuszczeń ( $f$ ),
- łatwość zadania ( $p$ ),
- trudność zadań ( $q$ ),
- liczba poprawnych odpowiedzi w lepszej połowie wyników ( $l$ ),
- liczba poprawnych odpowiedzi w słabszej połowie wyników ( $s$ ),
- moc różnicująca zadania ( $D$ ).

Tabela 3

## Analiza zadań testu

Lp.	Numery zadań																			
f(-)	0,03	0,03	0,03	0,10	0,03	0,07	0,00	0,03	0,00	0,00	0,07	0,14	0,07	0,03	0,10	0,21	0,14	0,21	0,19	0,21
p	0,97	0,93	0,69	0,72	0,70	0,86	1,00	0,93	0,86	0,86	0,83	0,66	0,83	0,79	0,72	0,28	0,41	0,38	0,41	0,45
q	0,03	0,07	0,31	0,28	0,30	0,14	0,00	0,07	0,14	0,14	0,17	0,34	0,17	0,21	0,28	0,72	0,59	0,62	0,59	0,55
ω	0,03	0,07	0,21	0,20	0,21	0,12	0,00	0,07	0,12	0,12	0,14	0,22	0,14	0,17	0,20	0,20	0,24	0,24	0,24	0,25
l	14	15	10	14	14	15	15	14	15	13	14	13	14	13	14	7	9	9	9	10
s	14	12	10	7	12	10	14	13	10	12	10	6	10	10	7	0	3	2	4	3
D <sub>50</sub>	0,00	0,21	0,00	0,48	0,14	0,34	0,07	0,07	0,34	0,07	0,28	0,48	0,28	0,21	0,48	0,48	0,41	0,48	0,34	0,48

Suma=3,19

Źródło: Opracowanie własne.

Natomiast ilościowa analiza testu dała podstawę do oszacowania parametrów statystycznych (tabela 4), na podstawie których można określić rzetelność testu definiowanego w teorii pomiaru jako wskaźnik udziału ogólnych i powszechnie punktowanych czynników osiągnięć szkolonych wśród ogółu czynników zmienności wyników pomiaru. Rzetelność testu wyrażona jest wzorem Kudera i Richardsona nr 20 (KR20):

$$r_{tt} = \frac{m}{m-1} \left( 1 - \frac{\sum p_i q_i}{\delta_x^2} \right)$$

gdzie:

- $r_{tt}$ - współczynnik rzetelności KR20,
- $m$ - liczba zadań w teście (długość testu),
- $p_i$ - łatwość i-tego zadania,
- $q_i$ - trudność i-tego zadania,
- $\delta_x^2$  - wariancja wyników testowania.

Tabela 4



## Opis statystyczny testu

Lp.	Parametr statystyczny	Wartość
1	Średnia arytmetyczna	14,52
2	Mediana	11
3	Modalna	17
4	Rozstęp	12
5	Wariancja	8,11
6	Odchylenie standardowe	2,85
7	Rzetelność testu	0,64

*Źródło: Opracowanie własne.*

Z analizy wyników testowania można uzyskać bardzo istotne informacje dotyczące stopnia opanowania zakresu wiedzy przez szkolonych. Jednakże oprócz zestawienia wymiernych wyników, prezentujących osiągnięcia szkolonych, najważniejszym ogniwem okazuje się być ewaluacja nauczycielskiego systemu kształcenia, stanowiąca rodzaj epilogu<sup>31</sup>.

W barwnym opisie pomiaru dydaktycznego zaprezentowanego przez Niemierkę możemy się doszukiwać pewnych podobieństw diagramu pomiarowego do statku, w którym testowanie osiągnięć uczniów stanowi dolny pokład i kręgosłup (stępkę), a dziób i rufa to konstrukcje systemowe<sup>32</sup>. Dlatego też, aby nie przejść z górnego pokładu „na skrót”, poprzez zrealizowanie bloku XIII diagramu, należy wyciągnąć wnioski z wyników pomiaru przydatne w dalszej nawigacji nauczycielskiej na etapie ewaluacji wewnętrznej (ang. *intrinsic evaluation*) i ewaluacji zewnętrznej (ang. *external evaluation*)<sup>33</sup>.

#### Literatura:

1. Ferguson G., Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice, Warszawa 1999.
2. Hozer J., Ekonometria, Szczecin 1997.
3. Niemierko B., Pomiar wyników kształcenia, Warszawa 1999.
4. Okoń W., Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej, Warszawa 1996; Elementy dydaktyki szkoły wyższej, Warszawa 1973; Nowy słownik Pedagogiczny – wydanie drugie rozszerzone, Warszawa 1998.
5. Pawłowski Z., Ekonometria – wydanie piąte uzupełnione, Warszawa 1978.

<sup>31</sup> B. Niemierko, Pomiar wyników kształcenia, Warszawa 1999, s. 286.

<sup>32</sup> Tamże, s. 10.

<sup>33</sup> Tamże, s. 286.

## **SIŁY MORSKIE INNYCH PAŃSTW**

Mgr Marcin SCHIELE  
Niezależny publicysta wojennomorski

### **GRECJA**

#### **NOWE KORWETY ZE STOCZNI VT LTD. UK**

W końcu listopada 2002 r. grecka rada polityki zagranicznej i obrony KYSEA zaaprobowwała plan budowy jednostek eskortowych nowej generacji. Mają to być duże korwety wielozadaniowe (małe fregaty) o wyporności pełnej rzędu 2500-2600 ton, opracowane z wykorzystaniem maksymalnej liczby najnowszych technologii, a więc bez nadmiernego udziału standardowych dzisiaj systemów produkowanych już od wielu lat. Cały program ma liczyć co najmniej trzy okręty – z opcją na kolejne – przewidziane jako następcy mocno zużytych i drogich w bieżącej eksploatacji jednostek zakupionych z tzw. „drugiej ręki”. W pierwszym rzędzie mają to być: fregaty typu „Epiros” (amerykańska t. „Knox”) i „Elli” (holenderska t. S) oraz małe korwety typu „Niki” (niemiecka t. „Thetis”). Głównym kontrahentem nowych korwet będzie grecka stocznia Elefsis SY, współpracująca ściśle z autorem ich planów projektowych, czyli znakomitą brytyjską stocznia Vosper Thornycroft UK Ltd.

W chwili obecnej niedostępne są jeszcze szczegółowe dane techniczne korwet, lecz podczas ateńskiej wystawy przemysłu obronnego DEFENDORY 2002 (1-5 października 2002 r.) zaprezentowano oficjalnie zbiór podstawowych założeń taktyczno-technicznych (ZTT), opracowanych przez dowództwo marynarki wojennej Grecji. Okręty te muszą posiadać charakterystyki „stealth” w zakresie obniżenia wykrywalności przez fale radarowe oraz niskie sygnatury akustyczne, magnetyczne i podczerwone. Szczególną uwagę ZTT zwracają na odporność 100 metrowego kadłuba na uszkodzenia bojowe i na zachowanie pełnej stabilności już po trafieniu okrętu przez nieprzyjacielskie torpedy, rakiety czy bomby. Ma to być osiągnięte przez wzmocnioną konstrukcję kadłuba, podział okrętu na wiele przedziałów wodoszczelnych oraz zastosowanie materiałów (stali) o jak najlepszych parametrach jakościowych. Pewną nowością, w stosunku do standardów obowiązujących obecnie na zachodzie, jest wymóg zastosowania dwóch w pełni autonomicznych central kontroli systemów okrętowych, czyli tzw. PMS (Platform Management System).

Okręty otrzymują klasyczną już dzisiaj siłownię kombinowaną GODAG lub CODOG pracującą na dwa wały napędowe (rozważa się także zastosowanie

mieszanego systemu pędników, tj. śrub nastawnych i pędników wodno-odrzutowych). Siłownia ma nadawać korwetom prędkość ciągłą co najmniej 30 węzłów oraz zasięg 800 mil. Przy prędkości krążowniczej 16 węzłów zasięg powinien być nie mniejszy niż 3500 mil. ZTT mówią także o potrzebie wysokiej manewrowości, czego wyrazem jest żądanie zapewnienia prędkości „wstecznej” o wartości ponad 10 węzłów oraz zachowanie pełnej sterowności przy prędkości do 3 węzłów! Nowoczesne śruby napędowe nie powinny generować szumów większych niż śruby obecnych fregat typu „Ydra” (MEKO 200 HN), przy maksymalnie największej redukcji poziomu kawitacji i dźwięków podczas pływania z włączonym sonarem, czyli z prędkością ok. 19 węzłów. Zasięg pływania, a właściwie autonomiczność, określono na 15 dni. Zwiększenie tych możliwości dadzą dwie stacje uzupełniania paliwa na morzu, umieszczone na każdej z burt. Okręty muszą pozostawać w pełni operacyjne przy stanie morza 6, a ich załogi mają liczyć 110 osób, w tym co najmniej 11 kobiet.

Nieco bardziej konkretne dane można obecnie zaprezentować odnośnie przewidywanego składu uzbrojenia pokładowego. Broń artyleryjską ma reprezentować armata automatyczna OTO Melara Super Rapid L 62 kal. 76 mm w wieży o płaskich ścianach, dwie armaty małokalibrowe (25-35 mm), ustawione na zdalnie sterowanych podstawach (mogą to być np. działa OTO Melara Compact SNM kal. 30 mm, wybrane dla dużych kutrów raketowych projektu Super Vita) oraz jeden zestaw klasy CIWS, prawdopodobnie 6 x 20 mm Vulcan Phalanx Block 1 B (lub wyrzutnia rakiet RIM 116 RAM). Wewnątrz burtowych części nadbudowy zainstalowane będą podwójne wyrzutnie torped ZOP kal. 324 mm – w układzie 2 x II – mogą to być np. brytyjskie aparaty serii STWS przeznaczone dla torped Stingray o prędkości maksymalnej 45 węzłów. Rakietową broń kierowaną reprezentować mają pociski pokr. RGM 84 Harpoon Block II o zasięgu 160 km (2 x IV) oraz system pionowych wyrzutni, np. 2 x VIII, przenoszący wymiennie rakiety plot. RIM 162A Evolved Sea Sparrow (ESSM) oraz ... raketotorpedy RUM 139A ASROC VL o zasięgu lotu batalistycznego 18 km (ciekawostką jest, że nawet Rosjanie proponują Grekom swoje raketotorpedy, tj. model 91RE2 kal. 514 mm o zasięgu lotu 40 km).

Na rufie korwet musi znaleźć się miejsce dla stałego hangaru i lądowiska, które dadzą sposobność pełnego wykorzystania walorów śmigłowców ZOP Sikorsky S 70 B 6 Aegean Hawk (uzbrojonych także w pociski pokr. Penguin Mk 2 Mod 7), a nawet – w nieco dalszej perspektywie – modnych obecnie pojazdów klasy UAV (Unmanned Aerial Vehicle), służących do niebezpiecznych misji rozpoznawczych lub uderzeniowych. Dzięki systemowi automatycznego ściągania i zamocowania RAST, śmigłowce będą

mogły operować bezpiecznie przy stanie morza 5 (w razie konieczności nowe eskortowce dostaną także płetwowe stabilizatory kołysań).

Kompleks elektroniki bojowej składać się powinien z wielu nowoczesnych urządzeń, dostarczonych głównie przez holendersko-francuską firmę Thales, w tym z:

- radaru trójwspółrzędного dozoru przestrzeni powietrznej, np. MW 08;
- dwóch radarów nawigacyjnych klasy ARPA, np. SCOUT LPI;
- radarowego systemu kierowania ogniem artylerii i lotem rakiet ze stałą anteną fazowaną, np. SEAPAR;
- systemu optronicznego z kanałem podczerwonym, np. MIRADOR;
- sonaru holowanego niskiej częstotliwości, aktywno-pasywnego;
- sonaru kadłubowego średniej częstotliwości;
- systemu ostrzegania radarowego sprzężonego z wyrzutniami celów pozornych, np. NGDS;
- systemu rozpoznania łączności radiowej klasy COMINT/DF oraz
- zintegrowanego systemu kierowania walką typoszeregu TACTICOS lub SENIT.

Całość dopełni ponadto system demagnetyzacyjny najnowszej generacji oraz kompleks walki hydroakustycznej (cele pozorne, holowanie „grzechotki” itp.)

\* \* \*

W oczywisty sposób, przedstawione powyżej założenia taktyczne-techniczne greckich korwet skłaniają do porównań z niepełnymi jeszcze danymi polskich jednostek projektu 621, będących w istocie rzeczy również małymi fregatami. Są to bardzo niewesołe refleksje, gdyż nasze okręty, już w momencie „poczęcia”, okazują się konstrukcjami całkowicie przestarzałymi, niedostosowanymi do warunków przyszłej walki morskiej, narzuconych oczywiście przez potencjalnych przeciwników. Podstawowym minusem przyszłych korwet MW RP jest coraz skromniejszy zestaw uzbrojenia, a zwłaszcza elektroniki bojowej. Zjawisko to jest rezultatem ciągłych, zbyt daleko idących redukcji budżetu naszej floty. Dobrze by się stało, gdyby specjaliści ze Stoczni Marynarki Wojennej bliżej zapoznali się ze szczegółami konstrukcji omówionych okrętów, a także innych nowoczesnych projektów, takich jak np. niemieckie korwety K 130, eskortowce typu „Baynunah” zaprojektowane przez francuską stocznnię CMN czy rosyjskie korwety oceaniczne typu „Stierieguszczij”.

#### **Bibliografia:**

1. Legien W., Defendory 2002 – What a Show!, w: „Naval Forces” No. VI/2002.

2. Łuczak W., Hellada się przezbrawa, w: Raport WTO, nr 11/2002.
3. The 1999-2000 World Defence Almanac, Bonn 2000.
4. Weyers Flottentaschenbuch 1999-2001, Bonn 2000.

### KUTRY „SUPER VITA” WCHODZĄ DO SŁUŻBY

Stocznia Elefsis Shipyard, położona w aglomeracji Aten, kończy proces budowy prototypowego dużego kutra raketowego HS „Roussen” (P 67). Jednostka ta wg planu miała rozpocząć swoje próby morskie pod koniec 2003 r. Jej budowę rozpoczęto w 2001 r., w rezultacie kontraktu o łącznej wartości 318 mln USD, zawartego pomiędzy ateńskim ministerstwem obrony a brytyjską stoczną Vosper Thornycroft Ltd. Porozumienie to dotyczyło przekazania technologii budowy trzech okrętów raketowych, stanowiących rozwinięcie jednostek typu „Vita”, zbudowanych wcześniej dla marynarki wojennej Kataru.

HS „Roussen” zwodowany został w październiku 2001 r. a bliźniaczy „Daniolos” (P 68) 8 lipca 2003 r.; trzecia jednostka „Kristallidis” (P 69) znajduje się we wstępnej fazie konstrukcji. Wymieniona trójka okrętów ma być gotowa do rozpoczęcia służby operacyjnej przed końcem 2004 r. Niedawno greckie ministerstwo obrony zakomunikowało, że wykorzysta opcję dotyczącą budowy kolejnych dwóch jednostek tego typu, na ten cel przewidziano już środki o wartości 227 mln USD.

Nowe greckie kutry bojowe, określane jako projekt „Super Vita”, uzbrojono w dwa systemy artyleryjskie i dwa raketowe. Na dziobie znajduje się 76 mm armata uniwersalna OTO Melara Super Rapido L 62, zainstalowana w typowej, półkulistej wieży. Strzela ona amunicją MOM lub SAPOMER o donośności 16 lub 20 km. Łączny zapas naboju scalonych wynosi ok. 480 szt. Do zwalczania celów powietrznych służą dwie 30 mm armaty Single 30 SAFS, będące koprodukcją firm OTO Melara, Mauser i EVO, ustawione obok siebie na rufowej części pokładu namiarowego. Mają one szybkostrzelność 800 poc./min., donośność skuteczną 3 km i zapas amunicji w wieżach po 160 szt. Na śródokręciu zamontowano 8 kontenerów startowych z pociskami pokr. MBDA Exocet MM 40 Block 2 o zasięgu lotu 75 km. Naprowadzają się one dzięki pracy cyfrowej głowicy radiolokacyjnej (aktywnej). Przestrzeń na pokładzie rufy zarezerwowano pod 21-prowadnicową wyrzutnię Raytheon/BGT RAMSYS Mk 31. Strzela ona pociskami plot./prak. RIM 116 RAM o zasięgu 9 km, naprowadzanymi kombinowaną głowicą (pasywną radarową plus podczerwoną). Prawdopodobnie okręty przewożą zapasową jednostkę ognia tych rakiet.

Cały kompleks elektroniki bojowej dostarczyła holenderska firma Thales Naval Nederland. Zbudowany jest on wokół systemu wspomagania dowodzenia TACTICOS, wyposażonego w 4 konsole operatorskie MOC Mk 3. Głównymi sensorami kutrów będą: radar dozoru powietrznego i nawodnego MW 08 o zasięgu 270 km, służący także do wskazywania celów, radar kierowania ogniem artylerii uniwersalnej STING BS, głowica optroniczna MIRADOR o zasięgu 10-20 km, służąca do kierowania ogniem armat 30 mm i rakiet RAM oraz zintegrowany radar nawigacyjny SCOUT LPI/Bridgemaster E. Systemy WRE to m.in. pasywne urządzenie Thomson CSF (ob. Thales France) DR 3000 SLW do namierzania fal radarowych i wyrzutnie celów pozornych Sippilan Alex.

Pozostałe dane techniczne okrętów raketowych typu „Roussen” są następujące:

- wyporność pełna – 589 ts,
  - długość – 61,9 m,
  - szerokość – 9,5 m,
  - zanurzenie – 2,6 m,
  - załoga – 45 ludzi,
  - cztery diesle MTU 20 V 538 TB 93 o mocy po 3362 kW,
  - cztery śruby,
  - prędkość maksymalna – 35 w., ekonomiczna – 12 w.,
  - zasięg pływania – 1800 Mm/12 węzłów,
  - autonomiczność 7 dni.

#### **Literatura:**

1. „Jane's International Defense Review”, Vol. No. 36, September 2003.
2. The Hellenic Navy – Today and Tomorrow.
3. Weyers Flottentaschenbuch 2002/2004.
4. Materiały reklamowe firm OTO Melara i Thales Nederland.

## POLSKA MARYNARKA WOJENNA PO 1945 ROKU

Kmdr por. dr hab. Jerzy BĘDŹMIROWSKI – prof. nadzw. AMW  
 Dyrektor Instytutu Dowodzenia i Działań Bojowych MW na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia AMW

### MARYNARKA WOJENNA W LATACH 1945-1991. REAKTYWOWANIE, ROZWÓJ I ZADANIA (2)

*Dokończenie z poprzedniego numeru*

W 1961 r. rozpoczął się kolejny, czwarty okres w dziejach morskiego rodzaju sił zbrojnych, który trwał do 1975 r. Ze względu na czas był on najdłuższy, a ze względu na wydarzenia międzynarodowe oraz militarne najbardziej interesujący.

Dla Marynarki Wojennej był to okres kontynuowania rozwoju i modernizacji sił poprzez wprowadzanie nowych rodzajów uzbrojenia i sprzętu technicznego, zwłaszcza systemów raketowych i elektronicznych oraz łączności i obserwacji. Wynikało to z doskonalenia systemów łączności i stosowania w szerokim zakresie elektronicznej techniki w usprawnianiu procesów dowodzenia i zarządzania w całych siłach zbrojnych. Stworzono wówczas podstawy do automatyzacji zbierania i przetwarzania informacji na szczeblu centralnym i okręgu wojskowym, zgodnie z istniejącymi standardami taktyczno-technicznymi w ramach armii państw stron Układu Warszawskiego<sup>34</sup>.

Lata 60. były bogate w wydarzenia międzynarodowe. NATO wdrażało kolejną doktrynę wojenną, która była zmodyfikowaną amerykańską strategią globalną, ogłoszoną przez prezydenta USA J. F. Kennedy'ego pod hasłem „współpraca i konfrontacja”.

Po trwających przez kilka miesięcy dyskusjach, prowadzonych przez wielu politologów i teoretyków wojskowych amerykańskich oraz państw NATO, wypracowano koncepcję, która w ogólnych założeniach sprowadzała się do następujących tez:

- państwa NATO powinny koordynować nie tylko swe militarne, lecz także polityczne akcje przeciwko krajom socjalistycznym i działać bardziej ofensywnie;
- w dziedzinie militarnej dogmat „globalnego odstraszenia” musi być przy wszystkich konfliktach zastąpiony elastycznym i selektywnym użyciem sił jądrowych<sup>35</sup>.

W Bundesmarine, podobnie jak w naszej Marynarce Wojennej (w początkowym okresie lat 60. siły operacyjne MW zostały uznane jako siły uderzeniowe i włączone w

<sup>34</sup> L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, op. cit., s. 89.

<sup>35</sup> A. Charisius, T. Dobias, W. Kozaczuk, NATO strategia i siły zbrojne 1949-1975, Warszawa 1970, s. 225.

skład Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Stron Układu Warszawskiego. W związku z nowymi zadaniami utworzono dwie flotylle obrony wybrzeża: 8 FOW w Świnoujściu i 9 FOW w Helu oraz dokonano podziału sił morskich na operacyjne, które bezpośrednio podporządkowano dowódcy MW i terytorialne podlegające dowódcom 8 FOW i 9 FOW), wprowadzono strukturę zbliżoną do wojennej, natomiast siły morskie RFN działające na wodach Morza Bałtyckiego skoncentrowano w portach nad nim leżących. Zmiana strukturalno-organizacyjna w Bundesmarine polegała na tym, iż z dotychczasowych trzech dowództw sił morskich, a mianowicie: floty, baz morskich i głównego dowództwa, utworzono dwa o nowej strukturze.

Ogromne zainteresowanie rządu RFN szybkim rozwojem swoich sił zbrojnych doprowadziło do tego, że już w 1959 r., w ramach organizowanego dowództwa operacyjnego NATO na północnoatlantyckim teatrze działań wojennych, Bundesmarine weszła w skład powstającego zgrupowania sił zbrojnych rejonu cieśnin duńskich i Zachodniego Bałtyku – COMBALTAPU oraz połączonych sił morskich tego rejonu COMNAVBALTAP. Otóż w skład COMNAVBALTAPU wchodziły siły morskie RFN i Danii, tworząc trzy związki: 1) związek operacyjny uderzeniowy sił morskich NATO Morza Bałtyckiego, przeznaczony do wykonywania zadań zaczepnych na Bałtyku oraz wsparcia sił lądowych działających na kierunku nadmorskim; 2) związek operacyjny wsparcia uderzeniowych sił morskich działających na Morzu Bałtyckim, przeznaczony do zabezpieczenia działań tych sił, stawiania i trałowania min, zwalczania okrętów podwodnych itp.; 3) związek operacyjny wsparcia sił morskich NATO Morza Północnego, przeznaczony do utrzymywania korzystnego reżimu operacyjnego w tym rejonie w celu zabezpieczenia ciągłości zaopatrywania RFN i Danii drogą morską oraz przerzutu do tych państw z USA, Wielkiej Brytanii i Kanady nowych sił<sup>36</sup>.

Odpowiedzią na te przedsięwzięcia w 1961 r. było wzmocnienie gotowości bojowej i kompatybilności systemów dowodzenia i uzbrojenia sił morskich wchodzących w skład Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego, zgodnie z realizowanymi decyzjami Doradczego Komitetu Politycznego i Komitetu Ministrów Obrony Państw Stron Układu Warszawskiego.

Generalne ustalenia w zakresie obrony granicy morskiej i związane z nią zadania dla Marynarki Wojennej PRL zostały zawarte w planie operacyjnym obrony terytorium kraju w 1962 r.<sup>37</sup>. Zgodnie z nim siły zbrojne naszego państwa w momencie agresji miały

---

<sup>36</sup> Vademecum operacyjne Marynarki Wojennej, Gdynia 1973, s. 23,

<sup>37</sup> AMW, sygn. 3533/75/12, t.10, s. 27-44.



działać w ramach Połączonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, w oparciu o jednolitą koalicyjną strategię. Dodatkowo podjęto decyzję o oparciu naszego systemu obrony na dwóch zasadniczych układach: zewnętrznym i wewnętrznym. W skład pierwszego wchodziły wojska operacyjne wydzielone z wojsk lądowych i lotnictwa oraz siły uderzeniowe Marynarki Wojennej; niszczyciele, okręty podwodne i kutry torpedowe, a także lotnictwo morskie. Drugi układ mieścił w sobie pozostały potencjał sił zbrojnych.

Pierwsza połowa lat 60. była ważnym okresem w powojennym rozwoju naszych sił morskich, ze względu na przeprowadzone zmiany organizacyjno-strukturalne oraz intensyfikację prac nad „dopracowaniem” zadań bojowych dla sił morskich. Efektem finalnym tych prac w 1964 r. było wprowadzenie w życie dyrektywy operacyjnej, w której precyzyjnie ujęto zasadnicze zadania oraz skład sił wydzielonych do ich realizacji przez Marynarkę Wojenną w momencie wybuchu konfliktu zbrojnego. W dokumencie tym stwierdzono m.in., że ... *Marynarka Wojenna stanowi związek operacyjny wchodzący w skład wojsk operacyjnych wydzielonych przez Siły Zbrojne PRL do Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Stron Układu Warszawskiego*<sup>38</sup>. Następnie wyszczególniono zadania sił morskich realizowane w trakcie trwania działań wojennych. Należały do nich:

- uczestniczenie w zwalczaniu sił morskich NATO i niedopuszczenie ich do działań w środkowej części Bałtyku;
- udział w obronie wybrzeża PRL wspólnie z wojskami Obrony Terytorialnej Kraju [OTK];
- zabezpieczenie transportów z zaopatrzeniem dla frontu nadmorskiego – drogą morską;
- prowadzenie operacji desantowych wspólnie z wojskami frontu nadmorskiego;
- udział w organizowaniu systemu bazowania sił własnych i sojuszniczych.

We wspomnianej dyrektywie Marynarkę Wojenną podzielono na siły operacyjne – przeznaczone do prowadzenia działań w zachodniej części Morza Bałtyckiego, osłony własnego wybrzeża i prowadzenie działań desantowych oraz na siły obrony terytorialnej – mające zapewnić obronę własnego wybrzeża. Podkreślić należy, że podział był umowny, gdyż pomiędzy tymi siłami istniały zależności i powiązania.

Wówczas na stan flot sojuszniczych wprowadzono szereg okrętów różnych klas oraz doskonalono lotnictwo morskie. Dzięki temu, w połowie lat 70. ich potencjał bojowy gwarantował realizację zadań związanych z przeprowadzeniem morskiej operacji desantowej (spora liczba samolotów, małych okrętów rakietowych, trałowców oraz

---

<sup>38</sup> AMW, sygn. 3533/75, t. 19, s. 44 oraz sygn. 3596/78/12, t. 4, s. 181.

okrętów desantowych) i z bezpośrednią walką o przejęcie panowania na wodach Morza Bałtyckiego (wskazuje na to porównanie sił morskich NATO i Układu Warszawskiego – tabela 1).

W rejonie tym istniało również tzw. zgrupowanie strategiczne NATO w Europie Północnej, składające się z dwóch zasadniczych odcinków: Norwegia „Północ” i Norwegia „Południe”

(Norwegia z przyległym od zachodu i południa obszarem morskim) oraz cieśniny duńskie (Jutlandia, Szlezwik – Holsztyn, wyspy duńskie, zachodnia część Bałtyku i wschodnia część Morza Północnego).

Tabela 1

Porównanie sił morskich państw NATO i Układu Warszawskiego  
w rejonie Morza Bałtyckiego w połowie lat 70.

<b>Klasa okrętów oraz lotnictwo morskie</b>	<b>Liczba okrętów NATO (szt.)</b>	<b>Liczba okrętów Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego (szt.)</b>
Atomowe okręty podwodne	-	4 (poza wodami M. Bałtyckiego)
Klasyczne okręty podwodne	45	64
Niszczyciele, dozowce, korwety	28	76
Małe okręty rakietowe, ścigacze, kutry torpedowe i inne jednostki bojowe	98	341
Samoloty w składzie sił morskich	210	318

Źródło: Na podstawie: A. Charisius, T. Dobias, W. Kozaczuk, *op. cit.*, s. 467.

Na podstawie powyższego zestawienia można stwierdzić, iż siły morskie państw Układu Warszawskiego znajdujące się na wodach Morza Bałtyckiego miały przewagę liczebną nad flotą bojową NATO. Była to jednak tylko część prawdy, ponieważ w tego typu zestawieniach nie uwzględniono dwóch ważnych zgrupowań: istnienia po stronie NATO tzw. sił wspierających innych państw NATO oraz południowo europejskiego zgrupowania strategicznego NATO, z 6 Flotą USA stacjonującą na Morzu Śródziemnym.

Nieustannie trwały przygotowania Bundesmarine do prowadzenia działań na Morzu Bałtyckim. Polegały one na rozbudowie instytucji zabezpieczających sprawne funkcjonowanie sił morskich w trakcie działań bojowych oraz modernizacji okrętów bojowych (zabezpieczenie logistyczne wraz z niezbędną infrastrukturą). Równocześnie w 1971 r. powołano do życia Stały Zespół Floty Sił Morskich RFN, który miał potwierdzać obecność tego państwa w rejonie Morza Bałtyckiego i cieśnin bałtyckich. Głównym jego zadaniem było utrzymywanie wysokiego poziomu gotowości bojowej jednostek

uderzeniowych (rotacyjnie w skład zespołu wchodziły wszystkie typy i klasy okrętów wojennych i lotnictwo morskie)<sup>39</sup>.

Zdaniem wielu teoretyków wojskowych, pojawienie się broni jądrowej, a następnie broni raketowej, jako nowych środków bojowych służących do prowadzenia walki na morzu, radykalnie zmieniło warunki realizowania operacji i działań bojowych. Często zadawano sobie pytanie o zadania floty w wojnie jądrowej – *czy ma ona niszczyć przeciwnika, czy zdobywać panowanie na akwenie, ryzykując, że przeciwnik zniszczy ją szybciej*.

Admirał Siergiej Gorszkow na temat panowania na morzu miał odmienne zdanie od teoretyków wojskowych z Paktu Północnoatlantyckiego. Uważał, że: *... taka kategoria morskiej sztuki wojennej jak zdobycie panowania na morzu nadal zachowuje swą aktualność i dlatego studiowanie jej we wszystkich aspektach pod kątem zastosowania do współczesności stanowi jedno z najważniejszych zadań nauki wojennej*<sup>40</sup>.

Zaistniała sytuacja wymusiła na Dowództwie Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego rozpoczęcie realizacji nowej strategii wojennej, zgodnie z którą floty państw koalicji socjalistycznej w razie konfliktu zbrojnego prowadziłyby działania bojowe głównie na Bałtyku, w ścisłym współdziałaniu z Flotą Bałtycką Związku Radzieckiego i wojskami lądowymi operującymi na nadmorskich kierunkach operacyjnych.

Zatwierdzona, a wspomniana już strategia wojenna zakładała, że we współczesnej wojnie podstawowym zadaniem floty będzie działanie przeciwko flocie i wybrzeżu przeciwnika. Potwierdzał to admirał S. Gorszkow: *... walka naszych sił morskich z flotą przeciwnika w nowych warunkach, powstałych z chwilą pojawienia się broni jądrowej, stała się zadaniem drugorzędym w porównaniu z działaniami floty przeciwko wybrzeżu*<sup>41</sup>.

Zgodnie z założeniami Dowództwa Marynarki Wojennej PRL w siłach morskich kontynuowano prace nad wyposażeniem ich w małe okręty torpedowe i raketowe, które we współdziałaniu z posiadanymi już okrętami artyleryjskimi miały decydować o sukcesie podczas walki morskiej. Dla podniesienia potencjału bojowego zdecydowano się wzmocnić artylerię nadbrzeżną systemem raketowym, charakteryzującym się dużą manewrowością i siłą ognia. Natomiast wprowadzenie małych okrętów raketowych

<sup>39</sup> H. A. Feindt, Marine Untestützungskommando, „Truppenpraxis“, 1976 nr 5, s. 349-364, por. „Przegląd Informacyjno-Dokumentalny” AMW, 1973 nr 10, s. 26.

<sup>40</sup> S. Gorszkow, Potęga morska współczesnego świata, Warszawa, 1976, s. 376.

dokonało zmian w taktyce uderzeniowej. W Sztabie Generalnym WP opracowano wówczas także nowe założenia systemu obronnego PRL. Podkreślano w nim, iż ... w systemie obrony terytorium kraju główny wysiłek koncentruje się na obronie powietrznej i obronie wybrzeża morskiego<sup>42</sup>. Zgodnie z przyjętymi kryteriami, każdy rodzaj sił zbrojnych otrzymał do realizacji zadania na wypadek konfliktu zbrojnego. Zaakcentowano również role wojsk Obrony Powietrznej Kraju [OPK] i Pomorskiego Okręgu Wojskowego [POW]. Nie planowano natomiast przeprowadzenia zmian w zasadniczych zadaniach Marynarki Wojennej, a także kierunku jej rozwoju.

Dekada lat 70. na arenie międzynarodowej rozpoczęła się od przedstawienia Izbie Reprezentantów Kongresu USA przez ówczesnego sekretarza obrony Melvina Lairda nowej strategii wojennej pod nazwą „realistycznego odstraszania”. Została ona wprowadzona pod kątem konfrontacji ze Związkiem Radzieckim i członkami Układu Warszawskiego. Należy podkreślić, iż strategia ta nie stała w sprzeczności z dotychczas funkcjonującą w NATO strategią „elastycznego reagowania”, a zmiany dotyczyły tylko rozszerzenia rodzajów potencjalnego konfliktu zbrojnego: „strategiczna wojna jądrowa”, „ograniczona regionalna wojna jądrowa”, „regionalna wojna konwencjonalna” i „lokalna akcja militarna”.

Doktryna wymusiła na Dowództwie Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego uruchomienie odpowiednich działań, gdyż istniało szereg niedoskonałości w systemie dowodzenia oraz współdziałania flot wojennych Układu Warszawskiego, które negatywnie rzutowały na potencjał bojowy sił uderzeniowych. Pierwszym przedsięwzięciem, któremu nadano klauzulę natychmiastowego wykonania, było przeprowadzenie ścisłego podziału zadań dla poszczególnych flot sojusznicznych operujących na Bałtyku. Siły morskie naszego kraju, ze względu na potencjał bojowy, otrzymały zadanie zorganizowania i prowadzenia morskich operacji desantowych<sup>43</sup>.

Zalecenie wypracowania w Dowództwie Połączonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego przekazano do sztabów generalnych wojsk sojusznicznych armii, które już we własnym zakresie opracowały szczegółowe plany operacyjno-strategiczne dla własnych rodzajów wojsk. Sztab Generalny WP w powyższym planie dla morskich sił zbrojnych przewidział przedsięwzięcia dotyczące prowadzenia działań wspólnie z flotami sojusznicznymi Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, mające na celu rozbitcie sił morskich przeciwnika na Morzu Bałtyckim, wsparcie działań

---

<sup>41</sup> Tamże, s. 357.

<sup>42</sup> AMW, sygn. 3496/73/23, t. 5, s. 520.

<sup>43</sup> AMW, sygn. 3596/72/37, t. 24, s. 67.

prowadzonych przez wojska lądowe na wybrzeżu przeciwnika oraz zapewnienie szczelnej osłony i obrony wybrzeża, baz morskich, portów i tras żeglugowych. Marynarka Wojenna powinna zatem dysponować szybkimi i dobrze uzbrojonymi jednostkami pływającymi, które mogłyby skutecznie zwalczać nawodne i podwodne okręty przeciwnika. Zasadnicze zadania dla naszych sił morskich nie uległy więc zmianie od lat międzywojennych. Nie był to jednak efekt niskiego stopnia przygotowania operacyjno-strategicznego oficerów sztabowych, lecz skutek ograniczonych możliwości ich działania na Morzu Bałtyckim. Natomiast na realizację zadań przez siły morskie wpływ miły:

- dostosowanie ilości i jakości systemów uzbrojenia oraz ich nosicieli do charakteru i zakresu stawianych zadań;
- gotowość bojowa sił morskich, ich mobilność i ugrupowanie zapewniające wykonywanie przez poszczególne zespoły zadań w pierwszym etapie działań wojennych;
- sprawność dowodzenia i organizacji sił morskich;
- system bazowania i zaopatrywania zapewniający wysoką sprawność techniczną sił, możliwość ich rozwinięcia oraz szybkie odtwarzanie gotowości bojowej<sup>44</sup>.

Dowództwo Marynarki Wojennej przygotowało w 1973 r. plan MW obejmujący lata 1975-1980 z perspektywą do 1990 r., w którym uwzględniono sukcesywną modernizację zasadniczych rodzajów sił, polegającą głównie na wzmocnieniu ich potencjału bojowego bez rozbudowy ilościowej. Przedstawiono to w tabeli 2.

Tabela 2

## Rozwój sił okrętowych wg planu na lata 1973-1990

<b>Wyszczególnienie</b>	<b>1975</b>	<b>1976</b>	<b>1981</b>	<b>1986</b>	<b>1990</b>
Okręty bojowe i patrolowe	166	146	123	147	171
Okręty specjalnego przeznaczenia	7	15	12	12	12
Pomocnicze jednostki pływające	90	87	83	79	78
<b>Razem</b>	<b>263</b>	<b>248</b>	<b>219</b>	<b>238</b>	<b>261</b>

*Źródło: Na podstawie materiałów AMW, sygn. 4675/75/61, t. 5, s. 421; sygn. 4681/77/79, t. 9, s. 123.*

Zamierzenia ujęte w prezentowanym planie pozytywnie oceniła komisja Ministerstwa Obrony Narodowej, która uznała, że proces rozwoju sił morskich będzie uzależniony od wysokości środków finansowych przewidzianych dla Marynarki Wojennej w latach 1976-1980. W dalszym ciągu o jej rozwoju nie decydowały, uzasadnione względami operacyjnymi, koncepcje Dowództwa Marynarki Wojennej, ale

<sup>44</sup> H. Pietraszkiewicz, Ogólne problemy rozwoju sił morskich, „Myśl Wojskowa”, 1971 nr 2, s. 102.

w coraz większym stopniu pogłębiające się załamanie gospodarki kraju oraz nierytmiczność dostaw sprzętu i uzbrojenia ze Związku Radzieckiego.

Lata 1976-1991 to kolejny, piąty etap w powojennych dziejach polskiej Marynarki Wojennej. Z początkiem 1976 r. w Siłach Zbrojnych PRL obowiązywały: dyrektywa ministra obrony narodowej oraz uchwała Komitetu Obrony Kraju, które regulowały m.in. zakres prac i odpowiedzialność Dowództwa Marynarki Wojennej za organizację obrony granicy morskiej. Rozpoczęto wówczas szczególnie mocno akcentować znaczenie sił morskich w obronie tej granicy oraz interesów Polski na Bałtyku, a także niezbędność wyposażenia w nową generację uzbrojenia i sprzętu. Niestety możliwości w zakresie obrony wybrzeża i wsparcia wojsk lądowych zależały od przyznanych Marynarce Wojennej środków finansowych. Były one jednak limitowane i wahały się w granicach 3-3,5% ogólnych wydatków MON<sup>45</sup>. W tym czasie państwa NATO zwiększyły nacisk na silniejsze związanie Danii, Norwegii i Islandii z Paktem. Było to wynikiem pojawienia się „rzekomego” zagrożenia północnych rejonów Europy ze strony państw Układu Warszawskiego<sup>46</sup>.

W dalszym ciągu w tym rejonie najpotężniejszymi siłami uderzeniowymi na lądzie, morzu i powietrzu dysponowała Republika Federalna Niemiec. Wielu jej polityków przy każdej sposobności podkreślało, że państwo dąży do przejęcia dominacji w NATO na kontynencie europejskim. Przykładem było ustosunkowanie się do sytuacji militarnej w naszym rejonie dowódcy Bundesmarine admirała G. Luthera, który stwierdził: *... w ramach sojuszu RFN musi być przygotowane do < obrony z wyprzedzeniem > na przedpolu, a cały pakt NATO do bezzwłocznego przerzutu drogą morską posiłków i rezerw*<sup>47</sup>. „Obrona z wyprzedzeniem” oznaczała nie tylko współdziałanie Bundesmarine w utrzymaniu cieśnin bałtyckich i ochronę żeglugi na Morzu Północnym, ale przede wszystkim „aktywną” walkę o panowanie na morzu w zachodniej i południowej części Bałtyku. Następstwem tej teorii było wytypowanie do potencjalnych działań bojowych na Morzu Bałtyckim aż około 70% sił okrętowych (w tym wszystkie kutry raketowe oraz okręty podwodne) i całego lotnictwa morskiego. RFN własnego bezpieczeństwa upatrywała zatem w uzyskaniu swobody działania na dalekim przedpolu. O tym, że priorytetem będzie manewrowe użycie sił, świadczyło wyposażenie wszystkich

---

<sup>45</sup> AMW, sygn. 3496/73/21, t. 5, s. 520.

<sup>46</sup> J. M. Datz, Ein nordische Abenteue, „Wehrkunde“, 1974 nr 9, s. 45.

<sup>47</sup> „Marine Rundschau”, 1976 nr 6, s. 34.

zespołów Bundesmarine w pływające bazy oraz liczne, na zachodnim Bałtyku, okręty zaopatrzeniowe transportowe<sup>48</sup>.

W Sztapie Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego zdawano sobie sprawę z faktu, iż pozostawienie cieśnin bałtyckich w rękach sił zbrojnych NATO stworzy sytuację, która w konsekwencji doprowadzi do uniemożliwienia wdrożenia tzw. trwałej osłony sił lądowych nacierających wzdłuż południowych wybrzeży Morza Północnego oraz utrudni dostarczenie zaopatrzenia drogą morską. Przyjęcie panowania w cieśninach bez przeprowadzenia desantu morskiego było niewykonalne. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że skuteczne użycie desantu jest procesem długofalowym i wymagającym dokładnego opracowania od momentu „ładowania” desantu do jego „wyjścia” na brzeg. Zdolność desantowa jest zależna w pierwszym rzędzie od zabezpieczenia odpowiedniej liczby środków desantowych i przystosowanych do warunków w cieśninach oraz sił uderzeniowych i wsparcia walki desantu. Należy uzyskać w odpowiednim miejscu i czasie panowania w powietrzu i na morzu, już w trakcie przygotowania sił desantowych w rejonie oczekiwania, następnie w czasie załadowania oraz podczas stosunkowo długiego przejścia morzem i lądowania desantu, co jest *condicio sine qua non* powodzenia desantowania.

Realizacja tych ważnych przedsięwzięć wymagała przygotowania odpowiednich sił i środków. W związku z tym analitycy wojskowi i planiści sygnalizowali, że Marynarka Wojenna, aby sprostać tym zadaniom, w latach 80. powinna dysponować silnym uderzeniowym i rozpoznawczym lotnictwem morskim, a także wprowadzić do linii doskonalsze kutry rakietowe. Równocześnie powinno się uzupełnić grupę uderzeniową śmigłowcami uzbrojonymi w pociski rakietowe oraz rozbudować potencjał okrętów obrony przeciwminowej, zwiększyć możliwości obrony przeciwrakietowej zespołów okrętów w trakcie walki, przejścia morzem i postoju.

Wszystkie te zalecenia i koncepcje miały wpłynąć na zatrzymanie procesu zmniejszania się potencjału bojowego sił morskich, co było spowodowane technicznym starzeniem się floty i dotyczyło wszystkich (z wyjątkiem okrętów desantowych) klas okrętów bojowych. Doprowadziło to do tego, iż Marynarka Wojenna PRL już w 1980 r. pod względem potencjału bojowego zaczęła ustępować siłom morskim NRD. Porównanie przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 3

Porównanie sił morskich wchodzących w skład Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego i COMPALTAPU w 1981 r.

<sup>48</sup> H. Pietraszkiewicz, *Ogólne problemy...op.cit.*, s. 101-102.

Okręty, lotnictwo morskie i artyleria nadbrzeżna	I. Państwo i stan liczebny sił morskich						
	II. Flota Układu Warszawskiego				Flota COMBALTAPU		
	ZSRR	NRD	PRL	Ogółem	RFN	DANIA	Ogółem
Atomowe okręty podwodne	4	-	-	4	-	-	-
Klasyczne okręty podwodne	58	-	4	62	24	6	30
Niszczyciele, fregaty, dozorowce	44	4	1	49	13	4	17
Małe okręty i kutry raketowe	40	16	13	69	30	10	40
Ścigacze, kutry torpedowe i inne małe jednostki	141	69	44	254	25	28	53
Okręty i kutry desantowe	40	18	41	99	66	-	66
Trałowce oraz okręty przeciwminowe	131	50	29	210	60	10	70
Pomocnicze okręty i jednostki specjalne	162	30	33	225	87	25	112
Artyleria nadbrzeżna klasyczna i raketowa ( baterie)	6	1	-	7	2	5	7
Samoloty odrzutowe (bojowe, rozpoznawcze lub ZOP, transportowe)	200	-	46	246	148	22	170
Śmigłowce bojowe	40	12	4	56	22	-	22

*Źródło: Na podstawie materiałów AMW, sygn. 3533/75/34, t. 175, s. 82-84; „Jane's Fighting Ships”, London 1979/81; J. Przybylski, Marynarka Wojenna PRL w latach 1956-1980 (studium historyczno-wojskowe), cz. III, Gdynia 1997, s. 166.*

Prezentowane dane potwierdzają, że w 1981 r., pod względem liczby okrętów w poszczególnych klasach (z wyjątkiem okrętów desantowych), nasze siły morskie nie dorównywały już flocie wojennej NRD. Ponadto negatywnym zjawiskiem był ciągle pogarszający się stan techniczny okrętów i uzbrojenia. Do 1991 r. do polskich sił morskich wcielono ponad 60 okrętów, w tym 4 małe okręty raketowe i 1 okręt podwodny (słynny „Orzeł III”), wydzierżawiono 1 niszczyciel („Warszawa II”) i 2 średnie okręty podwodne oraz pomocnicze jednostki pływające.

Praktycznie do 1987 r. zasadniczym zadaniem floty wojennej PRL było prowadzenie działań w układzie koalicyjnym w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej. Polska Marynarka Wojenna zobligowana była wydzielić siły uderzeniowe do składu sił morskich Układu Warszawskiego, których zadaniem było m.in. niszczenie sił okrętowych przeciwnika celem zdobycia panowania na morzu, a także blokowanie cieśnin, zwalczanie konwojów, wysadzanie desantów morskich oraz transport drogą morską wojsk, sprzętu i zaopatrzenia dla frontu nadmorskiego. Pozostała część sił morskich miała bronić strefy odpowiedzialności Marynarki Wojennej i wybrzeża.

Te zadania ujęto w doktrynie narodowej o wyraźnie ofensywnym charakterze, a dopiero w 1987 r., zgodnie z nową doktryną koalicyjną, siłom morskim wchodzącym w



skład Zjednoczonej Floty Bałtyckiej po raz pierwszy postawiono zadanie obronne, polegające na prowadzeniu operacji przeciwdesantowej. Mówiono w niej również o *obronie pierwszej operacji floty*”, ale obronnej tylko z nazwy, gdyż cel zakładał *odparcie agresji przeciwnika i stworzenie warunków do rozbicia jego sił*<sup>49</sup>.

W 1989 r. zapoczątkowane zostały przemiany społeczno-gospodarcze w Europie Środkowej, które zdecydowanie wpłynęły na zmianę sytuacji polityczno-militarnej w tym rejonie. Konsekwencją było powołanie w czerwcu 1990 r., na żądanie państwa stron Układu Warszawskiego, Komisji Pełnomocników Rządowych do Spraw Rewizji Układu Warszawskiego. Wystąpienie NRD we wrześniu 1990 r. z Układu Warszawskiego, w związku ze zjednoczeniem Niemiec, przyspieszyło proces rozwiązania jego struktur organizacyjnych, a wraz z nimi Zjednoczonej Floty Bałtyckiej. To właśnie na spotkaniu 21 stycznia 1991 r. ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czech, Słowacji oraz Węgier zaproponowali całkowite rozwiązanie Układu Warszawskiego na podstawie wspólnej decyzji do końca 1991 r.<sup>50</sup>. Pożegnalne uroczystości kończące wieloletnią współpracę sztabów dwóch pozostałych flot sojuszniczych, tj. Floty Bałtyckiej ZSRR i Marynarki Wojennej PRL, odbyło się 13 grudnia 1990 r. na Helu. Ostatecznie i formalnie współpracę w ramach Zjednoczonej Floty Bałtyckiej Układu Warszawskiego zakończono 1 kwietnia 1991 r.

Marynarka Wojenna Rzeczypospolitej Polskiej stała się samodzielną, autonomiczną siłą obronną państwa na morzu. Wymusiło to na niej dokonanie redefinicji wykonywanych dotychczas zadań oraz przeprowadzenia istotnych, z punktu widzenia operacyjno-taktycznego, zmian strukturalno-organizacyjnych.

W prezentowanym okresie Marynarką Wojenną PRL dowodzili: kontradmirał Mikołaj Abramow (1945 r.); kontradmirał Adam Mohuczy (1945-1947); kontradmirał Włodzimierz Steyer (1947-1950); wiceadmirał Wiktor Czerokow (1950-1953); kontradmirał Aleksander Winogradow (1953-1955); wiceadmirał Zdzisław Studziński (1955-1969); admirał Ludwik Janczyszyn (1969-1986); wiceadmirał Piotr Kołodziejczyk (1986-1989); admirał Romuald Waga (1989-1996).

\* \* \*

Przedstawione zadania i plany rozwoju Marynarki Wojennej PRL w latach 1945-1991 dają w miarę pełny obraz powojennego tworzenia, rozbudowy i modernizacji sił morskich oraz ich zadań. Problemy związane z tymi procesami ukazały ich złożoność

<sup>49</sup> Cyt. Za R. Miecznikowski, Wkład Wydziału (Instytutu) Dowódczo-Sztabowego Akademii Marynarki Wojennej w rozwój myśli operacyjno-taktycznej Marynarki Wojennej, [w]: Jubileusz XX – lecia powstania Wydziału Dowódczo-Sztabowego AMW, Gdynia 2000, s. 49-50.

zależną od czynników zewnętrznych (położenie geostrategiczne, zależność polityczno-wojskowa od ZSRR). Powstały po 1955 r. koalicyjny system współdziałania Floty Bałtyckiej ZSRR, Ludowej Marynarki Wojennej NRD i Marynarki Wojennej PRL nakładał na Polskę obowiązek realizowania określonych przedsięwzięć na rzecz wzmocnienia swojego potencjału bojowego, utrzymania odpowiedniego, wspólnie uzgodnionego, potencjału bojowego oraz jego stałego rozwoju.

Mimo iż opracowano szereg dobrych planów, mających doprowadzić do wzmocnienia potencjału bojowego MW (zakup nowoczesnych okrętów, samolotów i uzbrojenia), ze względu na brak wystarczających środków finansowych w większości nie udało się ich wdrożyć do realizacji.

---

<sup>50</sup> S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945-1999*, Warszawa 1999, s. 161.

## KONFERENCJE I SYMPOZJA NAUKOWE

Kmdr dr Mariusz ZIELIŃSKI  
Kierownik Zakładu Taktyki i Sztuki Operacyjnej MW  
na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia AMW

### NIEMIECKIE TOWARZYSTWO HISTORII ŻEGLUGI I MARYNARKI WOJENNEJ

W dniach 23 do 25 września 2004 r., na dorocznym zjeździe w Hamburgu<sup>51</sup> obradowało Niemieckie Towarzystwo Historii Żeglugi i Marynarki Wojennej. Każdy z tych zjazdów poświęcony jest konkretnej tematyce, zazwyczaj związanej z miejscem obrad. Tegoroczny<sup>52</sup>, w części naukowej poświęcony był aspektom dotyczącym Hamburga jako portu morskiego. Między innymi, przewodniczący fundacji „Hamburg Maritim” pan Reinhard Wolf wygłosił referat na temat „Morskie dziedzictwo Hamburga”. Innym prelegentem był doktor inżynier Flügge, który zajmująco przedstawił temat „Dopasowanie koryta rzeki Łaby do rozwoju żeglugi”.

Rysunek nr 1 Logo DGSM



Początki towarzystwa sięgają pierwszych lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Szóstego marca 1971 r., podczas organizowanego na Uniwersytecie w Düsseldorfie przez Instytut Historii Medycyny seminarium, grupa<sup>53</sup> ludzi zainteresowanych historią żeglugi oraz sił morskich założyła „Die Deutsche Gesellschaft für Schiffahrts- und Marinegeschichte (DGSM)”. Pomysłodawcą założenia DGSM był znany publicysta morski Jochen Brennecke<sup>54</sup>. Towarzystwo zostało zarejestrowane 21 lipca 1971 r. Pierwszym przewodniczącym DGSM został znany w szerokich kręgach

<sup>51</sup> Zjazdy organizowane są przez grupy regionalne towarzystwa każdego roku w innym mieście. W 2005 r. zjazd organizuje grupa regionalna z Berlina i odbędzie się on we Frankfurcie nad Odrą.

<sup>52</sup> Odbywał się w położonym w dzielnicy Altona muzeum historycznym oraz w prywatnym muzeum morskim, którego założycielem jest profesor Peter Tamm.

<sup>53</sup> Było to 38 założycieli, a wśród nich: wspierający DGSM finansowo kolekcjoner sztuki dr Willy Bernatz i wydawca Gerhard Bollman oraz grupa niezmordowanych orędowników tematyki w osobach profesorów takich jak Wilhelm Treue, Hans Schadewaldt oraz Herbert Schneekluth.

<sup>54</sup> Jego autorstwa są m.in. takie wydawnictwa jak: „Die deutschen Hilfskreuzer im Zweiten Weltkrieg“; „Eismeer-Atlantik-Ostsee, die Einsätze des schweren Kreuzers Hipper“; „Gespensterkreuzer HK 33, Hilfskreuzer 'Pinguin' auf Kaperfahrt“; Hilfskreuzer Thor, Hecht im Atlantik“; „Schlachtschiff Tirpitz“; „Schwarze Schiffe - weite See, das Schicksal der deutschen Blockadebrecher“; Schwerer Kreuzer Admiral Scheer“; „Schlachtschiff Bismarck“.

historyk profesor Wilhelm Treue. Jego zastępcami zostali wiceadmirał rezerwy Bernhard Rogge oraz profesor dr inż. Herbert Schneekluth. Po zjednoczeniu Niemiec w 1993 r., towarzystwo zostało rozszerzone o członków byłej grupy roboczej zajmującej się w NRD historią żeglugi. Pokłosiem tego kroku było między innymi włączenie do składu prezydium towarzystwa pana Bernd'a Oesterle z Berlina. W swoich szeregach towarzystwo posiada również członków - cudzoziemców z Polski (autor), Litwy i Estonii.

DGSM, którego członkowie od samego początku jego istnienia uważali się za kolektyw naukowy, postawiło przed sobą szereg ambitnych celów, między innymi:

- utworzenie na jednej z niemieckich wyższych uczelni katedry historii żeglugi i marynarki wojennej;
- współpracę z narodowymi i międzynarodowymi instytucjami i towarzystwami zajmującymi się historią żeglugi i sił morskich;
- wspieranie badań naukowych z zakresu historii żeglugi i sił morskich, jak również publikowanie ich wyników;
- wydawanie własnego czasopisma;
- powtórna edycję starszych dzieł z zakresu tematycznego towarzystwa;
- przygotowywanie i przeprowadzanie kolokwiów naukowych;
- założenie centralnej biblioteki historii żeglugi, marynarki wojennej, techniki morskiej oraz opracowanie odnośnej bibliografii;
- założenie archiwum historii żeglugi i sił morskich;
- opracowanie chronologii historii żeglugi i sił morskich;
- publikowanie recenzji piśmiennictwa morskiego;
- nagradzanie związanej z marynistyką książki roku;
- organizowanie cykli wykładów o tematyce marynistycznej.

W dotychczasowej trzydziestotrzyletniej działalności towarzystwa nie wszystkie z powyższych celów udało się zrealizować. Nie mniej DGSM dzięki swojej prężnej działalności wniosło znaczący wkład do rozwoju dziedzin, którymi się zajmuje. Wyniki pracy naukowej członków towarzystwa i jego sympatyków oraz innego rodzaju treści publikowane są w rocznikach towarzystwa „JAHRBUCH DER DEUTSCHEN GESELLSCHAFT FÜR SCHIFFAHRTS- UND MARINEGESCHICHTE e.V.". Innym wydawnictwem towarzystwa jest kwartalnik „Schiff & Zeit”. Najnowszą<sup>55</sup> inicjatywą wydawniczą członków DGSM jest „Der Signalgast – MITTELILUNGEN DER DEUTSCHEN GESELLSCHAFT FÜR SCHIFFAHRTS- UND MARINEGESCHICHTE E.V.". Wydawnictwo to

---

<sup>55</sup> Pierwszy numer ukazał się w lipcu 2004 r.

poświęcone jest bieżącej działalności DGSM. Od kilku lat istnieje również witryna internetowa towarzystwa o adresie [www.marinegeschichte.de](http://www.marinegeschichte.de).<sup>56</sup>

Codzienna niejako działalność towarzystwa prowadzona jest w grupach regionalnych, których siedzibami są Hamburg, Berlin, Rostok i Dortmund. Każda z grup regionalnych DGSM organizuje swoją działalność w oparciu o wypracowany plan roczny<sup>57</sup>. Są to przede wszystkim seminaria naukowe oraz prelekcje zaproszonych gości. Przykładowo, grupa regionalna z Dortmundu 20 listopada 2004 r. zorganizowała forum z okazji setnej rocznicy wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej.

Corocznymi przedsięwzięciami towarzystwa są również, organizowane zawsze w listopadzie<sup>58</sup> wraz z muzeum morskim w Wilhelmshaven i otwarte dla wszystkich, konferencje naukowe pod nazwą „Wihelmshavener Forum zur Marine- und Schifffahrtsgeschichte”. Tegoroczne forum w Wilhelmshaven dotyczy zagadnień rozwoju niemieckich sił morskich (zarówno na Zachodzie jak i na Wschodzie). Jego temat brzmi: „Od zimnej wojny do odprężenia. Marynarki niemieckie w latach 1965 do 1989”.

Nieco odmienną formą działalności towarzystwa są organizowane, w zależności od zainteresowania, swego rodzaju historyczne podróże studyjne do miejsc (na akwenach) związanych z głośnymi wydarzeniami historycznymi. I tak, tegoroczne plany DGSM obejmują zorganizowanie w dniach 18 do 28 maja 2005 r. rejsu na statku pasażerskim MS „Columbus”. Statek, wyruszając z Cuxhaven miałby zawinąć do Gdyni, Gdańska, Kłajpedy, Bałtyjska, Kaliningradu, Kołobrzegu, Świnoujścia, Szczecina, Sassnitz, Kopenhagi i Kilonii. Motto organizowanego rejsu to: „Ratunek poprzez Bałtyk – po 60 latach”.

Popularność tematyki, którą zajmuje się towarzystwo sprawia, iż oprócz około 500 członków towarzystwa, w organizowanych przez nie przedsięwzięciach uczestniczy wielu ludzi związanych z nim tylko zainteresowaniami.

---

<sup>56</sup> Tylko w języku niemieckim.

<sup>57</sup> Informacje o przedsięwzięciach organizowanych przez grupy regionalne można uzyskać na stronach internetowych DGSM.

<sup>58</sup> W tym roku 5 i 6 listopada.

## WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

KOMANDOR  
ANDRZEJ KŁOPOTOWSKI  
(1917-2004)

13 września 2004 r. zmarł komandor w st. spocz. Andrzej Kłopotowski. Zaledwie pięć dni wcześniej, 8 września, obchodził swoje 87 urodziny. Od lat żył nadzieją, że wzorem swego ojca uda mu się przekroczyć granicę dziewięćdziesiątki. Los jednak zdecydował inaczej. Trzy dni przed śmiercią złamał nogę i to być może spowodowało kres jego dalszej wędrówki.

Odszedł w swoje ostatnie „zanurzenie” na wieczną wachtę bohaterski podwodnik II wojny światowej, ostatni dowódca słynnego okrętu podwodnego „Dzik”, kawaler orderu Virtuti Militari.

Jego uroczysty pogrzeb z honorami wojskowymi odbył się 17 września na cmentarzu Marynarki Wojennej na Oksywiu. Uczestniczyli w nim: dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski, Kanclerz Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari generał brygady Stanisław Nałęcz-Komornicki, kadra Marynarki Wojennej oraz licznie przybyli podwodnicy z Dywizjonu Okrętów Podwodnych oraz Bractwa Okrętów Podwodnych, którego Honorowym Członkiem był komandor Andrzej Kłopotowski.

Niezwykłe serdecznie i z wielkim uczuciem pożegnał go Kanclerz Kapituły, przedstawiając jego bojowe zasługi, wierność ojczyźnie, prawość charakteru i pracowitość do końca swego życia.

Andrzej Kłopotowski urodził się 8 września 1917 r. i był najmłodszym z synów w dość licznej rodzinie, która do Polski wróciła po I wojnie światowej z dalekiego Kaukazu. Po ukończeniu gimnazjum im. Stefana Żeromskiego w Warszawie, wstępuje do Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu, którą kończy 15 października 1938 r., awansując do stopnia podporucznika marynarki.

Zaraz po promocji odbył kurs aplikacyjny w Kadrze Floty na Oksywiu. Od 15 grudnia 1938 r. objął służbę na ORP „Wilia”, od 3 lutego 1939 r. był dowódcą plutonu w Morskim Dywizjone Lotniczym w Pucku, a od 8 maja II oficerem broni podwodnej na ORP „Błyskawica”, z którym to, już w pierwszych dniach wojny, znalazł się w Wielkiej Brytanii.

Jego pasją były jednak okręty podwodne. Zgłasza się na ochotnika – uważany przez rodzinę „za dziecko szczęścia”, w co sam uwierzył – do służby na nich. Od 20

października 1940 r. do 1 stycznia 1941 r. jest oficerem nawigacyjnym na „Wilku”, po czym, do 24 sierpnia 1942 r. oficerem broni podwodnej na ORP „Sokół” działającym na Morzu Śródziemnym. Awansuje do stopnia porucznika marynarki. Następnie zostaje skierowany na brytyjski kurs dowódców okrętów podwodnych, a po jego ukończeniu 11 października 1942 r. zostaje wyznaczony na zastępcę dowódcy ORP „Dzik” – będącego w budowie w stoczni Vickers-Amstrong w Barrow in Furness – na którym służy do końca wojny, a w jej końcowej fazie jako dowódca<sup>59</sup>.

Za działalność bojową w czasie wojny, w tym m.in. brawurowy atak pod Navarino, został uhonorowany przez dowództwo polskie: orderem Virtuti Militari, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, oraz brytyjskim Distinguisse Service Cross, a później w kraju Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W roku 1947 wojna dla wojsk polskich na Zachodzie była już zdecydowanie zakończona. Niektórzy powrócili do kraju wraz z „Błyskawicą”. Andrzej Kłopotowski za radą ojca pozostał w Wielkiej Brytanii na statusie emigranta „z łaski Jego Królewskiej Mości”.

Po ustabilizowaniu swojej sytuacji materialnej przenosi się na Malte, gdzie pełni funkcję konsultanta rządu Malty ds. stosunków handlowych z Polską. Daje mu to okazję do częstego pobytu w kraju i kontaktów z rodziną. Jest bardzo aktywnym członkiem Stowarzyszenia Marynarki Wojennej w Londynie, które wspiera materialnie oraz uczestniczy w jego strukturach organizacyjnych. Mając ciągły kontakt z krajem i obserwując zachodzące zmiany, postanawia powrócić do kraju na stałe. W roku 1990 wraz z żoną podejmuje ostateczną decyzję powrotu. Tak to ujmuje w swojej książce „Moja wojna”<sup>2</sup>:

*Od czasu Okrągłego Stołu dostałem niemal obsesji na tle „dotknięcia ran” i zbadania wiarygodności swej wiedzy na temat okresu PRL. Muszę tam wrócić i, o ile to możliwe starać się zintegrować ze społeczeństwem. Chciałem przejechać wzdłuż i wszerz ten piękny kraj, za którym tęskniłem pół wieku, zobaczyć jak żyją bogaci i warstwa średnia. Klasa robotnicza, ku memu wielkiemu zdziwieniu, będąc dotąd klasą uprzywilejowaną, okazała się w nowo powstającej demokracji klasą biedną. Staralem się wyczytać w gazetach zarówno prawicowych, jak i lewicowych, co myślą politycy, którzy podjęli się budowy nowej Polski. Co myśli opozycja i jaka jest jej przyszłość. Miałem zamiar zobaczyć powojenną, odbudowaną Warszawę, nacieszyć się kulturalnym życiem*

<sup>1</sup> J. K. Sawicki, Kadry Morskie Rzeczypospolitej, tom II s. 357; Dziennik Działań Bojowych ORP „Dzik”, kserokopia w posiadaniu autora.

<sup>2</sup> A. Kłopotowski, Moja wojna. Wspomnienia ostatniego dowódcy ORP „Dzik” s. 94-98.

*Polski i, przede wszystkim, pobyc w kolebce mojej marynarskiej mlodości – Gdyni. Chcialem wyjechać na Mazury, do tego pięknego zakątku, o którym tyle słyszałem od rodziny i przyjaciół. Muszę też zobaczyć dawnych kolegów i ich rodziny, przyjaciół i znajomych, których uważałem, i do dziś uważam za szczęśliwców, albowiem przeżyli swe życie wśród swoich, we własnym kraju. Nawet jeżeli im było źle, to nie czuli się samotnie i nie musieli przeżywać goryczy degradacji i emigracji w kraju aliantów wojennych za „łaskawym pozwoleniem. ...Staralem się być wszędzie. Upajałem się sztuką, kulturą i polską kuchnią.*

Po powrocie do kraju Barbara i Andrzej Kłopotowscy zamieszkali w Warszawie na Starym Mieście. W krótkim czasie miałem okazję poznać słynnego podwodnika. Przy najbliższej okazji Andrzej Kłopotowski został zaproszony na Walny Zjazd Bractwa Okrętów Podwodnych, gdzie chcieliśmy „na żywo dotknąć” naszego wojennego starszego kolegę.

To był początek mojej przyjaźni z rodziną Kłopotowskich. Doprowadziłem do uczestnictwa Andrzeja w pracach nowo powstałego Stowarzyszenia Oficerów Marynarki Wojennej. Na I Walnym Zjeździe Stowarzyszenia, 24 kwietnia 1993 r., został wybrany do Zarządu, z zadaniem integracji pokoleniowej oficerów Marynarki Wojennej promocji przedwojennej oraz czasu wojny, mieszkającymi w kraju i poza granicami. Zabrał się ochoczo do pracy i aby być bliżej dowództwa oraz marynarskiego środowiska przeprowadził się do Gdyni. Ukoronowaniem jego aktywności było powołanie go 16 maja 1996 r. przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na członka Kapituły Orderu Wojennego *Virtuti Militari*.

W dowód uznania jego pracy był kolejno awansowany do stopnia komandora.

Na zawsze pozostanie w pamięci kadry Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej, członków Stowarzyszenia Oficerów i Bractwa Okrętów Podwodnych.

*Kmdr w st. spocz. Stanisław Wielebski*



**KRONIKA MARYNARKI WOJENNEJ****ROK 2003****LISTOPAD****17**

Decyzją ministra obrony narodowej na stanowisko komendanta Akademii Marynarki Wojennej wyznaczony został komandor Zygmunt Kitowski, dotychczasowy prorektor ds. naukowych. Przez ostatnie 9 lat Akademią dowodził kontradmirał Antoni Komorowski.

**17-19**

Polska fregata raketowa ORP „Gen. Kazimierz Pułaski” oraz samoloty lotnictwa morskiego Niemiec przeprowadziły manewry morsko-lotnicze typu PASSEX. Ćwiczenia odbyły się na Bałtyku Południowym. Główne zadania to osłona transportu morskiego przed atakami z powietrza oraz wczesne wykrywanie symptomów zagrożeń na dużych odległościach.

**20-21**

Akademia Marynarki Wojennej zorganizowała międzynarodową konferencję naukową poświęconą analizie stosunków międzynarodowych w regionie Morza Bałtyckiego. O genezie sytuacji w naszym regionie rozmawiali naukowcy z polskich uczelni, a także z Niemiec, Danii, Rosji i Stanów Zjednoczonych. Konferencja odbyła się w Gdańsku, w Centralnym Muzeum Morskim.

**25**

Uroczystym apelem rozpoczęto obchody Dnia Podchorążego w Akademii Marynarki Wojennej. Co roku, w rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego, podchorążowie i studenci MW przypominają tradycje walki o niepodległość, oddając w ten sposób hołd patriotycznej młodzieży wojskowej. Podczas uroczystości odbyła się ceremonia przekazania obowiązków komendanta uczelni.

**28**

W 85 rocznicę utworzenia Marynarki Wojennej, o godzinie 08:00 wszystkie polskie okręty stacjonujące w bazach od Świnoujścia do Gdyni podniosły wielką gałę banderową. W ten sposób, zgodnie z tradycją, marynarze podkreślili uroczysty charakter święta.

**GRUDZIEŃ****1-2**

20 tysięcy eksponatów rzeczowych, kolekcje broni palnej oraz białej, uzbrojenie i wyposażenie okrętów, tysiące woluminów literatury marynistycznej, fotografii historycznych, relacje i wspomnienia marynarzy, zbiory medalierstwa i falerystyki, a także największa w kraju kolekcja modeli okrętów, to tylko wybrane zbiory w 50-letnim dorobku Muzeum Marynarki Wojennej.

2 grudnia na pokładzie historycznego niszczyciela ORP „Błyskawica” odbyła się konferencja naukowa podsumowująca 50 lat działalności Muzeum MW.

## 5

Marynarka Wojenna wycofała z eksploatacji niszczyciel rakietowy ORP „Warszawa” z 3 Flotyli Okrętów w Gdyni. Okręt służył pod biało-czerwoną banderą 16 lat. Przeplłynął ponad 40 tysięcy mil morskich, a na jego pokładzie wyszkoliło się półtora tysiąca marynarzy. Zadania największego dotychczas polskiego okrętu przejęły jednostki nowej generacji - fregaty rakietowe typu „Oliver Hazard Perry” - ORP „Gen. K. Pułaski” i ORP „Gen. T. Kościuszko”.

## 20

Gdyńskie jednostki Marynarki Wojennej oraz Stocznia MW odwiedził wiceminister obrony narodowej Janusz Zemke. Wiceminister interesował się stanem zaawansowania budowy korwety wielozadaniowej w Stoczni MW oraz efektami szkolenia załóg śmigłowców pokładowych typu „Kaman” operujących z pokładów fregat typu „Oliver Hazard Perry” - ORP „Gen. K. Pułaski” i ORP „Gen. T. Kościuszko”.

## 30

W Kanadzie, w wieku 98 lat, odszedł na wieczną wachtę najstarszy polski marynarz - kontradmirał Romuald Nałęcz-Tymiński. Był jednym z najwybitniejszych dowódców polskich okrętów II wojny światowej. Uczestniczył w kampanii norweskiej, osłaniał konwoje alianckie oraz operacje desantowe na Sycylii, w Salerno i Normandii.

## **ROK 2004**

### **STYCZEŃ**

## 5

We wszystkich jednostkach Marynarki Wojennej odbyła się inauguracja nowego roku szkoleniowego. Dowódcy jednostek MW na uroczystych zbiórkach przedstawili zasadnicze zadania stojące przed polskimi siłami morskimi w 2004 r. W Marynarce Wojennej na 2004 r. zaplanowano ponad trzysta manewrów krajowych i międzynarodowych na morzu, w powietrzu i na lądzie, ćwiczenia i treningi dowódczo-sztabowe w kraju i zagranicą oraz udział w operacjach Sił Natychmiastowego Reagowania NATO.

**9**

Marynarka Wojenna oraz Urząd Morski w Gdyni zawarły porozumienie w sprawie tworzenia Systemu Wymiany Informacji Bezpieczeństwa Żeglugi. Porozumienie dotyczy przyjęcia harmonogramu tworzenia Systemu Wymiany Informacji Bezpieczeństwa Żeglugi pomiędzy Centrum Bezpieczeństwa Morskiego Urzędu Morskiego w Gdyni, a służbą operacyjną MW, służbą Krajowego Koordynatora Ostrzeżeń Nawigacyjnych Biura Hydrograficznego MW i służbą operacyjną Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

System Wymiany Informacji Bezpieczeństwa Żeglugi stanowi element powstającego Krajowego Systemu Bezpieczeństwa Morskiego (KSBM), tworzonego przez polską administrację morską, a reprezentowaną przez Urząd Morski w Gdyni.

**26**

26 stycznia minęło 30 lat od podniesienia bandery na polskim okręcie ratowniczym „Piast”. Przez ten czas okręt ponad 500 razy wychodził w morze, przebywając drogę 200 tysięcy mil morskich (10 długości równika). Uczestniczył w operacji „Pustynna Burza” w 1991 r., w największych manewrach NATO oraz przeprowadził setki specjalistycznych operacji morskich. Od 2000 r. wchodzi w skład Sił Szybkiego Reagowania NATO.

30 rocznicę podniesienia bandery na ORP „Piast” załoga rozpoczęła od uroczystej zbiórki. Na okręcie podniesiona została gala banderowa. Dowódca, kpt. mar. Artur Kończal, odczytał uroczysty rozkaz o historii okrętu, jego służbie i zasługach.

**29**

Poszukiwanie i zwalczanie okrętów podwodnych, niszczenie celów nawodnych i powietrznych, akcje embarga, kontroli żeglugi, ratowania życia na morzu oraz operacje antyterrorystyczne - to główne zadania fregaty rakietowej ORP „Generał K. Pułaski” podczas manewrów NATO - SQUADDEX 2004. W ćwiczeniu wziął udział zespół fregat i okrętów patrolowych, okręty podwodne oraz lotnictwo morskie. Manewry zorganizowała flota Królestwa Danii w kluczowym dla Europy Północnej akwenie Cieśnin Bałtyckich.

**LUTY****6**

Zakończyły się manewry sił morskich Danii, Polski i Niemiec pod kryptonimem SQUADDEX 2004. Międzynarodowy zespół okrętów i lotnictwa morskiego operował w kluczowym dla Europy Północnej, a jednocześnie bardzo trudnym nawigacyjnie akwenie Cieśnin Bałtyckich. Załogi przećwiczyły reagowanie w sytuacjach kryzysowych, operacje wymuszania pokoju oraz przeciwdziałania terroryzmowi. Trzon sił SQUADDEX

2004 stanowiły duńskie fregaty HDMS „Olfert Fischer”, HDMS „Peter Tordenskiold” oraz polska fregata raketowa ORP „Gen. K. Pułaski” wraz ze śmigłowcem pokładowym „Super SeaSprite”. Zespół fregat wspomagały duńskie okręty patrolowe.

### 19

Kapituła nagrody „Hydrograf Roku” ogłosiła, podczas konferencji z okazji 84 rocznicy powstania polskiej służby hydrograficznej w Gdyni, swój werdykt. Do nagrody zostały nominowane trzy osoby. Werdyktem kapituły pierwszym laureatem nagrody został pan Adam Kowalczyk. Pozostali nominowani to: kmdr Henryk Nitner z Biura Hydrograficznego MW, twórca polskiej morskiej mapy cyfrowej oraz naukowiec, kpt. mar. Dariusz Grabiec, adiunkt w Instytucie Nawigacji i Hydrografii Morskiej AMW, który zajmuje się zastosowaniem pomiarów hydrograficznych stosowanych na morzu również w zbiornikach śródlądowych. Tegoroczny Hydrograf Roku, komandor porucznik rezerwy Adam Kowalczyk, obecnie prowadzi własną firmę zajmującą się usługami hydrograficznymi oraz prowadzi wykłady z hydrografii w AMW.

### 24

Komandor porucznik Krzysztof Węgrzyn - dowódca 13 Dywizjonu Trałowców 9 Floty Obrony Wybrzeża w Helu - został tegorocznym laureatem nagrody magazynu wojskowego „RAPORT - Wojsko, Technika, Obronność”. W ten sposób redakcja „Raportu” wyróżniła 13 Dywizjon Trałowców, którego okręty operują w Siłach Natychmiastowego Reagowania NATO, uzyskując wysokie oceny dowództwa Sojuszu.

## MARZEC

### 3

Dowódca Marynarki Wojennej - admirał floty Roman Krzyżelewski rozpoczął dwudniową wizytę w Królewskiej Marynarce Wojennej Wielkiej Brytanii. Gospodarzem wizyty w Royal Navy był admirał Alan WEST – Pierwszy Lord Morza, który dowodzi marynarką wojenną Wielkiej Brytanii. Jest on jednocześnie szefem Sztabu i stoi na czele brytyjskiej Łoży Admiralicji będącej najwyższym organem dowodzenia siłami morskimi. Dowódcy rozmawiali o dalszej dwustronnej współpracy, wspólnych ćwiczeniach, a także programach szkolenia i wizjach rozwoju sił morskich. W drugim dniu wizyty admirał Krzyżelewski spotkał się z dowództwem centrum szkoleniowego FOST w Plymouth. To właśnie tam swój pierwszy egzamin przed wejściem do sił NATO zdał w ubiegłym roku ORP „Gen. K. Pułaski”.

### 15

W Akademii Marynarki Wojennej marszałek Senatu RP Longin Pastusiak miał wykład nt. „Polska w przededniu wejścia do Unii Europejskiej”. Profesor omówił

zagadnienia związane z rozwojem polskiej gospodarki w ramach struktur Unii Europejskiej. Przedstawił kierunki polityki gospodarczej Polski, skupiając się na jej możliwościach i perspektywach rozwoju na forum międzynarodowym. Marszałek Senatu mówił również o oczekiwaniach społecznych Polaków, jakie wiążą się z integracją z Unią Europejską. W swoim wystąpieniu podkreślił rolę młodego pokolenia w procesie integracji.

\*

Rozpoczęła się trzydniowa wizyta dowódcy Marynarki Wojennej admirała floty Romana Krzyżelewskiego w siłach morskich Królestwa Danii. Pobyt w Danii dowódca MW rozpoczął od spotkania z dowódcą duńskich sił morskich kontradmirałem Kurtem B. Jensenem. Dowódcy rozmawiali o rozwoju dalszej współpracy pomiędzy flotami, programach szkolenia i wizjach rozwoju sił morskich. W drugim dniu wizyty admirał floty Roman Krzyżelewski odwiedził Bazę Morską w Arhus. Strona duńska zaprezentowała swoje okręty oraz zastosowane na nich rozwiązania i projekty techniczne. Ostatni dzień wizyty poświęcony był wymianie doświadczeń z zakresu zabezpieczenia logistycznego funkcjonowania sił morskich.

## 26

W Klubie MW „Riwiera” w Gdyni odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa. Członkowie Rady analizowali działania poszukiwawcze i ratownicze prowadzone w ostatnim czasie przez krajowy system ratowania życia na morzu. Omówili poszczególne akcje ratownicze na morzu z udziałem śmigłowców MW oraz jednostek nawodnych MSPiR. Przedstawione zostały projekty decyzji w systemie pogotowia służby SAR. Jednym z najważniejszych tematów była współpraca służb SAR z ratownikami WOPR.

## 29

Autorzy najlepszych projektów zostali wyróżnieni podczas konferencji podsumowującej osiągnięcia 2003 r. Najlepsze projekty 2003 r.:

- I miejsce – projekt „Treningowe ładunki wybuchowe do niszczenia min morskich”.
- II miejsce ex aequo – projekty „Stacjonarny warsztat do przygotowania aparatów nurkowych oraz zbiorników ciśnieniowych pracujących w warunkach tlenowych w Centralnym Zakładzie Sprzętu Ratownictwa MW” oraz „Modernizacja układów wydechowych silników zespołów prądotwórczych na okrętach”.
- III miejsce ex aequo – projekty „Zasady prowadzenia obrony przeciwwawaryjnej okrętu według standardów i procedur NATO. Planszet walki o żywotność okrętu” oraz

„System zaopatrywania tlenem medycznym i powietrzem oddechowym okrętu podwodnego typu „Kobben”.

## **KWIECIEŃ**

### **7-8**

Siły morskie Polski i Danii sprawdziły koordynację działań swoich sił ratowniczych podczas manewrów SAREX 2004. To jedno z największych ćwiczeń ratowniczych na Bałtyku, które odbyło się na polskich wodach na północ od Kołobrzegu. Międzynarodową operację SAR przeprowadziły okręty ratownicze, lotnictwo morskie, brzegowe grupy ratownictwa, służby operacyjne oraz punkty obserwacyjne Marynarki Wojennej. Ćwiczenie SAREX w tym roku zorganizowała polska Marynarka Wojenna.

### **15**

Wojewódzki Sztab Wojskowy i Marynarka Wojenna zorganizowały II Pomorskie Targi Pracy i Promocji. W programie targów były spotkania z pracodawcami, przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej i władz administracyjnych województwa i Trójmiasta. Swoje oferty przedstawiło około 30 pracodawców – urzędy pracy, firmy, instytucje i przedsiębiorstwa z województwa pomorskiego. Targi były możliwością prezentacji swoich umiejętności i wiedzy zawodowej.

### **16**

Prezentacja polskich Sił Morskich, ich współczesnej roli i kierunków rozwoju była głównym tematem wizyty w Marynarce Wojennej wiceadmirała Ali'ego Shamkhani'ego ministra obrony Islamskiej Republiki Iranu. Wiceadmiral Shamkhani odwiedził Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni.

\*

60 tysięcy niewypałów i niewybuchów w 300 akcjach rozminowania unieszkodliwił patrol saperki dowodzony przez starszego chorążego marynarki Pawła Geraszka. Za szczególne zasługi w rozminowywaniu kraju i ratowaniu życia ludzkiego został on wyróżniony przez ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego. Uroczystość wręczenia wyróżnień odbyła się 15 kwietnia w Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie, w przededniu „Dnia Saperki”.

Saperzy Marynarki Wojennej prowadzą rocznie kilkaset akcji unieszkodliwiania niewybuchów z II wojny światowej. Niemal co drugi dzień wykrywane i niszczone są kolejne obiekty z wojennego arsenału. Za każdym razem jest to skomplikowana i niebezpieczna operacja. Wyjeżdżają do każdego zgłoszenia (pociski artyleryjskie i moździerzowe, bomby lotnicze, pancerfausty, amunicja strzelecka) praktycznie przekrój uzbrojenia II wojny światowej.

**22**

W 50 rocznicę śmierci Juliana Rummla, o godzinie 12:00, na budynku Dowództwa Marynarki Wojennej przy ul. Waszyngtona w Gdyni, została odsłonięta tablica upamiętniająca jego dokonania na rzecz budowy portu w Gdyni i rozwoju gospodarki morskiej. Ceremonia odbyła się w honorowej asyście Kompanii i Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej.

\*

Symulator nawigacyjny, planetarium, pracownię manewrowania okrętem, radiolokacji i eksploatacji silników okrętowych, a także salę tradycji i inne specjalistyczne gabinety dydaktyczne będzie można zobaczyć w Akademii MW podczas „Dnia Otwartej Uczelni”. Dla odwiedzających przygotowano Biuro Informacyjne, gdzie udostępnione będą informacje na temat studiów w Akademii. Akademia Marynarki Wojennej jest najwyżej notowaną uczelnią morską w Polsce („Rzeczpospolita” - ranking polskich uczelni wyższych).

Akademia MW jest akademią wojskową, która kształci oficerów w zakresie nauk morskich wojskowych i technicznych. Absolwenci przygotowani są do służby na okrętach i w jednostkach MW, do pracy dydaktyczno-wychowawczej i naukowej w uczelniach oraz instytucjach MW. Od 1996 r. uczelnia kształci również specjalistów cywilnych. Główne zadania uczelni to kształcenie kandydatów na oficerów Marynarki Wojennej, doskonalenie kadr, a także prowadzenie prac badawczych i naukowych z dziedziny techniki dla potrzeb Marynarki Wojennej. Studia dla podchorążych realizowane są na dwóch wydziałach: Wydziale Nawigacji i Uzbrojenia Okrętowego (WNIUO) oraz na Wydziale Mechaniczno-Elektrycznym (WME). Po zakończeniu IV roku studiów i złożeniu wymaganych egzaminów podchorążowie studiów wyższych są mianowani na stopień podporucznika marynarki. Każdy z absolwentów ma zagwarantowaną pracę w jednostkach MW.

**26**

Historyczny niszczyciel ORP „Błyskawica” ponownie zacumował przy Skwerze Kościuszki w Gdyni. Okręt został wyremontowany i przygotowany do nowego sezonu wystawienniczego. Jest w nowym kamuflażu odzwierciedlającym wygląd okrętu z przełomu lat 1941-1942, kiedy operował na Morzu Północnym.

**27**

Na wodach Cieśnin Bałtyckich i Morza Północnego rozpoczęły się manewry morskie NATO pod kryptonimem BLUE GAME 2004. Okręty i lotnictwo morskie z

trzynastu państw ćwiczyło prowadzenie międzynarodowej operacji utrzymania pokoju w rejonie kryzysowym. W komponente sił obrony przeciwminowej operował polski niszczyciel min ORP „Czajka” z 9 Flotyli Obrony Wybrzeża w Helu. Manewry trwały do 13 maja. To jedno z największych ćwiczeń Sojuszu w Europie Północnej.

W tegorocznym BLUE GAME uczestniczyły 64 okręty oraz 24 samoloty i śmigłowce z Belgii, Danii, Estonii, Francji, Królestwa Niderlandów, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Wielkiej Brytanii oraz Polski.

\*

Wizytę w Marynarce Wojennej złożył szef Sztabu Obrony Wielkiej Brytanii generał Sir Michael Walker. Brytyjski generał interesował się głównie efektami unowocześniania polskiej floty, działaniami polskich okrętów w ramach sił NATO oraz możliwościami szkoleniowymi Akademii Marynarki Wojennej. Generał Sir Michael Walker dowodzi Królewskimi Siłami Zbrojnymi i jest głównym doradcą wojskowym brytyjskiego rządu.

Pierwszym punktem wizyty był pobyt w Brygadzie Lotnictwa MW w Gdyni Babich Dołach. Delegacji brytyjskiej zaprezentowano samoloty typu „Bryza” wchodzące w skład Sił Szybkiego Reagowania NATO oraz śmigłowce ratownicze „Anakonda” wykonujące zadania w ramach międzynarodowego systemu SAR. W Akademii Marynarki Wojennej dowódcy rozmawiali na temat systemów szkolenia polskich załóg okrętów i ich przygotowania do operacji Sił Natychmiastowego Reagowania Sojuszu. Generałowi Michaelowi Walkerowi zaprezentowano programy kształcenia studentów i ich gotowości do służby na morzu.

Kolejnym punktem wizyty było spotkanie z załogami okrętu podwodnego „Bielik” i fregaty rakietowej „Gen. T. Kościuszko” - dwóch spośród ponad czterdziestu polskich okrętów współdziałających na co dzień z jednostkami NATO. Na zakończenie wizyty szef Sztabu Obrony Wielkiej Brytanii zwiedził Westerplatte oraz Muzeum Solidarności w Gdańsku.

## **MAJ**

### **3**

Na Bałtyku Południowym rozpoczęły się międzynarodowe manewry morskie BALTICA 2004. Trałowce ORP „Sarbsko” i ORP „Resko” z 8 Flotyli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu, wspólnie z jednostkami z Niemiec i Francji przeprowadziły operację obrony przeciwminowej. Jednostki przeciwiczyły akcje niszczenia min, wytyczania



bezpiecznych torów wodnych i likwidacji zagrożeń minowych dla żeglugi. Podczas manewrów BALTICA 2004 okręty przeprowadziły operacje poszukiwania, wykrywania i niszczenia min morskich za pomocą stacji hydrolokacyjnych, trałów kontaktowych i niekontaktowych. Załogi przećwiczyły procedury międzynarodowej operacji, której celem jest przygotowanie bezpiecznej żeglugi dla zespołów okrętów uderzeniowych, transportowców, zwłaszcza tych z pomocą humanitarną. Z pokładów okrętów operowały grupy płetwonurków-minerów.

\*

Marynarze wzięli udział w uroczystościach upamiętniających uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Uroczystości z honorową asystą Marynarki Wojennej odbyły się w Kościele MW w Gdyni Oksywiu, centrum Gdyni i w Sopocie. Na wszystkich okrętach została podniesiona wielka gala banderowa. Kompania Reprezentacyjna Marynarki Wojennej wzięła udział w uroczystościach w Warszawie. O godz. 09:00 w Gdyni Oksywiu, w Kościele Marynarki Wojennej, dziekani odprawili nabożeństwo ekumeniczne w intencji Ojczyzny w honorowej asyście marynarzy z Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej.

## 6

„Europejskie floty wobec wyzwań nowego milenium” – to temat konferencji dowódców sił morskich państw europejskich CHEN MEETING 2004 (ang. *Chiefs of European Navies Meeting*), która odbyła się w Madrycie. Polskę reprezentował dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski. W konferencji wzięli udział dowódcy sił morskich: Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Irlandii, Królestwa Niderlandów, Niemiec, Norwegii, Polski, Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Turcji, Wielkiej Brytanii i Włoch.

Dowódcy rozmawiali na temat roli sił morskich wobec współczesnych zagrożeń, zwłaszcza w aspekcie przeciwdziałania terroryzmowi na morzu, reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz udziału w operacjach utrzymania pokoju. Ocenili także dotychczasowe efekty tworzenia Sił Odpowiedzi NATO i zadania, jakie stoją przed nimi w najbliższym czasie. CHEN MEETING wytycza kierunki rozwoju i umożliwia rozszerzenie współpracy pomiędzy flotami. Jest najważniejszym w Europie forum dyskusyjnym dowódców sił morskich. Konferencja organizowana jest raz w roku. W 2005 r. gospodarzem CHEN MEETING będzie Marynarka Wojenna RP.

## 10

W szwedzkim porcie Mariefred odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej polskich marynarzy internowanych w Szwecji podczas II wojny

światowej. Były to załogi okrętów podwodnych: „Sępa”, „Żbika” i „Rysia”, które po działaniach kampanii wrześniowej przedostały się do neutralnych szwedzkich portów.

Tablicę odsłonił podsekretarz Stanu ds. społecznych w MON Maciej Górski oraz dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski. Ze strony polskiej w ceremonii udział wzięli także przedstawiciele MSZ i MON oraz dowódca dywizjonu okrętów podwodnych. Stronę szwedzką reprezentowali przedstawiciele resortu obrony, naczelnego dowództwa i sił zbrojnych oraz lokalne władze.

#### 12-14

Podczas manewrów PASSEX polskie okręty i lotnictwo morskie wspólnie z jednostkami marynarki wojennej Francji przeprowadziły na Bałtyku operację osłony strategicznego transportu morskiego. W manewrach PASSEX udział wzięli zespół polskich okrętów i lotnictwa - okręt podwodny „Sęp”, korweta zwalczania okrętów podwodnych „Kaszub”, ścigacze okrętów podwodnych „Zawzięty” i „Czujny”, samolot patrolowy *M-28 „Bryza”*, dwa śmigłowce zwalczania okrętów podwodnych *Mi-14 PŁ* oraz dwa samoloty *Su-22*. Ze strony francuskiej zaś lotniskowiec śmigłowcowy „Jeanne D'Arc”, niszczyciel „Georges Leygues” oraz samolot patrolowy „*Atlantic*”.

#### 18

Marynarze uczestniczyli w obchodach 60 rocznicy bitwy pod Monte Cassino. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 12:00 na Skwerze Kościuszki w honorowej asyście Kompanii i Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej. Marynarze wystawili posterunki honorowe przy Płycie Marynarza Polskiego, przed pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej i pomnikiem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Po odegraniu hymnu państwowego odbył się Apel Poległych zakończony salwą honorową Kompanii Reprezentacyjnej MW.

#### 17

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski odznaczył medalem „Za Ofiarność i Odwagę” podchorążego Jarosława Mielnika – studenta II roku Akademii Marynarki Wojennej. W sierpniu 2003 r., w porcie w Rydze, Jarosław Mielnik uratował życie starszej kobiecie, która wpadła do wody w basenie portowym. O 14:30, w Akademii MW odbył się uroczysty apel wszystkich roczników uczelni. Podczas apelu podchorąży Jarosław Mielnik otrzymał z rąk komendanta AMW odznaczenie nadane przez Prezydenta RP.

#### 25

Na Bałtyku Południowym oraz na poligonach morskich wzdłuż polskiego wybrzeża rozpoczęły się najważniejsze w tym roku manewry Marynarki Wojennej pod

kryptonimem REKIN 2004. Zespoły okrętowe, lotnictwo morskie oraz jednostki brzegowe MW przećwiczyły operację reagowania w sytuacji narastającego kryzysu. Ćwiczenie REKIN 2004 jest głównym elementem rocznego cyklu szkolenia sił morskich. Sprawdzana jest koordynacja działań pomiędzy siłami okrętowymi, lotniczymi i lądowymi MW oraz procedury dowodzenia, łączności i bezpieczeństwa. Oceniane jest ponadto zgranie oraz wyszkolenie wszystkich jednostek bojowych i logistycznych.

## 25-26

Rozpoczęło się polsko-szwedzkie ćwiczenie CROWN EAGLE 2004. Polskie i szwedzkie jednostki przećwiczyły operację ewakuacji załogi okrętu podwodnego, techniki ratownicze, udzielanie pomocy technicznej i medycznej oraz wykorzystanie w akcjach ratowniczych pojazdów podwodnych. W ćwiczeniu wykorzystany został jeden z najnowocześniejszych na świecie ratowniczych pojazdów podwodnych - szwedzki URF. To miniaturowy okręt podwodny przeznaczony do „suchej” ewakuacji załóg zanurzonych okrętów podwodnych.

Ze strony polskiej w manewrach uczestniczył okręt ratowniczy „Lech”, okręt podwodny „Sęp”, śmigłowiec ratowniczy Anakonda oraz grupy nurków i zabezpieczenia medycznego. Ze strony szwedzkiej udział wzięły okręt ratowniczy HSwMS „Belos”.

Ćwiczenie składało się z dwóch części: fazy portowej i morskiej. Podczas fazy portowej (wtorek 25 maja) polscy i szwedzcy marynarze ćwiczyli procedury planowania akcji ratowniczych oraz współdziałanie ratowniczych ośrodków koordynacyjnych. Faza morska rozpoczęła się 26 maja na Zatoce Gdańskiej. Najważniejszym elementem ćwiczenia była „sucha” ewakuacja załogi okrętu podwodnego.

Współdziałanie sił morskich Polski i Szwecji to przede wszystkim udział w ćwiczeniach okrętów i lotnictwa morskiego w ramach programu Partnerstwa dla Pokoju. Współpraca ta obejmuje głównie ratownictwo morskie, a w szczególności ratowanie załóg okrętów podwodnych - jej główne elementy to wymiana doświadczeń, wspólne planowanie i realizacja szkolenia załóg, organizacja i udział w ćwiczeniach, a także robocze wizyty i rewizyty okrętów w portach obu państw.

## CZERWIEC

### 5

O godzinie 8:00 w Klubie Garnizonowym w Gdyni Oksywiu dowódca manewrów kontradmirał Thomas Kilcline dokonał oficjalnego otwarcia ćwiczenia BALTOPS 2004. O godzinie 11:00, na pokładzie okrętu flagowego ćwiczenia USS SAN JACINTO odbyła się konferencja prasowa poprzedzająca fazę morską manewrów. Na pytania dziennikarzy

odpowiadał kontradmirał Thomas Kilcline oraz wiceadmirał Marek Brągoszewski – szef szkolenia Marynarki Wojennej.

Już po raz dwunasty polskie siły morskie uczestniczyły w największym na Bałtyku międzynarodowym ćwiczeniu pokojowym pod kryptonimem BALTOPS. W Gdyni zacumowało ponad trzydzieści okrętów z trzynastu państw Partnerstwa dla Pokoju. Faza portowa ćwiczenia rozpoczęła się w sobotę, 5 czerwca. Pierwsze okręty weszły do portu w Gdyni już 2 czerwca.

7 czerwca rozpoczęła się faza morska manewrów. Międzynarodowy zespół okrętów i lotnictwa morskiego rozpoczął praktyczne ćwiczenia na morzu. Najważniejszymi elementami ćwiczenia była operacja blokadowa, osłona transportu morskiego z pomocą humanitarną oraz ewakuacja zagrożonej ludności z niebezpiecznych regionów.

## 17

Marynarka Wojenna wycofała z eksploatacji okręt raketowy „Dziwnów” ze składu 31 Dywizjonu Okrętów Raketowych 3 Flotylli Okrętów, który służył pod białoczerwoną banderą blisko 30 lat. Przepłynął 43 tysiące mil morskich spędzając w morzu około 1200 dni. 12 razy z jego pokładu strzelano przeciwokrętowe rakiety samonaprowadzające klasy „woda-woda”. Wyszkoliło się na nim ponad 400 marynarzy.

\*

Marynarka Wojenna uroczyście pożegnała komandora Eugeniusza Pławskiego, wojennego dowódcę niszczyciela ORP „Piorun”. Był jednym z najślynniejszych dowódców okrętów II wojny światowej. Uczestniczył w akcjach bojowych na Atlantyku, Morzu Północnym i Śródziemnym. Znany jest przede wszystkim ze słynnej operacji pościgu za niemieckim pancernikiem „Bismarck”. Komandor Eugeniusz Pławski zmarł w 1972 r. w Kanadzie, gdzie został pochowany. Zgodnie z ostatnią wolą komandora jego prochy zostały złożone w Polsce, na Cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni.

## 21

Fregata raketowa ORP „Gen. K. Pułaski” weszła do grona najlepszych jednostek Sojuszu Północnoatlantyckiego. Okręt z wysoką notą zakończył szkolenie w FOST – najbardziej renomowanym ośrodku szkoleniowym NATO. Pozytywna ocena ze szkolenia dała załodze ORP „Gen. K. Pułaski” uprawnienia do działań w międzynarodowych zespołach Sił Najwyższej Gotowości NATO.

## 28

Kmdr ppor. Janusz Walczak zdał obowiązki rzecznika prasowego dowódcy Marynarki Wojennej. Funkcję tę objął kpt. mar. Bartosz Zajda, dotychczasowy oficer

prasowy. Kmdr ppor. Janusz Walczak został wyznaczony na stanowisko w Centrum Informacyjnym Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie.

Kmdr ppor. Janusz Walczak był rzecznikiem prasowym dowódcy MW od 1993 r. Podczas 11 lat pracy, za jego pośrednictwem społeczeństwu przekazany został rzetelny, aktualny i obiektywny wizerunek Marynarki Wojennej.

\*

Dowódca Marynarki Wojennej, admirał floty Roman Krzyżelewski rozpoczął oficjalną wizytę w siłach morskich Stanów Zjednoczonych. Z sekretarzem marynarki wojennej oraz z dowódcami strategicznych dowództw i flot USA rozmawiał o wspólnych ćwiczeniach i operacjach morskich w ramach sił najwyższej gotowości.

Wizyta rozpoczęła się od rozmów z sekretarzem marynarki wojennej USA Gordonem England'em. Dowódca MW rozmawiał także z admirałem Vernem Clarkiem, z dowódcą floty admirałem Williamem Fallonem oraz odbył serię spotkań roboczych w Pentagonie, Centrum Dowodzenia Marynarką Wojenną USA, w Naczelnym Dowództwie NATO ds. transformacji, Dowództwie Regionu Południowo-Wschodniego, Dowództwie 2 Floty USA w Norfolk oraz w ośrodkach szkoleniowych, gdzie przygotowywane są siły specjalne marynarki wojennej US Navy „SEALS” oraz jednostki amfibijne. Podczas wizyty admirał floty Roman Krzyżelewski spotkał się także z polskimi oficerami MW, którzy na stałe pracują w dowództwie NATO ds. transformacji w Norfolk.

## LPIEC

### 6

Marynarka Wojenna wycofa z eksploatacji sześć ścigaczy okrętów podwodnych: ORP, ORP „Groźny”, „Wytrwały”, „Zręczny”, „Zwinny”, „Zawzięty” i „Czujny” z 9 Flotyli Obrony Wybrzeża w Helu. Służyły pod biało-czerwoną banderą od ponad 30 lat. Łącznie przepląły ponad 600 tysięcy mil morskich spędzając w morzu 6500. dni. Trzy tysiące razy zrzuciły podczas ćwiczeń bomby głębinowe przeciw okrętom podwodnym. Wyszkoliło się na nich ponad 3500 marynarzy. To ostatnie okręty tej klasy, które służyły w MW.

### 7

Po ponad dwóch miesiącach ćwiczeń na Atlantyku i Morzu Północnym do kraju powróciła fregata raketowa ORP „Gen. Kazimierz Pułaski”. Okręt z wysoką notą zdał najtrudniejszy NATO-wski egzamin z przygotowania do działań w składzie elitarnych Sił Najwyższej Gotowości Sojuszu Północnoatlantyckiego. Oznacza to wejście „Pułaskiego” do grona najlepszych jednostek NATO, gotowych w każdej chwili do prowadzenia operacji pokojowych, antyterrorystycznych oraz reagowania w sytuacjach kryzysowych.

\*

Dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski został odznaczony medalem Legion of Merit (Legion Zasług). To drugie w randze najwyższych odznaczeń amerykańskich przyznawanych za zasługi podczas pokoju. W imieniu sekretarza Obrony USA Donalda Rumsfelda odznaczenie wręczył admirał Vern Clark, dowódca operacji morskich USA. Uroczystość odbyła się podczas oficjalnej wizyty dowódcy Marynarki Wojennej w Stanach Zjednoczonych.

Medal Legion of Merit” jest przyznawany od 1942 r. Jest to pierwsze amerykańskie odznaczenie wręczane obywatelom innych państw. Przyznawane jest za szczególne zasługi w międzynarodowej współpracy i utrzymaniu światowego pokoju.

## 12

W Porcie Wojennym w Gdyni uroczyście przekazano obowiązki dowódcy 3 Flotyli Okrętów. Decyzją ministra obrony narodowej obowiązki dowódcy Flotyli objął komandor Jerzy Patz. Dotychczasowy dowódca, kontradmirał Maciej Węglewski został wyznaczony na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Marynarki Wojennej.

## 26

Decyzją ministra obrony narodowej, wiceadmirał Tomasz Mathea został wyznaczony, z dniem 1 lipca 2004 r., na stanowisko Szefa Logistyki MW. 26 lipca, w Dowództwie Marynarki Wojennej w Gdyni, w obecności sekretarza Stanu - I wiceministra obrony narodowej Janusza Zemke oraz kadry Szefostwa Logistyki MW i Dowództwa MW – wiceadmirał Tomasz Mathea objął oficjalnie nowe stanowisko.

\*

Okręt hydrograficzny „Arctowski” z dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego w Gdyni odnalazł wrak poszukiwanego od lat „Steubena” spoczywającego na dnie trasy głębokowodnej na północ od Ustki. Niemiecki liniowiec był trzecim bałtyckim „Titanikiem” obok „Wilhelma Gustloff’a” i „Goyi”. Statek o wyporności 14 666 BRT, długości 168 metrów, rozwijający prędkości do 15 węzłów zbudowany został w 1922 r. w szczecińskiej stoczni pod nazwą „Munchen”. W 1931 r. zmieniono nazwę jednostki na „General von Steuben”, a 7 lat później skrócono ją do „Steuben”.

## 29

Marynarze, którzy służyli w II zmianie polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku powrócili do Polski. W misji stabilizacyjnej uczestniczyli przez 6 miesięcy. Pierwszych marynarzy powitał dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski.

**SIERPIEŃ****7**

Po dwóch miesiącach ćwiczeń z siłami NATO „Bielik” powrócił do macierzystej bazy w Gdyni. Eskortował lotniskowiec, osłaniał strategiczne transportowce z pomocą humanitarną, wykonywał ataki torpedowe na jednostki nawodne, uczestniczył w operacjach kryzysowych, akcjach embarga i kontroli żeglugi – były to główne zadania jakie na Atlantyku i Morzu Północnym wykonywał polski okręt podwodny. Załoga ma za sobą ponad 6000 mil morskich żeglugi i spędziła w morzu 54 dni.

**8**

O godz. 12.00 w Gdańsku-Wrzeszczu, w asyście honorowej Marynarki Wojennej, odbyła się uroczystość odsłonięcia obelisku upamiętniającego generała broni Stanisława Maczka. Odsłonięcie obelisku jest częścią obchodów święta Wojska Polskiego. Niedzielne uroczystości zainaugurowała msza święta w intencji żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

**12**

W 85 rocznicę utworzenia Marynarki Wojennej Łotwy oficjalną wizytę w Rydze złożył dowódca polskich sił morskich admirał floty Roman Krzyżelewski. W obchodach rocznicowych udział wziął także polski niszczyciel min ORP „Mewa”.

Obchody 85 rocznicy utworzenia Marynarki Wojennej Łotwy trwały od 8 sierpnia do 13 sierpnia. W tych dniach w Rydze odbyły się uroczystości wojskowe, koncerty oraz parada okrętów.

**14**

Po dwóch miesiącach na morzu, do macierzystego portu w Gdyni powrócił okręt szkolny Marynarki Wojennej „Wodnik. Na jego pokładzie praktykę astronomiczno-nawigacyjną przeszli studenci II roku Akademii Marynarki Wojennej. Trudnej sztuki nawigacji i astronawigacji uczyli się na Bałtyku, w Cieśninach Bałtyckich, na Morzu Północnym, Śródziemnym i Atlantyku. Mają za sobą kolejny etap na drodze do oficerskich szlifów.

\*

Minęło 45 lat od utworzenia w Marynarce Wojennej Dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego. Od 1959 r. jednostki dywizjonu spędziły 4488 dni w morzu i przepłynęły 540 000 mil morskich, co odpowiada 25 krotnemu opłynięciu Ziemi po równiku. Wynikiem pracy Dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego jest przeprowadzenie prac sondażowych i sejsmicznych na akwenie o powierzchni około 15 000 mil morskich kwadratowych.

**15**

Z okazji Święta Wojska Polskiego komendant Akademii Marynarki Wojennej komandor Zygmunt Kitowski oraz zastępca dowódcy Centrum Operacji Morskich komandor Adam Mazurek otrzymali z rąk Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego awanse na stopień kontradmirała. Uroczystość wręczenia nominacji admirałskich odbyła się w Warszawie.

**16**

Prezentacja polskich sił morskich, ich współczesnej roli, zadań oraz kierunków rozwoju była głównym tematem wizyty w Gdyni inspektora marynarki wojennej Niemiec wiceadmirała Lutza Feldt'a. Niemieckiego admirała interesowały głównie efekty unowocześniania polskiej floty, działania polskich okrętów w ramach sił NATO oraz możliwości szkoleniowe Akademii Marynarki Wojennej.

Wiceadmirał Lutz Feldt odwiedził Dowództwo Marynarki Wojennej, Centrum Operacji Morskich, 3 Flotyllę Okrętów, Akademię Marynarki Wojennej oraz lokalne przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją na rzecz sił morskich.

**28**

Podczas II wojny światowej polskie załogi lotnicze 304 Dywizjonu trzy tysiące razy startowały do boju, spędzając w powietrzu 24 tysiące godzin. Walczyli przeciw hitlerowskiemu okrętom podwodnym, samolotom oraz bombardowali cele naziemne. Ponad dwustu lotników 304 Dywizjonu nigdy nie powróciło ze swoich misji.

Od 28 sierpnia imię 304 Dywizjonu „Ziemi Śląskiej” im. Ks. Józefa Poniatowskiego nosić będzie 30 Eskadra Lotnicza Marynarki Wojennej z Siemirowic. W ten sposób dziedziczyć będzie bojowe tradycje polskich lotników morskich II wojny światowej. Uroczystość przejęcia tradycji była głównym punktem obchodów Święta Lotnictwa w Marynarce Wojennej zorganizowany w bazie lotniczej MW w Siemirowicach.

**WRZESIEŃ****1**

W Gdańsku, Gdyni i okolicach Trójmiasta, w honorowej asyście Marynarki Wojennej, odbyły się uroczystości upamiętniające 65 rocznicę wybuchu II wojny światowej. W miejscach pamięci narodowej marynarce wystawili posterunki honorowe. Delegacje marynarzy złożyły kwiaty pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte oraz w Gdyni: na Płyce Marynarza Polskiego, pod Pomnikiem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i pod Pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej oraz na Cmentarzu Wojennym w Gdyni Redłowie. Delegacje jednostek Marynarki Wojennej uczcili pamięć



Poległych także w miejscach pamięci narodowe, znajdujących się w okolicach Trójmiasta:

## 5

Z wizytą w Marynarce Wojennej przebywał minister obrony narodowej Armenii Serge Sargsyan. Minister odwiedził Brygadę Lotnictwa MW oraz Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni. Serge Sargsyan towarzyszył prezydentowi Armenii Robertowi Koczarianowi podczas oficjalnej wizyty na Wybrzeżu.

## 11

O godzinie 10:00 do bazy MW w Gdyni Oksywiu powrócił żaglowiec szkolny Marynarki Wojennej ORP „Iskra”. Na jego pokładzie praktykę marynarską przeszło 70 studentów I roku Akademii Marynarki Wojennej.

Przełynęli ponad 11 tysięcy mil morskich pod żaglami, w morzu spędzili 2 tysiące godzin. Wzięli udział w największych w tym roku, światowych regatach TALL SHIPS CHALLENGE zwyciężając etap z New London do Halifaxu o długości ponad pół tysiąca mil morskich.

## 14

Prezentacja polskich sił morskich, ich współczesnej roli, zadań oraz kierunków rozwoju były głównym tematem wizyty w Gdyni delegacji Ministerstwa Obrony Narodowej Republiki Czech. Na czele czeskiej delegacji stał wiceminister obrony narodowej Jaroslav Pribylov. Wizyta rozpoczęła się od rozmów w Dowództwie MW. Strona polska zaprezentowała dotychczasowe osiągnięcia Marynarki Wojennej w procesie integracji z NATO.

## 17

W 2006 r. planowane jest otwarcie Muzeum Marynarki Wojennej i Miasta Gdyni. Będzie to największa placówka muzealna w Gdyni i jednocześnie główna atrakcja historyczna miasta, w którym prezentowane będą eksponaty z ponad 1000-letniej historii Polski nad Bałtykiem. 17 września, z dotychczasowymi efektami budowy muzeum zapoznał się wiceminister kultury Maciej Klimczak.

## 19

W Kosakowie i Mostach odbyły się uroczystości upamiętniające 65 rocznicę zakończenia walk w obronie Kępy Oksywskiej. W miejscach pamięci narodowej marynarce wystawili warty honorowe, a delegacje jednostek MW złożyły kwiaty na grobach poległych żołnierzy

Wizytę w Marynarce Wojennej złożył ambasador Stanów Zjednoczonych Victor Ashe. Była to pierwsza wizyta w polskich Siłach Morskich po objęciu przez Victora Ashe'a funkcji ambasadora USA w Polsce.

Victor Ashe interesował się głównie efektami, jakie przyniósł transfer fregat raketowych typu „Oliver Hazard Perry” - ORP „Pułaski” i ORP „Kościuszko”, które w latach 2000-2002 w formie grantu przekazał Polsce rząd USA. Pierwsza z nich – ORP „Pułaski” jest już w NATO-wskiej elicie. Wejdzie w skład STANAVFORLANT – stałego zespołu okrętów NATO utrzymywanych w najwyższej gotowości do prowadzenia operacji pokojowych, reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz zagrożenia terrorystycznego. Na zmianę z „Pułaskim”, w tym zespole operować będzie druga z fregat – ORP „Kościuszko”.

Ambasador USA poleciał na ORP „Gen. K. Pułaski” śmigłowcem SH-2G Kaman. Podczas ćwiczeń na morzu spotkał się z załogą okrętu, która dwa miesiące temu z wysokimi ocenami zdała najtrudniejszy w Sojuszu sprawdzian przygotowania do służby w Siłach Najwyższej Gotowości NATO. Dowódca okrętu, kmdr por. Krzysztof Mazurkiewicz przedstawił ambasadorowi USA dotychczasowe efekty szkolenia załogi oraz osiągnięcia podczas ćwiczeń międzynarodowych. Następnie ambasador Victor ASHE odwiedził Brygadę Lotnictwa Marynarki Wojennej w Gdyni Babich Dołach. Tam Marynarka Wojenna zaprezentowała maszyny lotnictwa morskiego – śmigłowce ratownicze „Anakonda”, które wykonują zadania w ramach krajowego i międzynarodowego systemu ratowania życia na morzu, a także samoloty patrolowe typu „Bryza” patrolujące obszar polskiej strefy ekonomicznej, a także wykonujące zadania w systemie lotów patrolowych NATO.

### 30

Odbyła się inauguracja roku akademickiego 2004/2005 w auli Akademii Marynarki Wojennej. Nowy rok akademicki rozpoczął się od wykładu inauguracyjnego nt. „Satelitarny system nawigacyjny GALILEO – przeznaczenie, struktura i perspektywy realizacji” który wygłosi kmdr por. Cezary Specht. Następnie podczas immatrykulacji studenci złożyli uroczyste ślubowanie. Komendant Akademii Marynarki Wojennej kontradmirał Zygmunt Kitowski wręczył studentom ich pierwsze indeksy. Podczas uroczystej inauguracji odbyło się także wręczenie nagród i wyróżnień za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne.

W tym roku indeksy otrzymało 580 studentów studiów dziennych, zaocznych oraz wieczorowych studiów zawodowych i magisterskich. Podczas inauguracji 303 absolwentów odebrało dyplomy ukończenia wyższych studiów zawodowych oraz

wyższych uzupełniających studiów magisterskich. Dyplomy za pomyślne zakończenie przewodów habilitacyjnych otrzymało trzech doktorów habilitowanych oraz ośmiu doktorów – pięciu w dziedzinie nauk technicznych i trzech w dziedzinie nauk wojskowych.

## PAŹDZIERNIK

### 12

Minęło 15 lat od pierwszego podniesienia bandery na okręcie transportowo-minowym „Lublin”. Choć okręt stacjonuje w 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu, to jednak swoje „urodziny” obchodził w mieście Lublin. Władze Lublina dla podkreślenia związków miasta z okrętem przygotowały tego dnia uroczystości upamiętniające 15 lat służby „swojego” okrętu w polskich siłach morskich.

ORP „Lublin” podczas 15-letniej służby pod biało-czerwoną banderą przepłynął 29 tysięcy mil morskich, spędzając w morzu 528 dni. Przetransportował tysiąc żołnierzy, około 3 tysiące ton różnego rodzaju sprzętu wojskowego, a także postawił 117 min morskich. Wyszkoliło się na nim ponad 300 marynarzy. Uczestniczył wielokrotnie w ćwiczeniach krajowych i międzynarodowych, w tym między innymi w Cooperative Jaguar 98, Baltic Challenge 98, Strong Resolve 2002. Cztery lata temu okręt gościł na swoim pokładzie królową Danii. Okrętem dowodzi por. mar. Arkadiusz Gorczyca.

\*

Marynarka Wojenna wspólnie z władzami miasta Lublina zainauguowała projekt edukacyjno-wychowawczy pt.: „Miasta – Okręty”. Do projektu zaproszono także Gniezno, Poznań, Toruń i Kraków – miasta, których nazwy noszą okręty Marynarki Wojennej. Zasadniczą intencją projektu jest popularyzacja związków różnych regionów Polski z morzem i Marynarką Wojenną. Założeniem projektu „Miasta – Okręty” jest promocja idei Polski jako państwa morskiego. Poprzez podkreślanie związków różnych regionów i miejsc w Polsce z morzem, a także historią i współczesną Marynarką Wojenną projekt ma głównie oddziaływać na dzieci i młodzież. Projekt ma charakter edukacyjny i wychowawczy. Organizowane będą konkursy historyczne, plastyczne, fotograficzne i muzyczne, wystawy wyjazdowe, ekspozycje zabytków i pamiątek ze zbiorów Muzeum MW, a także wycieczki dla dzieci i młodzieży połączone ze zwiedzaniem polskich baz morskich, okrętów oraz miejsc pamięci narodowej na Wybrzeżu. Pierwszym punktem projektu „Miasta – Okręty” była organizacja przez władze Lublina uroczystych obchodów 15 rocznicy podniesienia bandery na ORP „Lublin”. Do miasta przyjechała delegacja okrętu z jego dowódcą por. mar. Arkadiuszem Gorczycą. Była uroczysta prezentacja bandery wojennej na ratuszu miejskim,

podniesienie gali banderowej oraz otwarcie wystawy fotograficznej na temat okrętu przygotowanej przez Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Lublinie. Kolejnym punktem projektu, który w najbliższym czasie wejdzie w życie będzie organizacja objazdowej wystawy fotograficznej pt.: „Marynarka Wojenna w obiektywie”, którą będzie można zobaczyć w Lublinie, Krakowie, Toruniu, Gnieźnie i Poznaniu. Następnie, już w lutym przyszłego roku, tym razem w Gnieźnie, zorganizowane zostaną obchody 15 urodzin kolejnej jednostki - ORP „Gniezno”. Najważniejszym wydarzeniem w 2005 r., w ramach projektu „Miasta – Okręty” będzie organizacja w 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu turnieju miast, w którym udział weźmie młodzież ze szkół z Lublina, Gniezna, Krakowa, Torunia i Poznania. Turniej planowany jest w czerwcu, w ramach obchodów Dni Morza.

### 13

Wizytę w Marynarce Wojennej złożył dowódca Floty Stanów Zjednoczonych admirał William J. Fallon. Podczas pobytu w Gdyni amerykański admirał zapoznał się z osiągnięciami polskich sił morskich w procesie modernizacji i unowocześniania floty oraz efektami udziału polskich jednostek w międzynarodowych ćwiczeniach i operacjach morskich. Admirałowi Fallonowi podlegają między innymi amerykańskie floty na Atlantyku i Pacyfiku. W strukturze operacyjnej US Navy podlega on bezpośrednio dowódcy Operacji Morskich.

W Dowództwie MW w Gdyni admirał William J. Fallon spotkał się z dowódcą polskich sił morskich, admirałem floty Romanem Krzyżelewskim. Dowódcy rozmawiali na temat roli i kierunków rozwoju flot oraz konieczności dostosowania możliwości operacyjnych do wyzwań, jakie w przyszłości staną przed siłami morskimi. Strona polska zaprezentowała dotychczasowe efekty procesu modernizacji i unowocześnienia okrętów, lotnictwa morskiego oraz logistyki, a także priorytety rozwoju na następne lata. Przedstawione zostały także rezultaty udziału Marynarki Wojennej RP w międzynarodowych ćwiczeniach i operacjach morskich oraz stałej obecności w Siłach Najwyższej Gotowości NATO. W programie wizyty było także spotkanie z załogą fregaty rakietowej ORP „Gen. K. Pułaski”, która z wysokimi ocenami zdała najtrudniejszy w Sojuszu sprawdzian przygotowania do służby w Siłach Najwyższej Gotowości NATO.

\*

Z dwumiesięcznego dyżuru do macierzystego portu w Helu powrócił niszczyciel min ORP „Czajka”. Przez ostatnie 60 dni okręt operował na Morzu Północnym i Bałtyku w pełnej gotowości do działań na wypadek kryzysu lub zagrożenia terrorystycznego.

Główne zadania jakie wykonywała załoga ORP „Czajka” to operacje poszukiwania, wykrywania i niszczenia min dennych i kotwicznych, trałowanie kontaktowe i niekontaktowe oraz wytyczanie bezpiecznych torów wodnych dla innych jednostek. Wspólnie z pozostałymi okrętami zespołu MCM FORNORTH ORP „Czajka” uczestniczył w operacji przeciwminowej OPEN SPIRIT 2004” oraz prowadził ćwiczenia typu PASSEX.

## 18

Rozpoczęły się polsko-niemieckie manewry PASSEX. Załogi okrętów wraz z lotnictwem morskim przećwiczyły poszukiwanie i zwalczanie okrętów podwodnych, obronę przed atakami z powietrza, niszczenie celów nawodnych, akcje embarga i kontroli żeglugi. To typowe zadania osłony transportu morskiego, szlaków komunikacyjnych i operacji blokadowych. Manewry trwały do 22 października.

Ze strony polskiej w ćwiczeniu udział wzięła fregata rakietowa ORP „Gen. K. Pułaski” wraz ze śmigłowcem pokładowym *SH-2G*, korweta zwalczania okrętów podwodnych ORP „Kaszub” oraz okręt podwodny „Bielik”. Siły morskie Niemiec skierowały do ćwiczenia trzy okręty rakietowe, samoloty *Tornado* i okręt-bazę.

## 20

W norweskiej Bazie Morskiej w Bergen, polscy marynarze uroczyście podnieśli biało-czerwoną banderę na okręcie podwodnym typu „Kobben”. Jednostka otrzymała numer burtowy „297” i od tego dnia weszła w skład polskiej floty podwodnej. Podniesienie polskiej bandery na okręcie „297” zakończyło transfer serii pięciu jednostek typu „Kobben” podarowanych Polsce przez rząd Królestwa Norwegii.

Dowodzenie okrętem objął kpt. mar. Tomasz Krasoń. Podczas ceremonii przekazania okrętu podwodnego oraz pierwszego podniesienia polskiej bandery na okręcie polskie siły morskie reprezentował zastępca dowódcy Marynarki Wojennej - dowódca Centrum Operacji Morskich admirał floty Jędrzej Czajkowski.

## LISTOPAD

### 8

Kapitan marynarki Dorota Stachura została laureatką kolejnej edycji „Buzdyganów”. Uroczystość wręczenia buzdyganów odbyła się w Warszawie w Centrum Konferencyjnym WP. Nagrody wręczył minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński.

„Buzdygan” to prestiżowa nagroda wręczana od 11 lat osobom związanym obronnością – oficerom, politykom, dziennikarzom i przemysłowcom, wszystkim tym, którzy twórczo zmieniają otaczającą ich rzeczywistość, przyczyniając się do rozwoju

Wojska Polskiego i wzrostu obronności państwa. Jest to replika XVI-wiecznej oznaki godności oficerskiej.

Kpt. mar. Dorota Stachura urodziła się w 1977 r. w Rybniku. W 2000 r. ukończyła Akademię Ekonomiczną w Krakowie, a trzy lata później Akademię Marynarki Wojennej. W 2001 r. rozpoczęła służbę w Oddziale Współpracy Międzynarodowej Zarządu Operacji Morskich Sztabu MW. Następnie przeszła do Oddziału Operacyjnego. W 2004 r. służyła w II zmianie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku na stanowisku szefa sekcji współpracy cywilno-wojskowej CIMIC 1 Brygadowej Grupy Bojowej. Była przewodniczącą komisji nadzorującej przekazanie suwerenności w prowincjach Karbala i Babil. Obecnie pracuje w Dowództwie MW w Zarządzie Dowodzenia i Łączności.

## 16

Zapewnienie skutecznego współdziałania w zwalczaniu działań terrorystycznych oraz przeciwdziałania i usuwania skutków klęsk żywiołowych – to główne założenia porozumienia pomiędzy Pomorskim Urzędem Wojewódzkim a Marynarką Wojenną, które zostało podpisane przez wojewodę pomorskiego Cezarego Dąbrowskiego i dowódcę Marynarki Wojennej admirała floty Romana Krzyżelewskiego, na pokładzie ORP „Błyskawica”.

Na podstawie porozumienia strony zobowiązały się do wymiany informacji o zagrożeniach i potrzebach oraz możliwościach niesienia pomocy poszkodowanej ludności, a także do prowadzenia wspólnych działań ratowniczych. Porozumienie określa obowiązki Marynarki Wojennej i Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego na etapie zapobiegania i reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz zakres obowiązków po zakończeniu wspólnych działań.

Porozumienie zostanie podpisane na podstawie art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (DzU nr 62, poz. 558 ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 lutego 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad udziału pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych RP w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwania (DzU nr 41 poz. 347).

## 18

W Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni rozpoczęła się największa w Polsce międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona nawigacji – „Rola nawigacji w zabezpieczeniu działalności ludzkiej na morzu”, która stanowiła forum wymiany doświadczeń na temat najnowszych osiągnięć techniki w dziedzinie nawigacji. Swoje opracowania zaprezentowało ponad stu europejskich specjalistów.

Przed wiekami marynarze określali pozycję na morzu między innymi w oparciu o obserwacje astronawigacyjne. Dobrze wszystkim znane sekstanty, namierniki, mapy papierowe i locje do dzisiaj stanowią tradycyjne narzędzia pracy, którymi każdy dobry nawigator musi umieć się posługiwać. Jednak współczesna nawigacja to przede wszystkim najnowsze systemy satelitarne, mapy elektroniczne i precyzyjna radionawigacja. Urządzenia nawigacyjne zdominowały wiele sfer życia współczesnego człowieka. Współorganizatorami konferencji była Katedra Geodezji Polskiej Akademii Nauk i Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej.

## 19

Do Bazy Morskiej w Gdyni wszedł ostatni z pięciu okrętów podwodnych typu „Kobben” подарowanych Polsce przez rząd Królestwa Norwegii. Otrzymał nazwę ORP „Kondor”.

Transfer okrętów podwodnych typu „Kobben” подарowanych Polsce przez rząd Królestwa Norwegii obejmował pięć jednostek, w tym jedną z przeznaczeniem na części zamiennie. Cztery z nich są po pełnej modernizacji do najnowszych standardów NATO. Są to ORP „Sokół” i ORP „Sęp” (do linii weszły w 2002 r.), ORP „Bielik” (2003 r.) oraz ostatni ORP „Kondor”. Natomiast ex-HnoMS „Kobben” przeznaczony jest jako rezerwa części zamiennych.

Korzyści wynikające z pozyskania okrętów podwodnych typu „Kobben” to przede wszystkim możliwości ich operacyjnego wykorzystania. Są one skutecznym środkiem do rozpoznania sytuacji w rejonie działań wojennych, angażują wielokrotnie większe siły przeciwnika, są trudno wykrywalne, przenoszą różne typy uzbrojenia, mogą być skutecznie wykorzystane w operacjach pokojowych (blokady morskie, wymuszanie pokoju i kontrola żeglugi), w operacjach ochrony polskich szlaków komunikacji morskiej oraz działaniach sił specjalnych. Zwiększony został potencjał bojowy Marynarki Wojennej i rozszerzono współdziałanie z zespołem fregat typu „Oliver Hazard Perry”. Eksploatacja w polskich siłach morskich okrętów typu „Kobben” to również wprowadzenie nowego typu uzbrojenia. Jednostki wyposażone są w nowoczesne systemy dowodzenia i łączności obowiązujące we flocie podwodnej państw NATO.

Koszt eksploatacji wszystkich okrętów podwodnych typu „Kobben” w Marynarce Wojennej wynosi połowę wcześniejszych kosztów eksploatacji dwóch okrętów typu „Foxtrot”, które zostały wycofane ze służby w ubiegłym roku. Zmniejszona została także obsada załóg okrętów podwodnych o marynarzy służby zasadniczej, ponieważ obsady jednostek typu „Kobben” są w pełni zawodowe.

**KRONIKA MARYNARKI WOJENNEJ****ROK 2003****LISTOPAD****17**

Decyzją ministra obrony narodowej na stanowisko komendanta Akademii Marynarki Wojennej wyznaczony został komandor Zygmunt Kitowski, dotychczasowy prorektor ds. naukowych. Przez ostatnie 9 lat Akademią dowodził kontradmirał Antoni Komorowski.

**17-19**

Polska fregata rakietowa ORP „Gen. Kazimierz Pułaski” oraz samoloty lotnictwa morskiego Niemiec przeprowadziły manewry morsko-lotnicze typu PASSEX. Ćwiczenia odbyły się na Bałtyku Południowym. Główne zadania to osłona transportu morskiego przed atakami z powietrza oraz wczesne wykrywanie symptomów zagrożeń na dużych odległościach.

**20-21**

Akademia Marynarki Wojennej zorganizowała międzynarodową konferencję naukową poświęconą analizie stosunków międzynarodowych w regionie Morza Bałtyckiego. O genezie sytuacji w naszym regionie rozmawiali naukowcy z polskich uczelni, a także z Niemiec, Danii, Rosji i Stanów Zjednoczonych. Konferencja odbyła się w Gdańsku, w Centralnym Muzeum Morskim.

**25**

Uroczystym apelem rozpoczęto obchody Dnia Podchorążego w Akademii Marynarki Wojennej. Co roku, w rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego, podchorążowie i studenci MW przypominają tradycje walki o niepodległość, oddając w ten sposób hołd patriotycznej młodzieży wojskowej. Podczas uroczystości odbyła się ceremonia przekazania obowiązków komendanta uczelni.

**28**

W 85 rocznicę utworzenia Marynarki Wojennej, o godzinie 08:00 wszystkie polskie okręty stacjonujące w bazach od Świnoujścia do Gdyni podniosły wielką gałę banderową. W ten sposób, zgodnie z tradycją, marynarze podkreślili uroczysty charakter święta.

**GRUDZIEŃ****1-2**



20 tysięcy eksponatów rzeczowych, kolekcje broni palnej oraz białej, uzbrojenie i wyposażenie okrętów, tysiące woluminów literatury marynistycznej, fotografii historycznych, relacje i wspomnienia marynarzy, zbiory medalierstwa i falerystyki, a także największa w kraju kolekcja modeli okrętów, to tylko wybrane zbiory w 50-letnim dorobku Muzeum Marynarki Wojennej.

2 grudnia na pokładzie historycznego niszczyciela ORP „Błyskawica” odbyła się konferencja naukowa podsumowująca 50 lat działalności Muzeum MW.

## 5

Marynarka Wojenna wycofała z eksploatacji niszczyciel rakietowy ORP „Warszawa” z 3 Flotyli Okrętów w Gdyni. Okręt służył pod biało-czerwoną banderą 16 lat. Przeplłynął ponad 40 tysięcy mil morskich, a na jego pokładzie wyszkoliło się półtora tysiąca marynarzy. Zadania największego dotychczas polskiego okrętu przejęły jednostki nowej generacji - fregaty rakietowe typu „Oliver Hazard Perry” - ORP „Gen. K. Pułaski” i ORP „Gen. T. Kościuszko”.

## 20

Gdyńskie jednostki Marynarki Wojennej oraz Stocznia MW odwiedził wiceminister obrony narodowej Janusz Zemke. Wiceminister interesował się stanem zaawansowania budowy korwety wielozadaniowej w Stoczni MW oraz efektami szkolenia załóg śmigłowców pokładowych typu „Kaman” operujących z pokładów fregat typu „Oliver Hazard Perry” - ORP „Gen. K. Pułaski” i ORP „Gen. T. Kościuszko”.

## 30

W Kanadzie, w wieku 98 lat, odszedł na wieczną wachtę najstarszy polski marynarz - kontradmirał Romuald Nałęcz-Tymiński. Był jednym z najwybitniejszych dowódców polskich okrętów II wojny światowej. Uczestniczył w kampanii norweskiej, osłaniał konwoje alianckie oraz operacje desantowe na Sycylii, w Salerno i Normandii.

## **ROK 2004**

### **STYCZEŃ**

## 5

We wszystkich jednostkach Marynarki Wojennej odbyła się inauguracja nowego roku szkoleniowego. Dowódcy jednostek MW na uroczystych zbiórkach przedstawili zasadnicze zadania stojące przed polskimi siłami morskimi w 2004 r. W Marynarce Wojennej na 2004 r. zaplanowano ponad trzysta manewrów krajowych i międzynarodowych na morzu, w powietrzu i na lądzie, ćwiczenia i treningi dowódczo-

sztabowe w kraju i zagranicą oraz udział w operacjach Sił Natychmiastowego Reagowania NATO.

## 9

Marynarka Wojenna oraz Urząd Morski w Gdyni zawarły porozumienie w sprawie tworzenia Systemu Wymiany Informacji Bezpieczeństwa Żeglugi. Porozumienie dotyczy przyjęcia harmonogramu tworzenia Systemu Wymiany Informacji Bezpieczeństwa Żeglugi pomiędzy Centrum Bezpieczeństwa Morskiego Urzędu Morskiego w Gdyni, a służbą operacyjną MW, służbą Krajowego Koordynatora Ostrzeżeń Nawigacyjnych Biura Hydrograficznego MW i służbą operacyjną Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

System Wymiany Informacji Bezpieczeństwa Żeglugi stanowi element powstającego Krajowego Systemu Bezpieczeństwa Morskiego (KSBM), tworzonego przez polską administrację morską, a reprezentowaną przez Urząd Morski w Gdyni.

## 26

26 stycznia minęło 30 lat od podniesienia bandery na polskim okręcie ratowniczym „Piaś”. Przez ten czas okręt ponad 500 razy wychodził w morze, przebywając drogę 200 tysięcy mil morskich (10 długości równika). Uczestniczył w operacji „Pustynna Burza” w 1991 r., w największych manewrach NATO oraz przeprowadził setki specjalistycznych operacji morskich. Od 2000 r. wchodzi w skład Sił Szybkiego Reagowania NATO.

30 rocznicę podniesienia bandery na ORP „Piaś” załoga rozpoczęła od uroczystej zbiórki. Na okręcie podniesiona została gala banderowa. Dowódca, kpt. mar. Artur Kończal, odczytał uroczysty rozkaz o historii okrętu, jego służbie i zasługach.

## 29

Poszukiwanie i zwalczanie okrętów podwodnych, niszczenie celów nawodnych i powietrznych, akcje embarga, kontroli żeglugi, ratowania życia na morzu oraz operacje antyterrorystyczne - to główne zadania fregaty rakietowej ORP „Generał K. Pułaski” podczas manewrów NATO - SQUADDEX 2004. W ćwiczeniu wziął udział zespół fregat i okrętów patrolowych, okręty podwodne oraz lotnictwo morskie. Manewry zorganizowała flota Królestwa Danii w kluczowym dla Europy Północnej akwenie Cieśnin Bałtyckich.

## LUTY

### 6

Zakończyły się manewry sił morskich Danii, Polski i Niemiec pod kryptonimem SQUADDEX 2004. Międzynarodowy zespół okrętów i lotnictwa morskiego operował w kluczowym dla Europy Północnej, a jednocześnie bardzo trudnym nawigacyjnie

akwenu Cieśnin Bałtyckich. Załogi przećwiczyły reagowanie w sytuacjach kryzysowych, operacje wymuszania pokoju oraz przeciwdziałania terroryzmowi.

Trzon sił SQUADDEX 2004 stanowiły duńskie fregaty HDMS „Olfert Fischer”, HDMS „Peter Tordenskiold” oraz polska fregata rakietowa ORP „Gen. K. Pułaski” wraz ze śmigłowcem pokładowym „Super SeaSprite”. Zespół fregat wspomagały duńskie okręty patrolowe.

## 19

Kapituła nagrody „Hydrograf Roku” ogłosiła, podczas konferencji z okazji 84 rocznicy powstania polskiej służby hydrograficznej w Gdyni, swój werdykt. Do nagrody zostały nominowane trzy osoby. Werdyktem kapituły pierwszym laureatem nagrody został pan Adam Kowalczyk. Pozostali nominowani to: kmdr Henryk Nitner z Biura Hydrograficznego MW, twórca polskiej morskiej mapy cyfrowej oraz naukowiec, kpt. mar. Dariusz Grabiec, adiunkt w Instytucie Nawigacji i Hydrografii Morskiej AMW, który zajmuje się zastosowaniem pomiarów hydrograficznych stosowanych na morzu również

w zbiornikach śródlądowych. Tegoroczny Hydrograf Roku, komandor porucznik rezerwy Adam Kowalczyk, obecnie prowadzi własną firmę zajmującą się usługami hydrograficznymi oraz prowadzi wykłady z hydrografii w AMW.

## 24

Komandor porucznik Krzysztof Węgrzyn - dowódca 13 Dywizjonu Trałowców 9 Floty Obrony Wybrzeża w Helu - został tegorocznym laureatem nagrody magazynu wojskowego „RAPORT - Wojsko, Technika, Obronność”. W ten sposób redakcja „Raportu” wyróżniła 13 Dywizjon Trałowców, którego okręty operują w Siłach Natychmiastowego Reagowania NATO, uzyskując wysokie oceny dowództwa Sojuszu.

## MARZEC

### 3

Dowódca Marynarki Wojennej - admirał floty Roman Krzyżelewski rozpoczął dwudniową wizytę w Królewskiej Marynarce Wojennej Wielkiej Brytanii. Gospodarzem wizyty w Royal Navy był admirał Alan WEST – Pierwszy Lord Morza, który dowodzi marynarką wojenną Wielkiej Brytanii. Jest on jednocześnie szefem Sztabu i stoi na czele brytyjskiej Łoży Admiralicji będącej najwyższym organem dowodzenia siłami morskimi. Dowódcy rozmawiali o dalszej dwustronnej współpracy, wspólnych ćwiczeniach, a także programach szkolenia i wizjach rozwoju sił morskich.

W drugim dniu wizyty admirał Krzyżelewski spotkał się z dowództwem centrum szkoleniowego FOST w Plymouth. To właśnie tam swój pierwszy egzamin przed wejściem do sił NATO zdał w ubiegłym roku ORP „Gen. K. Pułaski”.

## 15

W Akademii Marynarki Wojennej marszałek Senatu RP Longin Pastusiak miał wykład nt. „Polska w przededniu wejścia do Unii Europejskiej”. Profesor omówił zagadnienia związane z rozwojem polskiej gospodarki w ramach struktur Unii Europejskiej. Przedstawił kierunki polityki gospodarczej Polski, skupiając się na jej możliwościach i perspektywach rozwoju na forum międzynarodowym. Marszałek Senatu mówił również o oczekiwaniach społecznych Polaków, jakie wiążą się z integracją z Unią Europejską. W swoim wystąpieniu podkreślił rolę młodego pokolenia w procesie integracji.

\*

Rozpoczęła się trzydniowa wizyta dowódcy Marynarki Wojennej admirała floty Romana Krzyżelewskiego w siłach morskich Królestwa Danii. Pobyt w Danii dowódca MW rozpoczął od spotkania z dowódcą duńskich sił morskich kontradmirałem Kurtem B. Jensenem. Dowódcy rozmawiali o rozwoju dalszej współpracy pomiędzy flotami, programach szkolenia i wizjach rozwoju sił morskich. W drugim dniu wizyty admirał floty Roman Krzyżelewski odwiedził Bazę Morską w Arhus. Strona duńska zaprezentowała swoje okręty oraz zastosowane na nich rozwiązania i projekty techniczne. Ostatni dzień wizyty poświęcony był wymianie doświadczeń z zakresu zabezpieczenia logistycznego funkcjonowania sił morskich.

## 26

W Klubie MW „Riwiera” w Gdyni odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa. Członkowie Rady analizowali działania poszukiwawcze i ratownicze prowadzone w ostatnim czasie przez krajowy system ratowania życia na morzu. Omówili poszczególne akcje ratownicze na morzu z udziałem śmigłowców MW oraz jednostek nawodnych MSPiR. Przedstawione zostały projekty decyzji w systemie pogotowia służby SAR. Jednym z najważniejszych tematów była współpraca służb SAR z ratownikami WOPR.

## 29

Autorzy najlepszych projektów zostali wyróżnieni podczas konferencji podsumowującej osiągnięcia 2003 r. Najlepsze projekty 2003 r.:

- I miejsce – projekt „Treningowe ładunki wybuchowe do niszczenia min morskich”.

- II miejsce ex aequo – projekty „Stacjonarny warsztat do przygotowania aparatów nurkowych oraz zbiorników ciśnieniowych pracujących w warunkach tlenowych w Centralnym Zakładzie Sprzętu Ratownictwa MW” oraz „Modernizacja układów wydechowych silników zespołów prądotwórczych na okrętach”.
- III miejsce ex aequo – projekty „Zasady prowadzenia obrony przeciwwaryjnej okrętu według standardów i procedur NATO. Planszet walki o żywotność okrętu” oraz „System zaopatrywania tlenem medycznym i powietrzem oddechowym okrętu podwodnego typu „Kobben”.

## KWIECIEŃ

### 7-8

Siły morskie Polski i Danii sprawdziły koordynację działań swoich sił ratowniczych podczas manewrów SAREX 2004. To jedno z największych ćwiczeń ratowniczych na Bałtyku, które odbyło się na polskich wodach na północ od Kołobrzegu. Międzynarodową operację SAR przeprowadziły okręty ratownicze, lotnictwo morskie, brzegowe grupy ratownictwa, służby operacyjne oraz punkty obserwacyjne Marynarki Wojennej. Ćwiczenie SAREX w tym roku zorganizowała polska Marynarka Wojenna.

### 15

Wojewódzki Sztab Wojskowy i Marynarka Wojenna zorganizowały II Pomorskie Targi Pracy i Promocji. W programie targów były spotkania z pracodawcami, przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej i władz administracyjnych województwa i Trójmiasta. Swoje oferty przedstawiło około 30 pracodawców – urzędy pracy, firmy, instytucje i przedsiębiorstwa z województwa pomorskiego. Targi były możliwością prezentacji swoich umiejętności i wiedzy zawodowej.

### 16

Prezentacja polskich Sił Morskich, ich współczesnej roli i kierunków rozwoju była głównym tematem wizyty w Marynarce Wojennej wiceadmirała Ali'ego Shamkhani'ego ministra obrony Islamskiej Republiki Iranu. Wiceadmirał Shamkhani odwiedził Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni.

\*

60 tysięcy niewypałów i niewybuchów w 300 akcjach rozminowania unieszkodliwił patrol saperski dowodzony przez starszego chorążego marynarki Pawła Geraszka. Za szczególne zasługi w rozminowywaniu kraju i ratowaniu życia ludzkiego został on wyróżniony przez ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego. Uroczystość wręczenia wyróżnień odbyła się 15 kwietnia w Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie, w przededniu „Dnia Sopera”.

Saperzy Marynarki Wojennej prowadzą rocznie kilkaset akcji unieszkodliwienia niewybuchów z II wojny światowej. Niemal co drugi dzień wykrywane i niszczone są kolejne obiekty z wojennego arsenału. Za każdym razem jest to skomplikowana i niebezpieczna operacja. Wyjeżdżają do każdego zgłoszenia (pociski artyleryjskie i moździerzowe, bomby lotnicze, pancerfausty, amunicja strzelecka) praktycznie przekrój uzbrojenia II wojny światowej.

## 22

W 50 rocznicę śmierci Juliana Rummla, o godzinie 12:00, na budynku Dowództwa Marynarki Wojennej przy ul. Waszyngtona w Gdyni, została odsłonięta tablica upamiętniająca jego dokonania na rzecz budowy portu w Gdyni i rozwoju gospodarki morskiej. Ceremonia odbyła się w honorowej asyście Kompanii i Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej.

\*

Symulator nawigacyjny, planetarium, pracownię manewrowania okrętem, radiolokacji i eksploatacji silników okrętowych, a także salę tradycji i inne specjalistyczne gabinety dydaktyczne będzie można zobaczyć w Akademii MW podczas „Dnia Otwartej Uczelni”. Dla odwiedzających przygotowano Biuro Informacyjne, gdzie udostępnione będą informacje na temat studiów w Akademii. Akademia Marynarki Wojennej jest najwyższą notowaną uczelnią morską w Polsce („Rzeczpospolita” - ranking polskich uczelni wyższych).

Akademia MW jest akademią wojskową, która kształci oficerów w zakresie nauk morskich wojskowych i technicznych. Absolwenci przygotowani są do służby na okrętach i w jednostkach MW, do pracy dydaktyczno-wychowawczej i naukowej w uczelniach oraz instytucjach MW. Od 1996 r. uczelnia kształci również specjalistów cywilnych. Główne zadania uczelni to kształcenie kandydatów na oficerów Marynarki Wojennej, doskonalenie kadr, a także prowadzenie prac badawczych i naukowych z dziedziny techniki dla potrzeb Marynarki Wojennej. Studia dla podchorążych realizowane są na dwóch wydziałach: Wydziale Nawigacji i Uzbrojenia Okrętowego (WNIUO) oraz na Wydziale Mechaniczno-Elektrycznym (WME). Po zakończeniu IV roku studiów i złożeniu wymaganych egzaminów podchorążowie studiów wyższych są mianowani na stopień podporucznika marynarki. Każdy z absolwentów ma zagwarantowaną pracę w jednostkach MW.

## 26

Historyczny niszczyciel ORP „Błyskawica” ponownie zacumował przy Skwerze Kościuszki w Gdyni. Okręt został wyremontowany i przygotowany do nowego sezonu

wystawienniczego. Jest w nowym kamuflażu odzwierciedlającym wygląd okrętu z przełomu lat 1941-1942, kiedy operował na Morzu Północnym.

## 27

Na wodach Cieśnin Bałtyckich i Morza Północnego rozpoczęły się manewry morskie NATO pod kryptonimem BLUE GAME 2004. Okręty i lotnictwo morskie z trzynastu państw ćwiczyło prowadzenie międzynarodowej operacji utrzymania pokoju w rejonie kryzysowym. W komponencie sił obrony przeciwminowej operował polski niszczyciel min ORP „Czajka” z 9 Flotyli Obrony Wybrzeża w Helu. Manewry trwały do 13 maja. To jedne z największych ćwiczeń Sojuszu w Europie Północnej. W tegorocznym BLUE GAME uczestniczyły 64 okręty oraz 24 samoloty i śmigłowce z Belgii, Danii, Estonii, Francji, Królestwa Niderlandów, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Wielkiej Brytanii oraz Polski.

\*

Wizytę w Marynarce Wojennej złożył szef Sztabu Obrony Wielkiej Brytanii generał Sir Michael Walker. Brytyjski generał interesował się głównie efektami unowocześniania polskiej floty, działaniami polskich okrętów w ramach sił NATO oraz możliwościami szkoleniowymi Akademii Marynarki Wojennej. Generał Sir Michael Walker dowodzi Królewskimi Siłami Zbrojnymi i jest głównym doradcą wojskowym brytyjskiego rządu.

Pierwszym punktem wizyty był pobyt w Brygadzie Lotnictwa MW w Gdyni Babich Dołach. Delegacji brytyjskiej zaprezentowano samoloty typu „Bryza” wchodzące w skład Sił Szybkiego Reagowania NATO oraz śmigłowce ratownicze „Anakonda” wykonujące zadania w ramach międzynarodowego systemu SAR. W Akademii Marynarki Wojennej dowódcy rozmawiali na temat systemów szkolenia polskich załóg okrętów i ich przygotowania do operacji Sił Natychmiastowego Reagowania Sojuszu. Generałowi Michaelowi Walkerowi zaprezentowano programy kształcenia studentów i ich gotowości do służby na morzu.

Kolejnym punktem wizyty było spotkanie z załogami okrętu podwodnego „Bielik” i fregaty rakietowej „Gen. T. Kościuszko” - dwóch spośród ponad czterdziestu polskich okrętów współdziałających na co dzień z jednostkami NATO. Na zakończenie wizyty szef Sztabu Obrony Wielkiej Brytanii zwiedził Westerplatte oraz Muzeum Solidarności w Gdańsku.

**MAJ**

Na Bałtyku Południowym rozpoczęły się międzynarodowe manewry morskie BALTICA 2004. Trałowce ORP „Sarbsko” i ORP „Resko” z 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu, wspólnie z jednostkami z Niemiec i Francji przeprowadziły operację obrony przeciwminowej. Jednostki przeciwiczyły akcje niszczenia min, wytyczania bezpiecznych torów wodnych i likwidacji zagrożeń minowych dla żeglugi. Podczas manewrów BALTICA 2004 okręty przeprowadziły operacje poszukiwania, wykrywania i niszczenia min morskich za pomocą stacji hydrolokacyjnych, trałów kontaktowych i niekontaktowych. Załogi przeciwiczyły procedury międzynarodowej operacji, której celem jest przygotowanie bezpiecznej żeglugi dla zespołów okrętów uderzeniowych, transportowców, zwłaszcza tych z pomocą humanitarną. Z pokładów okrętów operowały grupy pletwonurków-minerów.

\*

Marynarze wzięli udział w uroczystościach upamiętniających uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Uroczystości z honorową asystą Marynarki Wojennej odbyły się w Kościele MW w Gdyni Oksywiu, centrum Gdyni i w Sopocie. Na wszystkich okrętach została podniesiona wielka gala banderowa. Kompania Reprezentacyjna Marynarki Wojennej wzięła udział w uroczystościach w Warszawie. O godzinie 09:00 w Gdyni Oksywiu, w Kościele Marynarki Wojennej, dziekani odprawili nabożeństwo ekumeniczne w intencji Ojczyzny w honorowej asyście marynarzy z Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej.

## 6

„Europejskie floty wobec wyzwań nowego milenium” – to temat konferencji dowódców sił morskich państw europejskich CHEN MEETING 2004 (ang. *Chiefs of European Navies Meeting*), która odbyła się w Madrycie. Polskę reprezentował dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski. W konferencji wzięli udział dowódcy sił morskich: Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Irlandii, Królestwa Niderlandów, Niemiec, Norwegii, Polski, Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Turcji, Wielkiej Brytanii i Włoch.

Dowódcy rozmawiali na temat roli sił morskich wobec współczesnych zagrożeń, zwłaszcza w aspekcie przeciwdziałania terroryzmowi na morzu, reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz udziału w operacjach utrzymania pokoju. Ocenili także dotychczasowe efekty tworzenia Sił Odpowiedzi NATO i zadania, jakie stoją przed nimi w najbliższym czasie. CHEN MEETING wytycza kierunki rozwoju i umożliwia rozszerzenie współpracy pomiędzy flotami. Jest najważniejszym w Europie forum dyskusyjnym



dowódców sił morskich. Konferencja organizowana jest raz w roku. W 2005 r. gospodarzem CHEN MEETING będzie Marynarka Wojenna RP.

## 10

W szwedzkim porcie Mariefred odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej polskich marynarzy internowanych w Szwecji podczas II wojny światowej. Były to załogi okrętów podwodnych: „Sępa”, „Żbika” i „Rysia”, które po działaniach kampanii wrześniowej przedostały się do neutralnych szwedzkich portów.

Tablicę odsłonił podsekretarz Stanu ds. społecznych w MON Maciej Górski oraz dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski. Ze strony polskiej w ceremonii udział wzięli także przedstawiciele MSZ i MON oraz dowódca dywizjonu okrętów podwodnych. Stronę szwedzką reprezentowali przedstawiciele resortu obrony, naczelnego dowództwa i sił zbrojnych oraz lokalne władze.

## 12-14

Podczas manewrów PASSEX polskie okręty i lotnictwo morskie wspólnie z jednostkami marynarki wojennej Francji przeprowadziły na Bałtyku operację osłony strategicznego transportu morskiego. W manewrach PASSEX udział wzięli zespół polskich okrętów i lotnictwa - okręt podwodny „Sęp”, korweta zwalczania okrętów podwodnych „Kaszub”, ścigacze okrętów podwodnych „Zawzięty” i „Czuorny”, samolot patrolowy M-28 „Bryza”, dwa śmigłowce zwalczania okrętów podwodnych Mi-14 PŁ oraz dwa samoloty Su-22. Ze strony francuskiej zaś lotniskowiec śmigłowcowy „Jeanne D'Arc”, niszczyciel „Georges Leygues” oraz samolot patrolowy „Atlantic”.

## 18

Marynarze uczestniczyli w obchodach 60 rocznicy bitwy pod Monte Cassino. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 12:00 na Skwerze Kościuszki w honorowej asyście Kompanii i Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej. Marynarze wystawili posterunki honorowe przy Płyce Marynarza Polskiego, przed pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej i pomnikiem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Po odegraniu hymnu państwowego odbył się Apel Poległych zakończony salwą honorową Kompanii Reprezentacyjnej MW.

## 17

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski odznaczył medalem „Za Ofiarność i Odwagę” podchorążego Jarosława Mielnika – studenta II roku Akademii Marynarki Wojennej. W sierpniu 2003 r., w porcie w Rydze, Jarosław Mielnik uratował życie starszej kobiecie, która wpadła do wody w basenie portowym. O 14:30, w Akademii MW odbył się uroczysty apel wszystkich roczników uczelni. Podczas apelu podchorążę

Jarosław Mielnik otrzymał z rąk komendanta AMW odznaczenie nadane przez Prezydenta RP.

## 25

Na Bałtyku Południowym oraz na poligonach morskich wzdłuż polskiego wybrzeża rozpoczęły się najważniejsze w tym roku manewry Marynarki Wojennej pod kryptonimem REKIN 2004. Zespoły okrętowe, lotnictwo morskie oraz jednostki brzegowe MW przećwiczyły operację reagowania w sytuacji narastającego kryzysu. Ćwiczenie REKIN 2004 jest głównym elementem rocznego cyklu szkolenia sił morskich. Sprawdzana jest koordynacja działań pomiędzy siłami okrętowymi, lotniczymi i lądowymi MW oraz procedury dowodzenia, łączności i bezpieczeństwa. Oceniane jest ponadto zgranie oraz wyszkolenie wszystkich jednostek bojowych i logistycznych.

## 25-26

Rozpoczęło się polsko-szwedzkie ćwiczenie CROWN EAGLE 2004. Polskie i szwedzkie jednostki przećwiczyły operację ewakuacji załogi okrętu podwodnego, techniki ratownicze, udzielanie pomocy technicznej i medycznej oraz wykorzystanie w akcjach ratowniczych pojazdów podwodnych. W ćwiczeniu wykorzystany został jeden z najnowocześniejszych na świecie ratowniczych pojazdów podwodnych - szwedzki URF. To miniaturowy okręt podwodny przeznaczony do „suchej” ewakuacji załóg zanurzonych okrętów podwodnych.

Ze strony polskiej w manewrach uczestniczył okręt ratowniczy „Lech”, okręt podwodny „Sęp”, śmigłowiec ratowniczy Anakonda oraz grupy nurków i zabezpieczenia medycznego. Ze strony szwedzkiej udział wzięły okręt ratowniczy HSwMS „Belos”.

Ćwiczenie składało się z dwóch części: fazy portowej i morskiej. Podczas fazy portowej (wtorek 25 maja) polscy i szwedzcy marynarze ćwiczyli procedury planowania akcji ratowniczych oraz współdziałanie ratowniczych ośrodków koordynacyjnych. Faza morska rozpoczęła się 26 maja na Zatoce Gdańskiej. Najważniejszym elementem ćwiczenia była „sucha” ewakuacja załogi okrętu podwodnego.

Współdziałanie sił morskich Polski i Szwecji to przede wszystkim udział w ćwiczeniach okrętów i lotnictwa morskiego w ramach programu Partnerstwa dla Pokoju. Współpraca ta obejmuje głównie ratownictwo morskie, a w szczególności ratowanie załóg okrętów podwodnych - jej główne elementy to wymiana doświadczeń, wspólne planowanie i realizacja szkolenia załóg, organizacja i udział w ćwiczeniach, a także robocze wizyty i rewizyty okrętów w portach obu państw.

## CZERWIEC

O godzinie 8:00 w Klubie Garnizonowym w Gdyni Oksywiu dowódca manewrów kontradmirał Thomas Kilcline dokonał oficjalnego otwarcia ćwiczenia BALTOPS 2004. O godzinie 11:00, na pokładzie okrętu flagowego ćwiczenia USS SAN JACINTO odbyła się konferencja prasowa poprzedzająca fazę morską manewrów. Na pytania dziennikarzy odpowiadał kontradmirał Thomas Kilcline oraz wiceadmirał Marek Brągoszewski – szef szkolenia Marynarki Wojennej.

Już po raz dwunasty polskie siły morskie uczestniczyły w największym na Bałtyku międzynarodowym ćwiczeniu pokojowym pod kryptonimem BALTOPS. W Gdyni zacumowało ponad trzydzieści okrętów z trzynastu państw Partnerstwa dla Pokoju. Faza portowa ćwiczenia rozpoczęła się w sobotę, 5 czerwca. Pierwsze okręty weszły do portu w Gdyni już 2 czerwca.

7 czerwca rozpoczęła się faza morska manewrów. Międzynarodowy zespół okrętów i lotnictwa morskiego rozpoczął praktyczne ćwiczenia na morzu. Najważniejszymi elementami ćwiczenia była operacja blokadowa, osłona transportu morskiego z pomocą humanitarną oraz ewakuacja zagrożonej ludności z niebezpiecznych regionów.

## 17

Marynarka Wojenna wycofała z eksploatacji okręt raketowy „Dziwnów” ze składu 31 Dywizjonu Okrętów Raketowych 3 Flotylli Okrętów, który służył pod białoczerwoną banderą blisko 30 lat. Przeplłynął 43 tysiące mil morskich spędzając w morzu około 1200 dni. 12 razy z jego pokładu strzelano przeciwokrętowe rakiet samonaprowadzające klasy „woda-woda”. Wyszkoliło się na nim ponad 400 marynarzy.

\*

Marynarka Wojenna uroczyście pożegnała komandora Eugeniusza Pławskiego, wojennego dowódcę niszczyciela ORP „Piorun”. Był jednym z najsłynniejszych dowódców okrętów II wojny światowej. Uczestniczył w akcjach bojowych na Atlantyku, Morzu Północnym i Śródziemnym. Znany jest przede wszystkim ze słynnej operacji pościgu za niemieckim pancernikiem „Bismarck”. Komandor Eugeniusz Pławski zmarł w 1972 r. w Kanadzie, gdzie został pochowany. Zgodnie z ostatnią wolą komandora jego prochy zostały złożone w Polsce, na Cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni.

## 21

Fregata raketowa ORP „Gen. K. Pułaski” weszła do grona najlepszych jednostek Sojuszu Północnoatlantyckiego. Okręt z wysoką notą zakończył szkolenie w FOST – najbardziej renomowanym ośrodku szkoleniowym NATO. Pozytywna ocena ze szkolenia

dała załodze ORP „Gen. K. Pułaski” uprawnienia do działań w międzynarodowych zespołach Sił Najwyższej Gotowości NATO.

## 28

Kmdr ppor. Janusz Walczak zdał obowiązki rzecznika prasowego dowódcy Marynarki Wojennej. Funkcję tę objął kpt. mar. Bartosz Zajda, dotychczasowy oficer prasowy. Kmdr ppor. Janusz Walczak został wyznaczony na stanowisko w Centrum Informacyjnym Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie.

Kmdr ppor. Janusz Walczak był rzecznikiem prasowym dowódcy MW od 1993 r. Podczas 11 lat pracy, za jego pośrednictwem społeczeństwu przekazany został rzetelny, aktualny i obiektywny wizerunek Marynarki Wojennej.

\*

Dowódca Marynarki Wojennej, admirał floty Roman Krzyżelewski rozpoczął oficjalną wizytę w siłach morskich Stanów Zjednoczonych. Z sekretarzem marynarki wojennej oraz z dowódcami strategicznych dowództw i flot USA rozmawiał o wspólnych ćwiczeniach i operacjach morskich w ramach sił najwyższej gotowości.

Wizyta rozpoczęła się od rozmów z sekretarzem marynarki wojennej USA Gordonem England'em. Dowódca MW rozmawiał także z admirałem Vernem Clarkiem, z dowódcą floty admirałem Williamem Fallonem oraz odbył serię spotkań roboczych w Pentagonie, Centrum Dowodzenia Marynarką Wojenną USA, w Naczelnym Dowództwie NATO ds. transformacji, Dowództwie Regionu Południowo-Wschodniego, Dowództwie 2 Floty USA w Norfolk oraz w ośrodkach szkoleniowych, gdzie przygotowywane są siły specjalne marynarki wojennej US Navy „SEALS” oraz jednostki amfibijne. Podczas wizyty admirał floty Roman Krzyżelewski spotkał się także z polskimi oficerami MW, którzy na stałe pracują w dowództwie NATO ds. transformacji w Norfolk.

## LIPIEC

### 6

Marynarka Wojenna wycofa z eksploatacji sześć ścigaczy okrętów podwodnych: ORP, ORP „Groźny”, „Wytrwały”, „Zręczny”, „Zwinny”, „Zawzięty” i „Czujny” z 9 Flotyli Obrony Wybrzeża w Helu. Służyły pod białą-czerwoną banderą od ponad 30 lat. Łącznie przepłynęły ponad 600 tysięcy mil morskich spędzając w morzu 6500. dni. Trzy tysiące razy zrzucały podczas ćwiczeń bomby głębinowe przeciw okrętom podwodnym. Wyszkoliło się na nich ponad 3500 marynarzy. To ostatnie okręty tej klasy, które służyły w MW.

Po ponad dwóch miesiącach ćwiczeń na Atlantyku i Morzu Północnym do kraju powróciła fregata raketowa ORP „Gen. Kazimierz Pułaski”. Okręt z wysoką notą zdał najtrudniejszy NATO-wski egzamin z przygotowania do działań w składzie elitarnych Sił Najwyższej Gotowości Sojuszu Północnoatlantyckiego. Oznacza to wejście „Pułaskiego” do grona najlepszych jednostek NATO, gotowych w każdej chwili do prowadzenia operacji pokojowych, antyterrorystycznych oraz reagowania w sytuacjach kryzysowych.

\*

Dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski został odznaczony medalem Legion of Merit (Legion Zasług). To drugie w randze najwyższych odznaczeń amerykańskich przyznawanych za zasługi podczas pokoju. W imieniu sekretarza Obrony USA Donalda Rumsfelda odznaczenie wręczył admirał Vern Clark, dowódca operacji morskich USA. Uroczystość odbyła się podczas oficjalnej wizyty dowódcy Marynarki Wojennej w Stanach Zjednoczonych.

Medal „Legion of Merit” jest przyznawany od 1942 r. Jest to pierwsze amerykańskie odznaczenie wręczane obywatelom innych państw. Przyznawane jest za szczególne zasługi w międzynarodowej współpracy i utrzymaniu światowego pokoju.

## 12

W Porcie Wojennym w Gdyni uroczystie przekazano obowiązki dowódcy 3 Flotylli Okrętów. Decyzją ministra obrony narodowej obowiązki dowódcy Flotylli objął komandor Jerzy Patz. Dotychczasowy dowódca, kontradmirał Maciej Węglewski został wyznaczony na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Marynarki Wojennej.

## 26

Decyzją ministra obrony narodowej, wiceadmirał Tomasz Mathea został wyznaczony, z dniem 1 lipca 2004 r., na stanowisko Szefa Logistyki MW. 26 lipca, w Dowództwie Marynarki Wojennej w Gdyni, w obecności sekretarza Stanu - I wiceministra obrony narodowej Janusza Zemke oraz kadry Szefostwa Logistyki MW i Dowództwa MW - wiceadmirał Tomasz Mathea objął oficjalnie nowe stanowisko.

\*

Okręt hydrograficzny „Arctowski” z dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego w Gdyni odnalazł wrak poszukiwanego od lat „Steubena” spoczywającego na dnie trasy głębokowodnej na północ od Ustki. Niemiecki liniowiec był trzecim bałtyckim „Titanikiem” obok „Wilhelma Gustloff’a” i „Goyi”. Statek o wyporności 14 666 BRT, długości 168 metrów, rozwijający prędkości do 15 węzłów zbudowany został w 1922 r. w szczecińskiej stoczni pod nazwą „Munchen”. W 1931 r.

zmieniono nazwę jednostki na „General von Steuben”, a 7 lat później skrócono ją do „Steuben”.

## 29

Marynarze, którzy służyli w II zmianie polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku powrócili do Polski. W misji stabilizacyjnej uczestniczyli przez 6 miesięcy. Pierwszych marynarzy powitał dowódca Marynarki Wojennej admirał floty Roman Krzyżelewski.

## SIERPIEŃ

### 7

Po dwóch miesiącach ćwiczeń z siłami NATO „Bielik” powrócił do macierzystej bazy w Gdyni. Eskortował lotniskowiec, osłaniał strategiczne transportowce z pomocą humanitarną, wykonywał ataki torpedowe na jednostki nawodne, uczestniczył w operacjach kryzysowych, akcjach embarga i kontroli żeglugi – były to główne zadania jakie na Atlantyku i Morzu Północnym wykonywał polski okręt podwodny. Załoga ma za sobą ponad 6000 mil morskich żeglugi i spędziła w morzu 54 dni.

### 8

O godz. 12.00 w Gdańsku-Wrzeszczu, w asyście honorowej Marynarki Wojennej, odbyła się uroczystość odsłonięcia obelisku upamiętniającego generała broni Stanisława Maczka. Odsłonięcie obelisku jest częścią obchodów święta Wojska Polskiego. Niedzielne uroczystości zainaugurowała msza święta w intencji żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

### 12

W 85 rocznicę utworzenia Marynarki Wojennej Łotwy oficjalną wizytę w Rydze złożył dowódca polskich sił morskich admirał floty Roman Krzyżelewski. W obchodach rocznicowych udział wziął także polski niszczyciel min ORP „Mewa”.

Obchody 85 rocznicy utworzenia Marynarki Wojennej Łotwy trwały od 8 sierpnia do 13 sierpnia. W tych dniach w Rydze odbyły się uroczystości wojskowe, koncerty oraz parada okrętów.

### 14

Po dwóch miesiącach na morzu, do macierzystego portu w Gdyni powrócił okręt szkolny Marynarki Wojennej „Wodnik. Na jego pokładzie praktykę astronomiczno-nawigacyjną przeszli studenci II roku Akademii Marynarki Wojennej. Trudnej sztuki nawigacji i astronawigacji uczyli się na Bałtyku, w Cieśninach Bałtyckich, na Morzu Północnym, Śródziemnym i Atlantyku. Mają za sobą kolejny etap na drodze do oficerskich szlifów.

\*

Minęło 45 lat od utworzenia w Marynarce Wojennej Dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego. Od 1959 r. jednostki dywizjonu spędziły 4488 dni w morzu i przepłynęły 540 000 mil morskich, co odpowiada 25 krotnemu opłynięciu Ziemi po równiku. Wynikiem pracy Dywizjonu Zabezpieczenia Hydrograficznego jest przeprowadzenie prac sondażowych i sejsmicznych na akwenie o powierzchni około 15 000 mil morskich kwadratowych.

## 15

Z okazji Święta Wojska Polskiego komendant Akademii Marynarki Wojennej komandor Zygmunt Kitowski oraz zastępca dowódcy Centrum Operacji Morskich komandor Adam Mazurek otrzymali z rąk Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego awanse na stopień kontradmirała. Uroczystość wręczenia nominacji admirałskich odbyła się w Warszawie.

## 16

Prezentacja polskich sił morskich, ich współczesnej roli, zadań oraz kierunków rozwoju była głównym tematem wizyty w Gdyni inspektora marynarki wojennej Niemiec wiceadmirała Lutza Feldt'a. Niemieckiego admirała interesowały głównie efekty unowocześniania polskiej floty, działania polskich okrętów w ramach sił NATO oraz możliwości szkoleniowe Akademii Marynarki Wojennej.

Wiceadmirał Lutz Feldt odwiedził Dowództwo Marynarki Wojennej, Centrum Operacji Morskich, 3 Flotyllę Okrętów, Akademię Marynarki Wojennej oraz lokalne przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją na rzecz sił morskich.

## 28

Podczas II wojny światowej polskie załogi lotnicze 304 Dywizjonu trzy tysiące razy startowały do boju, spędzając w powietrzu 24 tysiące godzin. Walczyli przeciw hitlerowskiemu okrętom podwodnym, samolotom oraz bombardowali cele naziemne. Ponad dwustu lotników 304 Dywizjonu nigdy nie powróciło ze swoich misji.

Od 28 sierpnia imię 304 Dywizjonu „Ziemi Śląskiej” im. Ks. Józefa Poniatowskiego nosić będzie 30 Eskadra Lotnicza Marynarki Wojennej z Siemirowic. W ten sposób dziedziczyć będzie bojowe tradycje polskich lotników morskich II wojny światowej. Uroczystość przejęcia tradycji była głównym punktem obchodów Święta Lotnictwa w Marynarce Wojennej zorganizowany w bazie lotniczej MW w Siemirowicach.

## WRZESIEŃ

W Gdańsku, Gdyni i okolicach Trójmiasta, w honorowej asyście Marynarki Wojennej, odbyły się uroczystości upamiętniające 65 rocznicę wybuchu II wojny światowej. W miejscach pamięci narodowej marynarze wystawili posterunki honorowe. Delegacje marynarzy złożyły kwiaty pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte oraz w Gdyni: na Płycie Marynarza Polskiego, pod Pomnikiem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i pod Pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej oraz na Cmentarzu Wojennym w Gdyni Redłowie. Delegacje jednostek Marynarki Wojennej uczcili pamięć Poległych także w miejscach pamięci narodowe, znajdujących się w okolicach Trójmiasta:

## 5

Z wizytą w Marynarce Wojennej przebywał minister obrony narodowej Armenii Serge Sargsyan. Minister odwiedził Brygadę Lotnictwa MW oraz Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni. Serge Sargsyan towarzyszył prezydentowi Armenii Robertowi Koczarianowi podczas oficjalnej wizyty na Wybrzeżu.

## 11

O godzinie 10:00 do bazy MW w Gdyni Oksywiu powrócił żaglowiec szkolny Marynarki Wojennej ORP „Iskra”. Na jego pokładzie praktykę marynarską przeszło 70 studentów I roku Akademii Marynarki Wojennej.

Przełynęli ponad 11 tysięcy mil morskich pod żaglami, w morzu spędzili 2 tysiące godzin. Wzięli udział w największych w tym roku, światowych regatach TALL SHIPS CHALLENGE zwyciężając etap z New London do Halifaxu o długości ponad pół tysiąca mil morskich.

## 14

Prezentacja polskich sił morskich, ich współczesnej roli, zadań oraz kierunków rozwoju były głównym tematem wizyty w Gdyni delegacji Ministerstwa Obrony Narodowej Republiki Czech. Na czele czeskiej delegacji stał wiceminister obrony narodowej Jaroslav Pribylov. Wizyta rozpoczęła się od rozmów w Dowództwie MW. Strona polska zaprezentowała dotychczasowe osiągnięcia Marynarki Wojennej w procesie integracji z NATO.

## 17

W 2006 r. planowane jest otwarcie Muzeum Marynarki Wojennej i Miasta Gdyni. Będzie to największa placówka muzealna w Gdyni i jednocześnie główna atrakcja historyczna miasta, w którym prezentowane będą eksponaty z ponad 1000-letniej historii Polski nad Bałtykiem. 17 września, z dotychczasowymi efektami budowy muzeum zapoznał się wiceminister kultury Maciej Klimczak.



**19**

W Kosakowie i Mostach odbyły się uroczystości upamiętniające 65 rocznicę zakończenia walk w obronie Kępy Oksywskiej. W miejscach pamięci narodowej marynarze wystawili warty honorowe, a delegacje jednostek MW złożyły kwiaty na grobach poległych żołnierzy

**27**

Wizytę w Marynarce Wojennej złożył ambasador Stanów Zjednoczonych Victor Ashe. Była to pierwsza wizyta w polskich Siłach Morskich po objęciu przez Victora Ashe'a funkcji ambasadora USA w Polsce.

Victor Ashe interesował się głównie efektami, jakie przyniósł transfer fregat raketowych typu „Oliver Hazard Perry” - ORP „Pułaski” i ORP „Kościuszko”, które w latach 2000-2002 w formie grantu przekazał Polsce rząd USA. Pierwsza z nich – ORP „Pułaski” jest już w NATO-wskiej elicie. Wejdzie w skład STANAVFORLANT – stałego zespołu okrętów NATO utrzymywanych w najwyższej gotowości do prowadzenia operacji pokojowych, reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz zagrożenia terrorystycznego. Na zmianę z „Pułaskim”, w tym zespole operować będzie druga z fregat – ORP „Kościuszko”.

Ambasador USA poleciał na ORP „Gen. K. Pułaski” śmigłowcem SH-2G Kaman. Podczas ćwiczeń na morzu spotkał się z załogą okrętu, która dwa miesiące temu z wysokimi ocenami zdała najtrudniejszy w Sojuszu sprawdzian przygotowania do służby w Siłach Najwyższej Gotowości NATO. Dowódca okrętu, kmdr por. Krzysztof Mazurkiewicz przedstawił ambasadorowi USA dotychczasowe efekty szkolenia załogi oraz osiągnięcia podczas ćwiczeń międzynarodowych. Następnie ambasador Victor ASHE odwiedził Brygadę Lotnictwa Marynarki Wojennej w Gdyni Babich Dołach. Tam Marynarka Wojenna zaprezentowała maszyny lotnictwa morskiego – śmigłowce ratownicze „Anakonda”, które wykonują zadania w ramach krajowego i międzynarodowego systemu ratowania życia na morzu, a także samoloty patrolowe typu „Bryza” patrolujące obszar polskiej strefy ekonomicznej, a także wykonujące zadania w systemie lotów patrolowych NATO.

**30**

Odbyła się inauguracja roku akademickiego 2004/2005 w auli Akademii Marynarki Wojennej. Nowy rok akademicki rozpoczął się od wykładu inauguracyjnego nt. „Satelitarny system nawigacyjny GALILEO – przeznaczenie, struktura i perspektywy realizacji” który wygłosi kmdr por. Cezary Specht. Następnie podczas immatrykulacji studenci złożyli uroczyste ślubowanie. Komendant Akademii Marynarki Wojennej

kontradmiral Zygmunt Kitowski wręczył studentom ich pierwsze indeksy. Podczas uroczystej inauguracji odbyło się także wręczenie nagród i wyróżnień za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne.

W tym roku indeksy otrzymało 580 studentów studiów dziennych, zaocznych oraz wieczorowych studiów zawodowych i magisterskich. Podczas inauguracji 303 absolwentów odebrało dyplomy ukończenia wyższych studiów zawodowych oraz wyższych uzupełniających studiów magisterskich. Dyplomy za pomyślne zakończenie przewodów habilitacyjnych otrzymało trzech doktorów habilitowanych oraz ośmiu doktorów - pięciu w dziedzinie nauk technicznych i trzech w dziedzinie nauk wojskowych.

## PAŹDZIERNIK

### 12

Minęło 15 lat od pierwszego podniesienia bandery na okręcie transportowo-minowym „Lublin”. Choć okręt stacjonuje w 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu, to jednak swoje „urodziny” obchodził w mieście Lublin. Władze Lublina dla podkreślenia związków miasta z okrętem przygotowały tego dnia uroczystości upamiętniające 15 lat służby „swojego” okrętu w polskich siłach morskich.

ORP „Lublin” podczas 15-letniej służby pod biało-czerwoną banderą przepląnął 29 tysięcy mil morskich, spędzając w morzu 528 dni. Przetransportował tysiąc żołnierzy, około 3 tysiące ton różnego rodzaju sprzętu wojskowego, a także postawił 117 min morskich. Wyszkoliło się na nim ponad 300 marynarzy. Uczestniczył wielokrotnie w ćwiczeniach krajowych i międzynarodowych, w tym między innymi w Cooperative Jaguar 98, Baltic Challenge 98, Strong Resolve 2002. Cztery lata temu okręt gościł na swoim pokładzie królową Danii. Okrętem dowodzi por. mar. Arkadiusz Gorczyca.

\*

Marynarka Wojenna wspólnie z władzami miasta Lublina zainaugurowała projekt edukacyjno-wychowawczy pt.: „Miasta – Okręty”. Do projektu zaproszono także Gniezno, Poznań, Toruń i Kraków – miasta, których nazwy noszą okręty Marynarki Wojennej. Zasadniczą intencją projektu jest popularyzacja związków różnych regionów Polski z morzem i Marynarką Wojenną. Założeniem projektu „Miasta – Okręty” jest promocja idei Polski jako państwa morskiego. Poprzez podkreślanie związków różnych regionów i miejsc w Polsce z morzem, a także historią i współczesną Marynarką Wojenną projekt ma głównie oddziaływać na dzieci i młodzież. Projekt ma charakter edukacyjny i wychowawczy. Organizowane będą konkursy historyczne, plastyczne, fotograficzne i muzyczne, wystawy wyjazdowe, ekspozycje zabytków i pamiątek ze

zbiorów Muzeum MW, a także wycieczki dla dzieci i młodzieży połączone ze zwiedzaniem polskich baz morskich, okrętów oraz miejsc pamięci narodowej na Wybrzeżu. Pierwszym punktem projektu „Miasta – Okręty” była organizacja przez władze Lublina uroczystych obchodów 15 rocznicy podniesienia bandery na ORP „Lublin”. Do miasta przyjechała delegacja okrętu z jego dowódcą por. mar. Arkadiuszem Gorczycą. Była uroczysta prezentacja bandery wojennej na ratuszu miejskim, podniesienie gali banderowej oraz otwarcie wystawy fotograficznej na temat okrętu przygotowanej przez Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Lublinie. Kolejnym punktem projektu, który w najbliższym czasie wejdzie w życie będzie organizacja objazdowej wystawy fotograficznej pt.: „Marynarka Wojenna w obiektywie”, którą będzie można zobaczyć w Lublinie, Krakowie, Toruniu, Gnieźnie i Poznaniu. Następnie, już w lutym przyszłego roku, tym razem w Gnieźnie, zorganizowane zostaną obchody 15 urodzin kolejnej jednostki - ORP „Gnieszno”. Najważniejszym wydarzeniem w 2005 r., w ramach projektu „Miasta – Okręty” będzie organizacja w 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu turnieju miast, w którym udział weźmie młodzież ze szkół z Lublina, Gniezna, Krakowa, Torunia i Poznania. Turniej planowany jest w czerwcu, w ramach obchodów Dni Morza.

### 13

Wizytę w Marynarce Wojennej złożył dowódca Floty Stanów Zjednoczonych admirał William J. Fallon. Podczas pobytu w Gdyni amerykański admirał zapoznał się z osiągnięciami polskich sił morskich w procesie modernizacji i unowocześniania floty oraz efektami udziału polskich jednostek w międzynarodowych ćwiczeniach i operacjach morskich. Admirałowi Fallonowi podlegają między innymi amerykańskie floty na Atlantyku i Pacyfiku. W strukturze operacyjnej US Navy podlega on bezpośrednio dowódcy Operacji Morskich.

W Dowództwie MW w Gdyni admirał William J. Fallon spotkał się z dowódcą polskich sił morskich, admirałem floty Romanem Krzyżelewskim. Dowódcy rozmawiali na temat roli i kierunków rozwoju flot oraz konieczności dostosowania możliwości operacyjnych do wyzwań, jakie w przyszłości staną przed siłami morskimi. Strona polska zaprezentowała dotychczasowe efekty procesu modernizacji i unowocześnienia okrętów, lotnictwa morskiego oraz logistyki, a także priorytety rozwoju na następne lata. Przedstawione zostały także rezultaty udziału Marynarki Wojennej RP w międzynarodowych ćwiczeniach i operacjach morskich oraz stałej obecności w Siłach Najwyższej Gotowości NATO. W programie wizyty było także spotkanie z załogą fregaty rakietowej ORP „Gen. K. Pułaski”, która z wysokimi ocenami zdała

najtrudniejszy w Sojuszu sprawdzian przygotowania do służby w Siłach Najwyższej Gotowości NATO.

\*

Z dwumiesięcznego dyżuru do macierzystego portu w Helu powrócił niszczyciel min ORP „Czajka”. Przez ostatnie 60 dni okręt operował na Morzu Północnym i Bałtyku w pełnej gotowości do działań na wypadek kryzysu lub zagrożenia terrorystycznego. Główne zadania jakie wykonywała załoga ORP „Czajka” to operacje poszukiwania, wykrywania i niszczenia min dennych i kotwicznych, trałowanie kontaktowe i niekontaktowe oraz wytyczanie bezpiecznych torów wodnych dla innych jednostek. Wspólnie z pozostałymi okrętami zespołu MCM FORNORTH ORP „Czajka” uczestniczył w operacji przeciwminowej OPEN SPIRIT 2004" oraz prowadził ćwiczenia typu PASSEX.

## 18

Rozpoczęły się polsko-niemieckie manewry PASSEX. Załogi okrętów wraz z lotnictwem morskim przećwiczyły poszukiwanie i zwalczanie okrętów podwodnych, obronę przed atakami z powietrza, niszczenie celów nawodnych, akcje embarga i kontroli żeglugi. To typowe zadania osłony transportu morskiego, szlaków komunikacyjnych i operacji blokadowych. Manewry trwały do 22 października.

Ze strony polskiej w ćwiczeniu udział wzięła fregata rakietowa ORP „Gen. K. Pułaski” wraz ze śmigłowcem pokładowym *SH-2G*, korweta zwalczania okrętów podwodnych ORP „Kaszub” oraz okręt podwodny „Bielik”. Siły morskie Niemiec skierowały do ćwiczenia trzy okręty rakietowe, samoloty *Tornado* i okręt-bazę.

## **20**

W norweskiej Bazie Morskiej w Bergen, polscy marynarze uroczyście podnieśli biało-czerwoną banderę na okręcie podwodnym typu „Kobben”. Jednostka otrzymała numer burtowy „297” i od tego dnia weszła w skład polskiej floty podwodnej. Podniesienie polskiej bandery na okręcie „297” zakończyło transfer serii pięciu jednostek typu „Kobben” подарowanych Polsce przez rząd Królestwa Norwegii.

Dowodzenie okrętem objął kpt. mar. Tomasz Krasoń. Podczas ceremonii przekazania okrętu podwodnego oraz pierwszego podniesienia polskiej bandery na okręcie polskie siły morskie reprezentował zastępca dowódcy Marynarki Wojennej - dowódca Centrum Operacji Morskich admirał floty Jędrzej Czajkowski.

## **LISTOPAD**

Kapitan marynarki Dorota Stachura została laureatką kolejnej edycji „Buzdyganów”. Uroczystość wręczenia buzdyganów odbyła się w Warszawie w Centrum Konferencyjnym WP. Nagrody wręczył minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński.

„Buzdygan” to prestiżowa nagroda wręczana od 11 lat osobom związanym obronnością – oficerom, politykom, dziennikarzom i przemysłowcom, wszystkim tym, którzy twórczo zmieniają otaczającą ich rzeczywistość, przyczyniając się do rozwoju Wojska Polskiego i wzrostu obronności państwa. Jest to replika XVI-wiecznej oznaki godności oficerskiej.

Kpt. mar. Dorota Stachura urodziła się w 1977 r. w Rybniku. W 2000 r. ukończyła Akademię Ekonomiczną w Krakowie, a trzy lata później Akademię Marynarki Wojennej. W 2001 r. rozpoczęła służbę w Oddziale Współpracy Międzynarodowej Zarządu Operacji Morskich Sztabu MW. Następnie przeszła do Oddziału Operacyjnego. W 2004 r. służyła w II zmianie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku na stanowisku szefa sekcji współpracy cywilno-wojskowej CIMIC 1 Brygadowej Grupy Bojowej. Była przewodniczącą komisji nadzorującej przekazanie suwerenności w prowincjach Karbala i Babil. Obecnie pracuje w Dowództwie MW w Zarządzie Dowodzenia i Łączności.

## 16

Zapewnienie skutecznego współdziałania w zwalczaniu działań terrorystycznych oraz przeciwdziałania i usuwania skutków klęsk żywiołowych – to główne założenia porozumienia pomiędzy Pomorskim Urzędem Wojewódzkim a Marynarką Wojenną, które zostało podpisane przez wojewodę pomorskiego Cezarego Dąbrowskiego i dowódcę Marynarki Wojennej admirała floty Romana Krzyżelewskiego, na pokładzie ORP „Błyskawica”.

Na podstawie porozumienia strony zobowiązały się do wymiany informacji o zagrożeniach i potrzebach oraz możliwościach niesienia pomocy poszkodowanej ludności, a także do prowadzenia wspólnych działań ratowniczych. Porozumienie określa obowiązki Marynarki Wojennej i Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego na etapie zapobiegania i reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz zakres obowiązków po zakończeniu wspólnych działań.

Porozumienie zostanie podpisane na podstawie art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (DzU nr 62, poz. 558 ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 lutego 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad udziału pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych RP w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwania (DzU nr 41 poz. 347).

**18**

W Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni rozpoczęła się największa w Polsce międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona nawigacji – „Rola nawigacji w zabezpieczeniu działalności ludzkiej na morzu”, która stanowiła forum wymiany doświadczeń na temat najnowszych osiągnięć techniki w dziedzinie nawigacji. Swoje opracowania zaprezentowało ponad stu europejskich specjalistów.

Przed wiekami marynarze określali pozycję na morzu między innymi w oparciu o obserwacje astronawigacyjne. Dobrze wszystkim znane sekstanty, namierniki, mapy papierowe i locje do dzisiaj stanowią tradycyjne narzędzia pracy, którymi każdy dobry nawigator musi umieć się posługiwać. Jednak współczesna nawigacja to przede wszystkim najnowsze systemy satelitarne, mapy elektroniczne i precyzyjna radionawigacja. Urządzenia nawigacyjne zdominowały wiele sfer życia współczesnego człowieka. Współorganizatorami konferencji była Katedra Geodezji Polskiej Akademii Nauk i Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej.

**19**

Do Bazy Morskiej w Gdyni wszedł ostatni z pięciu okrętów podwodnych typu „Kobben” podarowanych Polsce przez rząd Królestwa Norwegii. Otrzymał nazwę ORP „Kondor”.

Transfer okrętów podwodnych typu „Kobben” podarowanych Polsce przez rząd Królestwa Norwegii obejmował pięć jednostek, w tym jedną z przeznaczeniem na części zamiennie. Cztery z nich są po pełnej modernizacji do najnowszych standardów NATO. Są to ORP „Sokół” i ORP „Sęp” (do linii weszły w 2002 r.), ORP „Bielik” (2003 r.) oraz ostatni ORP „Kondor”. Natomiast ex-HnoMS „Kobben” przeznaczony jest jako rezerwa części zamiennych.

Korzyści wynikające z pozyskania okrętów podwodnych typu „Kobben” to przede wszystkim możliwości ich operacyjnego wykorzystania. Są one skutecznym środkiem do rozpoznania sytuacji w rejonie działań wojennych, angażują wielokrotnie większe siły przeciwnika, są trudno wykrywalne, przenoszą różne typy uzbrojenia, mogą być skutecznie wykorzystane w operacjach pokojowych (blokady morskie, wymuszanie pokoju i kontrola żeglugi), w operacjach ochrony polskich szlaków komunikacji morskiej oraz działaniach sił specjalnych. Zwiększony został potencjał bojowy Marynarki Wojennej i rozszerzono współdziałanie z zespołem fregat typu „Oliver Hazard Perry”. Eksploatacja w polskich siłach morskich okrętów typu „Kobben” to również

wprowadzenie nowego typu uzbrojenia. Jednostki wyposażone są w nowoczesne systemy dowodzenia i łączności obowiązujące we flocie podwodnej państw NATO.

Koszt eksploatacji wszystkich okrętów podwodnych typu „Kobben” w Marynarce Wojennej wynosi połowę wcześniejszych kosztów eksploatacji dwóch okrętów typu „Foxtrot”, które zostały wycofane ze służby w ubiegłym roku. Zmniejszona została także obsada załóg okrętów podwodnych o marynarzy służby zasadniczej, ponieważ obsady jednostek typu „Kobben” są w pełni zawodowe.

## SPIS TREŚCI ZA ROK 2004

### POLITYKA I GOSPODARKA MORSKA

1. Kmdr ppor. dr Dariusz BUGAJSKI, Rejon Cieśniny Gibraltarskiej. Stan prawny i sytuacja polityczna, nr 12, s. 3-16.
2. Kmdr ppor. dr Krzysztof KUBIAK, Od zimnej wojny do globalnego „nie – pokoju”. Siły morskie europejskich państw NATO w pierwszej dekadzie XXI stulecia, nr 3, s. 3-18.
3. Kmdr ppor. dr Piotr MICKIEWICZ, Polska wobec rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, nr 6, s. 3-11.
4. Kmdr por. dr Grzegorz PIWNICKI, Polska polityka regionalna w obszarze Morza Bałtyckiego na przełomie XX i XXI wieku, nr 4, s. 3-17.
5. Mgr Andrzej SZEPTYCKI, Czynniki morskie w polityce bezpieczeństwa Francji, nr 3, s. 19-32.
6. Kmdr por. dr Ryszard SZYNOWSKI, Obwód Kaliningradzki na politycznej, gospodarczej i militarnej mapie Europy na przełomie XX i XXI w. (1), nr 1, s. 3-19.
  - (2), Obwód Kaliningradzki....., nr 2, s. 3-22.
7. Mgr Kamil ZAJĄCZKOWSKI, Kanał Panamski – rola i znaczenie w stosunkach międzynarodowych, nr 1, s. 20-31.
8. Kmdr dr Mariusz ZIELIŃSKI, Współczesne morskie działania blokadowe, nr 7-8, s. 3-13.

### MORSKA SZTUKA WOJENNA, SZTUKA OPERACYJNA

#### I TAKTYKA SIŁ MORSKICH

9. Kmdr ppor. mgr inż. Sławomir KUŹMICKI, kmdr por. dr Krzysztof ROKICIŃSKI, Taktyka działań podwodnych, nr 12, s.17-22.
10. Kontradm. w st. spocz. Henryk, H. PIETRASZKIEWICZ, Problemy dowodzenia siłami morskimi RP w latach 1956-1980, nr 3, s. 33-39.
11. Kmdr por. dr Ryszard SZYNOWSKI, Fortel wojenny na morzu, nr 11, s. 3-19.
12. Kmdr dr hab. Bogdan ZALEWSKI, Koncepcje rozwoju i zasad wykorzystania sił MW w obronie polskiego Wybrzeża (1957-1989), nr 1, s. 32-44.



## ZABEZPIECZENIE DZIAŁAŃ

## Hydrografia. Nawigacja

13. Kmdr por. dypl. pil. Zenon CHOJNACKI, Lotnictwo w obronie Wybrzeża, nr 11, s. 20-28.
14. Kpt. mar. dr Dariusz GRABIEC, Morska mapa nawigacyjna, systemy ECDIS i ECS – a co dalej?, nr 5, s. 3-14.
15. Kpt. mar. mgr inż. Artur GRZĄDZIEL, Wykorzystanie sonaru bocznego w pracach hydrograficznych, nr 2, s. 23-32.
  - Pomiar batymetryczny – dawniej i dziś, nr 4, s. 18-30.
  - Geometria sonaru bocznego – klucz do zrozumienia i interpretacji obrazów sonarowych, nr 7-8, s. 14-28.

## LOGISTYKA. TECHNIKA I UZBROJENIE

16. Kmdr ppor. mgr inż. Jerzy HOPPE, kmdr ppor. mgr inż. Mirosław CHMIELIŃSKI, Kierowany pocisk raketowy RBS 15 Mk3, nr 7-8, s. 29-39.
17. Kmdr ppor. dr Krzysztof JUREK, RMS – zdalnie kierowany system rozpoznania minowego, nr 3, s. 40-50.
18. Kmdr dr hab. inż. Jan KOBIERSKI – prof. nadzw. AMW, Teoria kierowania ogniem w systemie OPL, nr 9, s. 3-12.
19. Kmdr por. dypl. mgr inż. Wojciech ŁAKOMSKI, Uzbrojenie torpedowe wybranych marynarek wojennych świata, nr 4, s. 31-43.
  - Rosyjski eksport uzbrojenia i techniki wojskowej, nr 6, s. 12-20.

## DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWO-BADAWCZA

20. Kmdr ppor. dr Ireneusz BIENIECKI, Projekt przybrzeżnej jednostki pływającej „Mewa” – „Zimorodek” dla Wojsk Ochrony Pogranicza, nr 10, s. 93-103.
21. Prof. Jerzy DOERFFER, Moje spojrzenie na związki Politechniki Gdańskiej z Marynarką Wojenną, nr 10, s. 7-12.
22. Dr inż. Jan FIGWER, Wydział Elektryczny Politechniki Gdańskiej dla Marynarki Wojennej, nr 10, s. 52-57.
23. Kmdr w st. spocz. dr inż. Narcyz KLATKA, Prof. dr inż. Zenon Jagodziński i jego pierwsze urządzenia hydroakustyczne, nr 10, s. 21-24.
  - , Zakład Elektrotechniki Morskiej i jego kierownik, profesor Henryk Markiewicz, nr 10, s. 36-51.

- Pierwsza rozprawa doktorska na Wydziale Elektrycznym PG dotyczyła ...broni podwodnej, nr 10, s. 64-69.
24. Dr inż. Zygmunt NAGIEŁŁO, Prace badawcze i doświadczalno-konstrukcyjne w Instytucie Elektrotechniki Morskiej i Przemysłowej po roku 1972, nr 10, s. 58-63.
  25. Kontradm. w st. spocz. Hieronim, H. PIETRASZKIEWICZ, Naturalne związki Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej z Politechniką Gdańską, nr 10, s. 3-6.
  26. Prof. dr hab. inż. Janusz RACHOŃ, PATRIAE MARIQUE FIDELIS, nr 10, s. 0-2.
  27. Dr hab. inż. prof. nadzw. Roman SALAMON, dr inż. Lech KILIAN, kmdr w st. spocz. mgr inż. Stanisław WIELEBSKI, Czterdzieści lat pracy w dziedzinie hydroakustyki Katedry Systemów Elektroniki Morskiej, nr 10, s. 25-35.
  28. Kmdr w st. spocz. mgr inż. Stanisław WIELEBSKI, Marynarka Wojenna Rzeczypospolitej Polskiej a Politechnika Gdańska, nr 5, s. 15-24.

#### SZKOLENIE I WYCHOWANIE

29. Kmdr w st. spocz. dr. inż. prof. nadzw. Stefan CZARNECKI, kontradm. prof. dr hab. inż. Zygmunt KITOWSKI, Politechnika Gdańska w historii oficerskiego, morskiego szkolnictwa wojskowego, nr 10, s. 70-79.
30. Kmdr w st. spocz. dr inż. Narcyz KLATKA, Absolwenci Politechniki Gdańskiej oficerami Marynarki Wojennej, nr 10, s. 80-92.
31. Kpt. mar. mgr inż. Dariusz KLOSKOWSKI, kmdr ppor. mgr Cezary DREWNIAK, Społeczno-ekonomiczno-prawne aspekty szkolenia kandydatów na podoficerów zawodowych, nr 3, s. 51-58.
  - Ekonometryczna postać prawidłowości socjologicznych w edukacji wojskowej, nr 7-8, s. 40-45.
  - Pomiar dydaktyczny w CSMW – Ustka, nr 12, s. 23-30.
32. Kmdr dr hab. inż. Jan KOBIERSKI, kmdr ppor. dr inż. Tomasz KAUTZ, kmdr ppor. mgr inż. Mirosław CHMIELIŃSKI, Sposoby wykorzystania technik multimedialnych w procesie nauczania w AMW, nr 6, s. 21-31.

33. Kmdr por. dr Bazyli PANASIUK, EQ i kompetencje emocjonalne determinantą sukcesów osobistych każdego człowieka, nr 4, s. 44-60.
34. Kpt. inż. Dawid PEŁKA, Sprawność męstwa – jej istota i wychowanie w ujęciu filozofii klasycznej, nr 9, s. 13-21.
35. Kmdr por. dr Grzegorz PIWNICKI, Kultura polityczna kadry zawodowej Marynarki Wojennej w świetle badań z 2001 roku, nr 7-8, s. 46-58.
36. Kmdr por. dr Marek SIKORSKI, Ekonomiczne zależności w działalności metodyczno-szkoleniowej, nr 2, s. 43-52.

#### PRAWO MORSKIE.

##### OGÓLNA PROBLEMATYKA PRAWNA

37. Kpt. mar. dr Dariusz BUGAJSKI, Współczesne międzynarodowe sądy karne, nr 5, s. 46-57.
38. Kmdr ppor. dr Krzysztof KUBIAK, Incydenty na morzu w latach 2000-2004. Aspekty wojskowe i prawnomiędzynarodowe, nr 7-8, s. 59-72.

##### SIŁY MORSKIE INNYCH PAŃSTW

39. Kmdr ppor. dr Piotr MICKIEWICZ, Flota wojenna w polityce Federacji Rosyjskiej, nr 5, s. 25-31.
40. Kmdr ppor. mgr inż. Maciej NAŁĘCZ, Nowi członkowie NATO i ich siły morskie (1). Bułgaria, nr 9, s. 22-42.
  - cz. 2, Nowi członkowie NATO i ich siły morskie. Słowenia, nr 11, s. 29-35.
41. Mgr inż. Andrzej NITKA, Holenderskie patrolowce typu „Jaguar”, nr 6, s. 32-36.
  - Okręty podwodne typu „Dolphin”, nr 9, s. 43-49.
  - Norweskie poduszkowce bocznościenne typu „Skjold” (proj. 6081), nr 11, s. 36-48.
42. Mgr Marcin SCHIELE, ESTONIA. Największy okręt bojowy floty, nr 2, s. 53-55.
  - GRECJA. Nowe korwety ze stoczni VT LTD. UK; Kutry „Super Vita” wchodzi do służby, nr 12, s. 31-36.
43. Kmdr por. dr Mariusz ZIELIŃSKI, Brytyjskie tendencje rozwojowe okrętów desantowych, nr 3, s. 59-71.
  - Amerykańskie tendencje rozwojowe okrętów desantowych, nr 5, s. 32-45.

## HISTORIA MORSKA

44. Kmdr por. Maksymilian DURA, Trafalgar – brytyjski sukces militarny czy propagandowy? nr 9, s. 50-66.
45. Kmdr por. dr Jorg HILMANN, Przeciwno Polsce. Niemiecka marynarka wojenna a Polska (1919-1939), nr 5, s. 58-71.
46. Mgr Marek JANIK, Wywiad Polski na terenie Wolnego Miasta Gdańska, nr 2, s. 56-70.
47. Mgr Tomasz MATUSZAK, Współpraca balonów wojskowych z marynarką wojenną w okresie międzywojennym, nr 7-8, s. 87-97.
48. Dr Andrzej OLEJKO, Koncepcje użycia lotnictwa morskiego w II RP w latach dwudziestych, nr 7-8, s. 73-86.
  - Koncepcje użycia lotnictwa morskiego II RP w latach trzydziestych, nr 9, s. 67-76.
49. Kmdr por. dr Mirosław SKARŻYŃSKI, Administracja lotnictwa polskiej Marynarki Wojennej w latach 1920-1939, nr 2, s. 71-76.
50. Mgr Piotr TARAS, Porwanie SS „Mayaguez”, nr 4, s. 61-75.
51. Mgr Maciej ZWIEWKA, Dzieje statku m/s „Wilhelm Gustloff”, nr 3, s. 72-78.

## MARYNARKA WOJENNA RP W LATACH 1918-1939

52. Dr Jarosław TULISZKA, Baterie nadbrzeżne w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, nr 6, s. 37-59.

## POLSKA MARYNARKA WOJENNA W II WOJNIE ŚWIATOWEJ

53. Mgr Marcin GRACZYK, Konflikt Sikorski – Świrski, nr 3, s. 79-91.
54. Mgr Jerzy ROMANOWICZ, Nieznane mogiły marynarskie w Mokranach, nr 9, s. 77-82.

## MARYNARKA WOJENNA PO 1945 ROKU

55. Kmdr por. dr hab. Jerzy BĘDŹMIROWSKI – prof. nadzw. AMW, Marynarka Wojenna w latach 1945-1991. Reaktywowanie, rozwój i zadania, nr 11, s. 49-62.
  - cz. 2, Marynarka Wojenna w latach 1945-1991. Reaktywowanie, rozwój i zadania, nr 12, s. 37-47.

### UPOWSZECHNIANIE TRADYCJI OREŻA MORSKIEGO

56. Mgr Andrzej KOTECKI, Polskie strony internetowe poświęcone Marynarce Wojennej, nr 11, s. 63-74.
57. Kmdr por. rez. mgr Walter PATER, „Przegląd Morski” o współpracy sił morskich Polski i państw Morza Bałtyckiego w latach 1989-2002 (1), nr 5, s. 72-82.
- cz. 2, „Przegląd Morski” o współpracy sił morskich Polski i państw Morza Bałtyckiego w latach 1989-2002, nr 6, s. 60-70.
58. Konradm. w st. spocz. Henryk PIETRASZKIEWICZ, Rozważania o tradycji Marynarki Wojennej RP (3), nr 1, s. 45-58.
- cz. 4, Rozważania o tradycji Marynarki Wojennej RP, nr 2, s. 33-42.

### PAMIĘTNIKARSTWO

59. Por. mar. w st. spocz. Janisław, A. WAŃKOWSKI, Tam pod Calais wre potyczka...!, nr 5, s. 83-89.

### KONFERENCJE I SYMPOZJA NAUKOWE

60. Ppłk dr Andrzej POLAK, Obrona wybrzeża morskiego w Polsce, nr 7-8, s. 98-114.
61. Kmdr dr Mariusz ZIELIŃSKI, Niemieckie Towarzystwo Historii Żeglugi i Marynarki Wojennej, nr 12, s. 48-50.

### LOTNICTWO MARYNARKI WOJENNEJ HISTORIA, WSPÓŁCZESNOŚĆ I PERSPEKTYWY ROZWOJU (CZ. 2)

62. Kmdr ppor. dr Ireneusz BIENIECKI, Rieczna Eskadra Lotnicza Flotyli Riecznej Marynarki Wojennej na Polesiu (1926-1937), nr 1, s. 65-78.
63. Jan HOFFMANN, Historia remontu samolotu Grigorowicz M-15, nr 1, s. 59-64.
64. Kmdr ppor. mgr Tomasz MADEJ, Historia lotnictwa Marynarki Wojennej w latach 1957-1989, nr 1, s. 79-93.

### LITERATURA I CZASOPISMIENICTWO MORSKIE.

#### RECENZJE I OMÓWIENIA

65. Kmdr por. w st. spocz. dr med. Kazimierz KACZMAREK, kmdr por. w st. spocz. lek. Jerzy KACZMAREK, „Rocznik Służby Zdrowia Marynarki Wojennej”, nr 6, s. 71-74.
66. Mgr Andrzej KOTECKI, Katalogi dla kolekcjonerów militariów, nr 4, s. 87-90.
67. Kpt. mar. mgr inż. Witold KUSTRA, „Strategiczne znaczenie Morza Bałtyckiego po roku 1990”, nr 6, s. 75-76.
68. Kmdr w st. spocz. prof. dr hab. Zdzisław MISZTAL, Czy wszystko napisano o tradycji Marynarki Wojennej RP? nr 4, s. 76-86.
69. Kmdr por. rez. mgr Walter PATER, Dzieje ORP „Błyskawica”, nr 7-8, s. 115-118.
70. Mgr Jerzy ROMANOWICZ, Korpus oficerski Marynarki Wojennej RP w latach II wojny światowej, nr 2, s. 77-84.
71. Dr Piotr SEMKÓW, Wywiad a dyplomacja II Rzeczypospolitej, nr 9, s. 83-87.
72. Dr Jarosław TULISZKA, Zanim poddał się Hel, nr 3, s. 92-94.
73. Kmdr por. dr Zbigniew WOJCIECHOWSKI, Marynarka Wojenna Austro-Węgier w I wojnie światowej 1914-1918, nr 11, s. 75-81.

#### INFORMACJE I KOMUNIKATY

74. Kmdr w st. spocz. mgr inż. Stanisław WIELEBSKI, 41 Międzynarodowy Kongres Podwodników Odessa 2004, nr 9, s. 88-93.

#### BIOGRAFISTYKA

##### Biografie

75. Dr Ryszard MIELCZAREK, Czesław Tymoteusz Małyszewicz (1876-1929), pracownik administracji morskiej, nr 7-8, s. 119-122.
76. Kmdr w st. spocz. mgr inż. Stanisław WIELEBSKI, Współtwórca polskiej Marynarki Wojennej prof. Jerzy Wojciech Doerffer, nr 2, s. 85-94.
- Współtwórca polskiej Marynarki Wojennej prof. Aleksander Potyrała, nr 6, s. 77-81.
  - Kmdr prof. dr inż. Konstanty Cudny, współtwórca polskiej Marynarki Wojennej, nr 10, s. 13-20.

#### WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

77. Konradmirał Romuald Nałęcz – Tymiński (1905-2003), nr 1, s. 94-96.
78. Stanisław Mariusz Piaskowski (1909-2003), nr 2, s. 95-97.
79. Kmdr por. dr inż. Stanisław Waszkiewicz (1951-2003), nr 5, s. 90-91.
80. Konradmirał Jerzy Buczma (1944-2004), nr 11, s. 82-83.
81. Komandor Andrzej Kłopotowski (1917-2004), nr 12, s. 51-53.

KRONIKA MARYNARKI WOJENNEJ, nr 12, s. 54-

SPIS TREŚCI ZA ROK 2004, nr 12, s.....

INDEKS AUTORÓW, nr 12, s.....

NUMERY SPECJALNE:

- Jubileusz Politechniki Gdańskiej, nr 10.

## INDEKS AUTORÓW

<b>BĘDŹMIROWSKI</b> Jerzy, kmdr por. dr hab.	55
<b>BIENIECKI</b> Ireneusz, kmdr ppor. dr 20,	62
<b>BUGAJSKI</b> Dariusz, kmdr ppor. Dr	1, 37
<b>CHMIELIŃSKI</b> Mirosław, kmdr ppor. mgr inż. 16,	32
<b>CHOJNACKI</b> Zenon, kmdr por. dypl. pil.	13
<b>CZARNECKI</b> Stefan, kmdr w st. spocz. dr inż.	29
<b>DOERFFER</b> Jerzy, prof.	21
<b>DREWNIAK</b> Cezary, kmdr ppor. Mgr	31
<b>DURA</b> Maksymilian, kmdr por.	44
<b>FIGWER</b> Jan, dr inż.	22
<b>GRABIEC</b> Dariusz, kpt. mar. dr	14
<b>GRACZYK</b> Marcin, mgr	53
<b>GRZĄDZIEL</b> Artur, kpt. mar. mgr inż.	15
<b>HILMANN</b> Jorg, kmdr por. dr	45
<b>HOPPE</b> Jerzy, kmdr ppor. mgr inż.	16
<b>JANIK</b> Marek, mgr	46
<b>JUREK</b> Krzysztof, kmdr ppor. dr	17
<b>KACZMAREK</b> Jerzy, kmdr por. w st. spocz. lek.	65
<b>KACZMAREK</b> Kazimierz, kmdr por. w st. spocz. dr med.	65
<b>KAUTZ</b> Tomasz, kmdr ppor. dr inż.	32
<b>KILIAN</b> Lech, dr inż.	27
<b>KITOWSKI</b> Zygmunt, kontradm. prof. dr hab. inż.	29
<b>KLATKA</b> Narcyz, kmdr w st. spocz. dr inż.	23, 30



KLOSKOWSKI Dariusz, kpt. mar. mgr inż.	31
KOBIERSKI Jan, kmdr dr hab. inż. prof. nadzw. AMW	18, 32
KOTECKI Andrzej, mgr	56, 66
KUBIAK Krzysztof, kmdr ppor. dr	2, 38
KUSTRA Witold, kpt. mar. mgr inż.	67
KUŹMICKI Sławomir, kmdr ppor. mgr inż.	9
ŁAKOMSKI Wojciech, kmdr por. dypl. mgr inż.	19
MADEJ Tomasz, kmdr ppor. mgr	64
MATUSZAK Tomasz, mgr	47
MICKIEWICZ Piotr, kmdr ppor. dr	3, 39
MIELCZAREK Ryszard, dr	75
MISZTAL Zdzisław, kmdr w st. spocz. prof. dr hab.	68
NAGIEŁŁO Zygmunt, dr inż.	24
NAŁĘCZ Maciej, kmdr ppor. mgr inż.	40
NITKA Andrzej, mgr inż.	41
OLEJKO Andrzej, dr	48
PANASIUK Bazyli, kmdr por. dr	33
PATER Walter, kmdr por. rez. Mgr	57, 69, 77, 78, 79, 80
PEŁKA Dawid, kpt. inż.	34
PIETRASZKIEWICZ H., Henryk, kontradm. w st. spocz.	10, 25, 58
PIWNICKI Grzegorz, kmdr por. dr	4, 35
POLAK Andrzej, ppłk dr	60
RACHOŃ Janusz, prof. dr hab. inż.	26
ROMANOWICZ Jerzy, mgr	54, 70
ROKICIŃSKI Krzysztof, kmdr por. dr	9
SALAMON Roman, dr hab. inż. prof. nadzw.	27
SEMKÓW PIOTR, dr	71
SCHIELE Marcin, mgr	42
SIKORSKI Marek, kmdr por. dr	36

SKARŻYŃSKI Mirosław, kmdr por. dr	49
SZEPTYCKI Andrzej, mgr	5
SZYNOWSKI Ryszard, kmdr por. dr	6, 11
TARAS Piotr, mgr	50
TULISZKA Jarosław, dr	52, 72
WAŃKOWSKI A., Janisław, por. mar. w st. spocz.	59
WIELEBSKI Stanisław, kmdr w st. spocz. mgr inż.	25, 27, 74 76 81
WOJCIECHOWSKI Zbigniew, kmdr por. dr	73
ZAJĄCZKOWSKI Kamil, mgr	7
ZALEWSKI Bogdan, kmdr dr hab.	12
ZIELIŃSKI Mariusz, kmdr dr	8, 43, 61
ZWIEWKA Maciej, mgr	51

*RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
I WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI W NOWYM 2005 ROKU*

*WIERNYM CZYTELNIKOM, AUTOROM PUBLIKACJI  
I SYMPATYKOM NASZEGO MIESIĘCZNIKA*

*oraz*

*KADRZE ZAWODOWEJ, PRACOWNIKOM WOJSKA  
I MARYNARZOM*

*ŻYCZY*

*RADA PROGRAMOWA CZASOPISM MW  
I REDAKCJA „PRZEGLĄDU MORSKIEGO”*